

Wojenne listy

przegląda Anna Zarembina Jest w nich urok i nadzieja str. 4

Helena Vanek:

**Tropem** zwyciestw zapomnianych mogił

str. 4-5

Aktorzy z Grodna Bialegos'oku

na jednej staneli scenie

str. 6

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Ga74e112

### DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII

Nr 106 (11 101)

Blałystok – Lomża – Suwałki, piątek, 8.05.1987 r.

Naklad 233.000

Pracowita debata na Wiejskiej

# Trudy ich życia

# moga być złagodzone

Sejm o problemach inwalidów i kombatantów

Sejm kontynuował wczoraj rozpoczęte w środę obrady. Dyskutowano nad informacją rządu o realizacji uchwały Sejmu z 1982 r. w sprawie inwalidów i osób niepełnosprawnych, zapoznano się ze sprawozdaniem sejmowych komisji rządowym projekcie newelizacji ustawy o szczególnych uprawnieniach kombatantów, dokonano także zmian w składzie Rady Ministrów.

debaty nad problemami niepełnosprawnych nieczność nasilenia dziaw celu skuteczniejszej ealizacji zadań nakreślonych wspomnianej uchwale. Czy istotnie nie do poko-

cyjne, a nasi konstruktorzy nie są w stanie wykonać opuszczanych stopni w autobusach czy wagonach kolejowych? He lat będą czekać inwalidzi na możność wjazdu wózkiem do windy badź korzystania z ośrodka zdrowia

Wiosna nad polami

by inwalidzi czuli się pełnosprawnymi członkami społe-Zdaniem

Zdaniem pos. Janusza Szymborskiego, najważniejsza jest obecnie poprawa opieki nad dziećmi i młodzieżą niepelnosprawna: rehabilitacia. nauczanie, pomoc rodzicom. Łączy się to też z zapobieganiem powstawaniu kalectwa, zwłaszcza wadom wrodzonym i urazom porodowym. Poseł Henryk Szarmach zwrócił uwagę, że programy pomocy dla osób niepełnosprawnych mieszkających na wsi są realizowane w mniejszym stopniu niż w mieście.

Wacław Garbaj tał jak długo jeszcze czekać będzie na rozstrzygniecie sprawa odpłatności za usługi domowe świadczone niepełnosprawnym emerytom i rencistom, których renta bądź emerytura nie przekracza 14 tys. zł. Waloryzacja świadczeń emerytalnych spowodowała bowiem przekroczenie kwoty renty lub emerytury, do której należy udzielać takich usług bezpłatnie. Znaczna cześć niepełnosprawnych emerytów i rencistów została pozbawiona tego rodzaju u-

Inny problem, poruszony przez poseł Janinę Korpaię, to sprawa ryczałtów na benzynę dla inwalidów ruchu, posiadających pojazdy samochodowe. Zostały one wpro-wadzone 17 listopada 1981 r., ich wysokość wynosiła wówczas i wynosi obecnie 600

Ciąg dalszy na str. 2

# Spotkanie W. Jaruzelski Glemp

Wczoraj odbyło się spotka-nie generała armii Wojciecha Jaruzelskiego, przewodniczącego Rady Państwa z kardynałem Józefem Glempem, Prymasem Polski.

Prymas podziela zdanie tych, którzy uważają że wizyta jaką przewodniczący Rady Państwa złożył w Watykanie papieżowi Janowi Pawłowi II w dniu 13 stycznia 1987 r. była ważnym wydarzeniem tak w życiu międzynarodowym, jak i w układaniu stosunków mię-dzy PRL i Stolicą Apostolską eras między Państwem i Kościołem w Polsce.

Korzystnie przebiegła wizy-ta abp. Achille Silvestrini, sekretarza Rady do Spraw Pub-Ciąg dalszy na str. 2

### Berhanu Bayih zakończył wizytę w Polsce

Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra Spraw Zagranicz-nych Mariana Orsechowskiego w dniach 5-7 maja br. przebywał w Polsce z wizyta oficjalną członek Biura Poli-tycznego Komitetu Centralnego Robotniczej Partii Etiopii, minister Spraw Zagranicznych Etiopii Socjalistycznej, Berhanu Bayih.



Nad nami stonce a przed nami "szanse

Fot. CAF -M. Sekelowski



Współpraca

Sejm - Rząd \* WARSZAWA — Premier ZBIGNIEW MESSNER powierzyt sprawy współpracy Rządu z Sejmem wicepremierowt ZDZISŁAWOWI SADOWSKIEMU. Catość współdziałania z Sejmem koordynuje w rządzie upoważniony wicepremier.

40 lat RSW

\* WARSZAWA — Przed 40 laty, w maju 1947 r., powstała Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza "Prasa". Znana od 1973 r. pod nazwą RSW "Prasa-Książka-Ruch" jest ona najwiekszą w naszym kraju instytucja wydawniczą.

Kwiaty pod pomnikiem Nullo

\* RZYM — W 124 roznicę śmierci pułkownika FRAN-CESCO NULLO w jego rodzinnym mieście — Bergamo odbyła się uroczystość złożenia wieńca pod pomnikiem Bohatera Dwóch Narodów. Największa operacja antynarkotykowa

\* WASZYNGTON — Skonfiskowaniem prawie 10 ton kokainy, 50 mln dolarów w walucie t różnego rodzaju kosztownościach zakończyła się
trwająca prawie trzy lata największa operacja antynarkotykowa z niska

Premier Holandii szykanowany

\*\* BRUKSELA — Do domu premiera Holandii RUUD LUBBERSA wizucono przez okno pojemnik z substancją zapalającą. Premier i jego matżonka nie odnieśli obrażeń, jednak pożar spowodował znaczne straty materialne. Wszczęto dochodzenie w celu ustalenia sprawców przestępstwa. (Opr. mli)

# Dziś rozpoczyna obrady II Kongres PRON

Delegaci naszego regionu wyjechall do stolicy

Dziś rozpoczyna obrady II Kongres PRON. Wśród delegatów, którzy zasiądą w Pałacu Kultury i Nauki znajduje się 48 reprezentantów naszego regionu. Mandatariusze mieszkańców Białostockiego, Łomżyńskiego i Suwalskiego przed wyjazdem do Warszawy uczestniczyli w spotkaniach pożegnalnych z władzami swych województw.

BIALYSTOK

W sali Urzędu Wojewódzkiego spotkali się wczoraj z deegacją białostocką przedstawi- czył wojewoda - Marian Ga-

ciele władz politycznych i administracyjnych. obrad i wniesi nia myśli istotnych dla całego kraju ży-

Obchody 42 rocznicy Zwycięstwa

# Pamięć o tamtych dniach

INFORMACJA WŁASNA

W naszych województwach odbywają się już uro-czystości i imprezy z okazji tegorocznych obchodów Dnia Zycięstwa. 42 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem poświęcone są poranne apele w szkołach, wieczornice zakładach pracy, okolicznoś-

ciowe zebrania kół ZBoWiD, Związku Inwalidów Wojennych, Związku Byłych Zołnierzy Zawodowych, członków Klubu Oficerów Rezerwy Młodzież odwiedza kombatan tów II wojny światowej, wy-

Ciąg dalszy na str. 2

### Życie w brudzie wiele kosztuje

# Nerwica sanitarna?

W dyskusji "Gazety Współczesnej" udział biorą: państwowi wojewódzcy inspektorzy sanitarni w BIAŁYMSTOKU — lek. STEFAN KUROCZYCKI, w ŁOMŻY — lek. BRONISŁAW PODOLAK, W SUWAŁKACH — lek. MIECZYSŁAW POTAPA, zastępcy dyrektorów WSSE w Białymstoku — lek. ZBIGNIEW BUJNOW-SKI, w Suwałkach — lek. TADEUSZ KOWALEWSKI, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UW w Łomży — JÓZEF KRZYSZTOF PRZESŁAW, prezes Oddziału Wojewódzkiego CZSS "Spolem" w Białymstoku — EDWARD
DEBOWSKI, naczelnik Wydziału Kontroli Jakości Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Mleczarskiej w Białymstoku - JÓZEFA MATYS, wizytator Kuratorium Oświaty i Wychowania w Suwałkach — DANUTA KRYSIUK, kierownik działu produkcji WZGS w Białymstoku — JANUSZ SZYPULSKI, kierowniczka kontroli jakości Białostockiej Spółdzielni Mleczarskiej — MIROSŁAWA STOLARCZYK.

"GW": - Stan sanitarno-porządkowy naszego kraju ulega poprawie, ale na co dzień widzimy jeszcze sterty śmieci, brud i niechlujstwo. Co zrobić, aby przestały one straszyć i zagrażać naszemu zdrowiu? Główny Inspektor Sanitarny, Jerzy Bończak powiedział, że konieczna jest wiosenna burza sani-

tarna. B. PODOLAK: - I nerwica sanitarna. Przez cały

> ..GW": - W ciągu jednej wiosny - i to jeszcze opóźnionej, w naszym regionie z trudem uda się zrobić porządki. A przecież jest sporo zalegiości. Łomżyńskie i Suwalskie zna

nych.

zwyczaj mówimy o minusach, pokażmy więc i pozytywy. Owa sławetna klasyfikacja województw dokonana żostała za rok 1985. Tymczasem w ubiegłym roku sporo sie zmieniło. Na Białostocczyźnie niemal o polowę spadła liczba zachorowań na Jest to rezultat sprawnej,

szybko diagnozującej służby zdrowia, co pozwala na równie szybkie przecięcie dróg szerzenia się zakażenia. Zamknięcie przez Inspekcję Sanitarną ponad 220 zakładów żywienia i żywności, z powodu drastycznych zaniedbań, niewatpliwie także uchroniło społeczeństwo od masowych

nie mniej przypadków wirusowego zapalenia wątroby. W ogóle sytuacja epidemiolowojewództwie

skiem obserwujemy także znaczną poprawę. Najbardziej charakterystyczny przykład: tys. mieszkańców, a było już "GW": - Ale ilość za-

truć pokarmowych, indywidualnych bądź w rodzinie, nie maleje. Podobnie jest z pojedynczymi przypadkami salmonelozy, nie z masowych zakażeń. Z. BUJNOWSKI: - Trzeba

zmieniać nawyki i stereotypy żywieniowe w społeczeństwie, ze wzgledu na zagrożenie zdrowotne. Ludzie muszą zrozumieć, że np. tatar z żółtkiem jest obecnie nie do jedzenia. Jaja i mięso drobiu są zakażone salmonellą, spożywać je można tylko po

E. DEBOWSKI: - Systematycznie wprowadzamy w sklepach sprzedaż jaj i dro-biu w opakowaniach, oddzielamy stoiska z mięsem i wędlinami. Ze względu jednak na

warunki lokalowe placówek handlowych musi to potrwać. J. SZYPULSKI: — Przywiązujemy wielką wagę do szkolenia pracowników, stosując różne jego formy. Obejmujemy nim także kadre kierowniczą. Nowo przyjmowani obowiązkowo uczestniczą w kursach z zakresu mi-

Ciag dalszy na str. 3

nimum sanitarnego.

### Poszukujący Reagujący Otwarci Nieobojętni

Słowa zachęty do wzbogacenia dorobku Kongresu białostockie treści przekazali delegatom przedstawiciele partii politycznych.

Spotkanie, które prowadził przewodniczący Rady Woje-wódzkiej PRON — prof. Piotr Boroń, było nie tylko okazją do złoż 'a życzeń i deklaracji, lecz także zaprezentowania spraw, jakie delegaci zgłoszą podczas obrad Kongresu. Józef Makara stwierdził, iż powinnismy aktywnie wpływać na kształtowanie rzeczywistości. Śladem załogi KZKSiUD, która przeznaczyła zarobki s sześciu wolnych sobót na bu-dowę szkół, mogą pójść wszyscy pracownicy w kraju. Rów-- jak stwierdził Józef Eljasiewicz — rzemieślnicy na-

Ciąg dalszy na str. 2

# Rusza Wielki Wyścig sercem

To już czterdziesty Wyścig Pokoju. Historia tej imprezy jest niezwykl. bogata. Ileż to to przeżyć, emocji, radości i zawodów. W latach pięćdziesiątych zainteresowanie Wyścigiem Pokoju w Białymstoku można było porównać do dzisiejszej euforii w czasie występów piłkarzy Jagiellonii w II lidze. Prze budynkiem naszej rec kcji zbierały się tłumy sympatyków sportu. W oknie na I piętrze wystawiony był głośnik, z którego płynęły

Ciag dalszy ze str. 3

### Analfabetyzm w Szwajcarii

Szczegółowa kontrola przeprowadzona przez władze te-renowe w Szwajcarii, uważanej za najbardziej rozwiniete i bogate państwo w Europie, wykazała, że w konfederacji żyje co najmniej 20 tys. dorosłych analfabetów podał dziennik "Tribune de Geneve".

Z inicjatywy towarzystw społecznych w Zurychu i Bazylei otwarto szkoły wieczorowe, do których mają obowiązek uczęszczać dotychczasowi analfabeci.

### Sztuczne wyspy Japonii powstał projekt, sumę 55 trylionów jenów, a wzbudził niemałą senczas zbudowania wysp i ich e nie tylko w prasie, ale zagospodarowania na 60 lat. nież wśród biznesmenów. Tokio nie ma już szansy dalszego rozwoju, gdyż

Cieżkie, nieco nawet niezgrabne "Antki" z mozołem opyjące rozległe pola — to widok, który dzisiaj nikogo już

TADEUSZA KRZYWICKIFGO, pilota latającego w Pań-dwowym Ośrodku Hodowli Zarodowej w Nowej Wsl za-

aliśmy na ziemi w czasie załadunku kolejnej partii mocz-

W POHZ będziemy pracować pięć miesięcy. Na tyle mstal wyczarterowany nasz samolot. W tym okresie rozpy-

lmy różnorodne środki zapewniająco prawidłowy wzrost

ślin. Bywa, że wspólnie z mechanikiem CZESŁAWEM

EDRYSEM wykonujemy w ciągu dnia nawet 40 lotów.

Tyle tylko, w ledwie 5-minutowej rozmowie, zdążył prze-

azać nasz rozmówca. W chwilę później załadowany sa-

wa dotyczy zbudowania toce Tokijskiej 4 odnych sztucznych wysp o erzchni 10 tys. hektarów

molot wzniósł się w powietrze. (g)

nzację tego projektu o-

"Cannes" po raz 40

większemu międzynaromu festiwalowi filmo-u, organizowanemu każroku w Cannes na fran-Riwierze, stuknęła tidziestka". Na rozpoczęty i jubileuszowy konigłoszono 20 filmów fa-

Polska i tym razem nie będzie obecna na francuskim festiwalu. W jury, któremu przewodniczy Ives Montand, zasiądą m.in. Jerzy Skolimowski, Elem Klimow (ZSRR), amerykański pisarz Norman

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

lądzie w promieniu wielu ki-

lometrów zabudowany jest

dosłownie każdy skrawek zie-

mi, a zespół miejski wraz z

przedmieściami liczy już bli-

sko 20 mln mieszkańców.

Werdykt jury zapadnie 19 maja.

mi? Co stoi na przeszkodzie

produkcji i naprawy sprzętu

rehabilitacyjnego i protez?

Pytania takie można mnożyć

Stępień. Przestrzegając przed

ckliwą litością domagał się

tworzenia takich warunków,

oświadczył pos. Lucjan

uruchomieniu

szerokiemu

☆ "Pytam: czemu ze wsi uciekają do miasta, a nie odwrotnie? Zeby dostać węgiel muszę brać dzień wolny i stać w kilometrowej kolejce, wypiszą kwit i okaże się, brakło wegla. Jakie szanse mam, mieszkając w Baniach Mazurskich, na o-trzymanie mieszkania...?"

POZĄDANY MARIAŻ SLOW I CZYNOW "A czas leci nieubła-

ganie. Bogdan pisze, że ma 28 lat. Ja mam. 27. Już nie tak łatwo zdecydować się na małżeństwo z każdym. Już krytycznie się patrzy i myśli, ocenia, znamy lepiej siebie i swoje wymagania. Wiemy jak chciałoby się żyć, co

POCZTA NATALII



DZIS — w ciągu dnia zachmurzenie duże, z większymi
przejaśnieniami, miejscami
możliwe słabe opady deszczu,
w nocy rozpogodzenia. Temperatura maksymalna 10—12
st. C., minimalna około 0 st.
C., w nocy przygrzystone St. C., minimalna około 0 st. C., w nocy przygruntowe przymrozki do —3 st. C. Wiatr u-miarkowany, okresami dość silny, północny.

JUTRO — zachmurzenie małe i umiarkowane, w nocy nadal przygruntowe przymrozki.

IMIENINY: Stanisława, Wik-bors.

(42)

lazly się wśród jedenastu województw w kraju ocenionych na niedostatecznie za stan sanitarny. Białostocczyzna ma wprawdzie stopień dostateczny, ale np. za choroby "brudnych rak" (salmonelozy, zatrucia pokarmowe, wirusowe zapalenie watroby) otrzymała sporo punktów negatyw-

S. KUROCZYCKI: - Zasalmonelozę.

zatruć pokarmowych.

Zanotowaliśmy także znaczkształtuje się pozytywnie.

M. POTAPA: — W Suwal-

wskaźnik zapadalności świerzb wynosi - 14 na 100

szego regionu czynnie popierają tę ideę: po zbudowaniu w Białymstoku żłobka i przedszkola kończą w tym roku realizacje szkoły podstawowej.

Paweł Browski zgłosił potrzebę poparcia przez Kongres "Zielonych płuc Polski" i wpisania jej do planu społeczno-gospodarczego Wojciech rozwoju kraju. Drewniak sygnalizował bariery prawne ograniczające buvnictwo indywidualne, zaś Halina Krakówko rozszerzyła ten wniosek na inwestycje szkolne. Natomiast Stanisław Czopik upomniał się w imierolników o zapewnienie producentom żywności dochodów odpowiadających wnoszonemu wysiłkowi. (pi)

### SUWAŁKI

Dzisiątki zebrań kół, zjazdy miejskie i gminne oraz zjazd wojewódzki - wszędzie mówiono o sprawach najważniejszych. Dyskusje często wykraczały poza granice województwa, regionu.

Nie sposób wiec przedstawić wszystkich wniosków i przemyśleń, z którymi na II Kongres PRON udaje się 15--osobowa delegacja z woj. suwalskiego. Wczorajsze spotkanie z przedstawicielami partii i stronnictw politycznych oraz kierownictwem UW jeszcze raz uzmysłowiło, które z dyskutowanych wcześniej zagadnień beda najważniejsze dla suwalskich delegatów.

Z pewnością będzie to ochśrodowiska. Unikalny krajobraz i walory przyrodni-

### Podróż J. P. de Guellara

Sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar udal się w podróż po krajach Azji. Złoży oficjalne wizyty Chinach i Mongolii, gdzie przeprowadzi rozmowy z kierownictwami tych państw, a następnie w drodze powrotnej

stkich województwach.

poszanowaniem

KC PZPR, po zapoznaniu się zakładowych.

wano czesto wspólnie z naj- darce.

grupy młodzieży pracującej, przedsiębiorstw. członkowie ZHP, ZSMP. Uznano za nie

Tak liczny udział był świa- mi związków zawodowych.

nacjonalistycznych więzi łą- przeciwdziałania inflacji.

wania obywateli, poczucia lono - w licznych przypad-

łeczny, w którym wzięło u- cy.

dział 4,5 mln osób, są świa-

wspólnego dobra.

skim czynie społecznym.

ne na wspólnym posiedzeniu ników.

rozumienia narodowego, dla dach zbiorowych pracy, Biu- lemu.

1.769 pocho- zainteres

dach i wiecach wzieło udział Z aprobata odniesiono się do

cią całego kraju. Województwo, mimo znanych trudności, już spore osiągnięcia w tej dziedzinie.

Kadry, w tym przede wszystkim lekarze i nauczyciele, to kolejny pakiet spraw, które na rozwiązanie. W Suwalskiem w dość dobrym tempie buduje się ostatnio obiekty dla służby zdrowia i

Powodzenie programu rozwoju gospodarczego zależy w dużym stopniu od społecznej aktywności. Stad też wiele upoświęcono budzeniu Delegaci podkreślili znaczenie przygotowanych sprawnie przeprowadzonych czynów społecznych, które sprawnie przynoszą efekty w postaci przyspieszenia budowy obiektów użyteczności publicznej.

W imieniu wojewódzkich instancji partii i stronnictw politycznych życzenia owocnych obrad złożył sekretarz KW PZPR - Wiesław Kołodziejski. (stk)

### LOMZA

Na II Kongresie PRON woj. łomżyńskie będzie reprezentować jedenastu delegatów oraz cztery osoby zaproszone do 11działu w obradach, w tym laureatka konkursu Rady Krajowej PRON na wspomnienia o pracy w radach narodowych - Ewa Kosk. Przed wyjazdem spotkali się oni wczoraj z członkami Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR,

Życzenia owocnych obrad przekazał delegatom I sekrearz KW PZPR - Mieczysław Czerniawski, który omówił również podejmowane i planowane działania w województwie, wynikające m.in. z programu PRON.

Przewodniczacy RW PRON - Edward Wróbel poinformował o przygotowaniach do Kongresu oraz udziale przedstawicieli województwa w planowanych pracach kongre-sowych komisji. Delegaci z Lomżyńskiego przedstawią przede wszystkim problemy dotyczące ochrony środowiska kształtowania właściwych warunków funkcjonowania ro-

Komunikat po posiedzeniu

Biura Politycznego KC PZPR

informacjami o obchodach Podkreślono, że rozpatry- jest pryncypialne, imienne o-

Swięta Pracy, wysoko oceni- wane problemy mają poważ- cenianie kadr odpowiedzial-

ło przebieg uroczystości oraz ne znaczenie ekonomiczne, nych za poszczególne odcin-

towarzyszących imprez pierw- skupiając jednocześnie duże ki życia gospodarczego i spo-

około 10 mln ludzi pracy - zaproponowanych najpilniej lo, że tym sprawom odpo-

najwięcej od 6 lat. Wyższa szych zmian kodeksu pracy, wiednią uwagę powinny po-

frekwencja była we wszy- które jeszcze w tym roku święcać prasa, radio i teletkich województwach. powinny być wprowadzone wizja, odważniej — konkret-Manifestacje przebiegały w w życie. Modyfikacje są u- nie, personalnie — wskazu-

odświętnym pogodnym na- zasadnione obowiązującymi jąc winnych uchybień i bra-

stroju, a zarazem godnie i z rozwiązaniami prawnymi (u- ku nadzoru. Krytyka powin-

także rodzinny charakter ma- wodowych), muszą uwzględ- tylko czego, ale i kogo doty-

jowego święta — na pocho- niać istotne przeobrażenia, czy: od najwyższych szczebli,

dy, wiece i festyny przyby- jakie zaszły w naszej gospo- przez ministrów, wicemini-

bliższymi, w tym z dziećmi. Głównym celem bardziej rektora zakładu, brygadzistę

ton klasa robotnicza. Uczest- wa pracy, która powinna być giem krytyki nie mogą się

niczyli w nich ludzie pracy dokonana w późniejszym o- znaleźć i inne ogniwa, w wielu środowisk społeczno- kresie, musi być dostosowa- tym przedstawiciele instancji

-zawodowych, zarówno człon- nie jego zasad do kierunków partii. kowie partii i sojuszniczych II etapu reformy gospodar- Jednakże nie wystarczy re-

ni, liczni pronowcy, związ- rony żywotnych interesów lu- pokojących faktów. Kryty-

ki udział wzięła wieś pol- aby wyzwolić przedsiębior- siegnąć głębiej. Ukazywać nie ska. Wszędzie widoczna by- czość przyspieszyć procesy tylko zjawiska, ale ich przy-

ła młodzież szkolna, szcze- restrukturyzacji oraz pod- czyny – zarówno obiektyw-

gólnie ze szkół zawodowych, nieść efektywność pracy ne, których często nie da

członkowie ZHP, ZSMP, Uznano za niezbędne skie- de wszystkim — subiektyw-ZMW, ZSP. Przybyło wielu rowanie propozycji zmian do ne, zależne od indywidual-

przedstawicieli świata nauki szerokiej konsultacji społecz- nych postaw, stosunku do nej, zwłaszcza ze środowiska- wykonywanej pracy. Jej cel

dectwem poparcia dla linii Omawiając stan prac nad karanie winnego, lecz przede socjalistycznej odnowy i po- wdrożeniem ustawy o ukła- wszystkim rozwiązanie prob-

starań o przywrócenie gospo- ro Polityczne podkreśliło ko- Rygorystycznie musi być darce pelnej zdolności rozwo- nieczność umacniania roli przestrzegany obowiązek od-

ju i zaspokajania potrzeb załóg — gospodarza samo- powiadania na krytykę pra-

społecznych. Myśl o codzien- dzielnego i samofinansujące- sową, równoznaczny z pubnych troskach łączyła się z go się przedsiębiorstwa oraz licznym poinformowaniem o nadzieją na spełnienie w nad- zapewnienia spójności przepi- usunieciu nieprawidłowości i

chodzących latach naszych sów z innymi aktami praw- jej źródeł oraz wskazaniem

Uczestnicy manifestacji da- kach reformy, m.in. z wzię- strony prawo do obrony

li wyraz poparcia dla inter- ciem pod uwagę potrzeby przed powierzchownymi lub

czących polską klasę robot- W dyskusji nawiązano do Krytyka powinna służyć

niczą z ludźmi pracy w brat- niezadowalającego w wielu większej jawności opinii i o-

nich krajach socjalistycznych, przedsiębiorstwach stanu dy- cen oraz pogłębianiu socjalis-

z siłami pokoju i postępu na scypliny pracy, niedostatecz- tycznej odnowy i reform. całym świecie. nego egzekwowania obowiąz- Powinna ułatwić usuwanie

Obchody 1 Maja, a szcze- ków i rozliczania z zadań na wszystkiego, co przeszkadza

gólnie obywatelski czyn spo- wszystkich stanowiskach pra- ludziom lepiej żyć i praco-

odpowiedzialności za sprawy kach nawet rosną. Dotyczy telewizja powinny populary-

kraju, chęci działania w imię to takich zjawisk życia spo- zować dobrze pracujących wspólnego dobra. łeczno-gospodarczego jak po- ludzi i zespoły pracownicze, Biuro Polityczne składa ser- rzucanie lub nie usprawiędli- przedsiebiorczość i inicjatywę,

deczne podziekowanie lu- wiona nieobecność w pracy, umiejetność współdziałania z

dziom pracy za ich masowy nietrzeźwość podczas pełnie- innymi; w ten sposób kształ-

udział w manifestacjach 1- nia obowiązków, brakorób- tować wzorce postaw i po--Majowych oraz obywatel- stwo, aż po umyślne wyrzą- stępowania godne uznania i

Nastepnie Biuro Politycz mienia zakładu przez pracow- Biuro Polityczne przyjęło

z kierownictwem OPZZ za- Te karygodne postawy nie stanie budowy Centrum On-

poznało się z założeniami są zwalczane w sposób dosta- kologii w Warszawie wraz z

projektu nowelizacji kodeksu tecznie radykalny i stanow- propozycjami, których celem

pracy oraz przygotowaniami czy. Ich zwalczanie wyma- jest szybsze zakończenie tej

do zawierania w najbliższej ga działań na wszystkich inwestycji.

przyszłości branżowych u- szczeblach kierowania. Są o-

dzanie szkód, zagarnięcia naśladowania.

dectwem rosnącego zaangażo- stosunkach pracy - podkreś- formy gospodarczej.

nowanie zakładów w warun- ności. Oznacza to z drugiej

Negatywne tendencje w wego jakościowo etapu re-

narodowych i osobistych a- nymi regulującymi funkcjo- personalnej odpowiedzial-

W obchodach szero- dzi pracy. Jest to niezbędne ka powinna być analityczna,

stronnictw, jak i bezpartyj- czej, przy zapewnieniu och- jestrowanie, opisywanie

Uroczystościom nadawała zasadniczej przebudowy pra- czy robotnika. Poza zasię-

kiej tradycji. Widoczny był samorządzie, związkach za- czowa, aby było jasne

proletariac- stawami o przedsiębiorstwie, na być merytoryczna i rze-

anie sno!

czne. łecznego

Biuro Polityczne kładów zbiorowych i umów ne potrzebne szczególnie

# Głos w sprawach Trudy ich życia najważniejszych mogą być złagodzone

rzadu o realizacji uchwały w

pełnosprawnych.

kombatantów.

sprawie inwalidów i osób nie-

W kolejnym punkcie po-

rządku dziennego poseł Ze-

non Dramiński przedstawił

sprawozdanie Komisji Polity-

ki Społecznej, Zdrowia i Kul-

tury Fizycznej oraz Prac U-

stawodawczych o projekcie u-

stawy o zmianie ustawy o

szczególnych uprawnieniach

Proponowane przepisy -

powiedział – przewidują za-

stapienie dotychczasowych ulg

komunalnych dla kombatan-

tów ryczałtem pieniężnym,

również wdowom i wdow-

com po kombatantach. Pro-

ponuje się również - kon-

tynuował .mówca - przyznać

wdowom i wdowcom po

kombatantach - emerytom i

rencistom — prawa do ulgi w abonamentowych opłatach

telefonicznych, do bezpłat-

nego korzystania z urządzeń

RTV oraz 50 proc. zniżki w

przejazdach kolejami i auto-

busami PKS. W głosowaniu

Sejm uchwalił ustawę przy

6 głosach przeciw i 13 wstrzy-

Sejm dokonał zmiany w składzie Rady Ministrów.

Wniosek w tej sprawie przed-

stawił premier Zbigniew Mes-

sner, wnosząc o odwołanie ze

stanowiska ministra - kie-

rownika Urzędu do spraw

Wyznań Adama Lopatki - w

źwiązku z zamiarem powie-

rzenia mu innej ważnej funk-

cji państwowej — i o powo-łanie na tę funkcję **Włady**-

sława Loranca. W głosowaniu

Sejm przychylił się do tej

czwartkowych obrad Izba wy-

słuchała odpowiedzi przedsta-

wicieli rządu na interpelacje

wstępie powrócono do spraw

zaopatrzenia ludności w leki

oraz służby zdrowia - w sa-

nitarki, które to kwestie pod-

niesione zostały w interpela-

cjach na poprzednich posie-

dzeniach Sejmu, a udzielone wówczas odpowiedzi nie za-

dowoliły posłów. Tym razem

wyczerpujących odpowiedzi udzielili ministrowie: Zdrowia

i Opieki Społecznej oraz Hut-

nictwa i Przemysłu Maszyno-

wego. Natomiast bieżące in-

terpelacje i zapytania doty-

czyły m.in. sprawy krzywd

poniesionych przez obywateli

polskich przymusowo eksplo-

atowanych i poszkodowanych

fizycznie i ekonomicznie przez

III Rzeszę niemiecką oraz problemów świadczeń socjal-

nych, kredytowania budow-

nictwa mieszkaniowego, pro-

dukcji pieczywa, gospodarki

rolnej na terenach górskich i

podgórskich, a także wielu

innych zagadnień, w tym zlej

jakości podręczników szkol-

'zapytania poselskie.

ostatnim

mujących się.

propozycji.

byłby przyznawany

zł. Benzyna w końcu 1981 r. kosztowała 32 zł za litr, a obecnie - 75 zł. Na pytania posłów odpo-

wiadali ministrowie. W sprawie ryczałtów pieniężnych na zakup benzyny dla inwalidów korzystających z inwalidzkich pojazdów me-

chanicznych minister Pracy. Płac i Spraw Socjalnych Janusz Pawłowski stwierdził, że obecnie przygotowywany jest przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej projekt nowej uchwały Rady Ministrów uwzględniający postulaty zgłaszane w tej dziedzinie. Projekt tej uchwały zostanie w najbliższym czasie przedstawiony do zaopiniowania przez zainteresowane środo-

Sprawę odpłatności za usługi domowe świadczone niepełnosprawnym emerytom i ster Finansów Bazyli Samojlik - reguluje stosowna in-

Opieki Społecznej. Problem ten nie dotyczy wiec merytorycznie resortu Finansów. W lutym br. Ministerstwo Finansów wyraziło jednak poglad, że po 14 latach obowiazywania wspomnianej instrukcji jej przepisy zdezaktualizowały się i nadszedł

czas wydania nowych zasad. Podsumowując debatę wi-cemarszałek Jadwiga Biedrzycka wymieniła kilka problemów wymagających szybkiego rozwiązania. Chodzi o poprawę zatrudnienia osób niepełnosprawnych i inwalidów oraz rozszerzenie systemu pracy nakładczej dla inwalidów ciężko poszkodowanych. Szybka i radykalna powinna być również poprawa zaopatrzenia w sprzęt ortopedyczny i rehabilitacyjny. Do spraw pilnych zalicza się również uwzględnienie potrzeb inwalidów i osób niepełnosprawnych w rozwiązaarchitektonicznych i komunikacyjnych.

### Spotkanie W. Jaruzelski-J. Glemo

Ciąg dalszy ze str. 1 licznych Kościoła, jaką na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych złożył w Polsce dniach 21—28 kwietnia

1987 r. Przewodniczący Rady Państwa i prymas ocenili z zadowoleniem, że przygotowania do trzeciej wizyty papieża Ja-na Pawła II w Ojczyźnie przebiegają pomyślnie, a to dzięki konstruktywnemu współdziałaniu przedstawicieli państwa i Kościoła przy udziale służb watykańskich.

Wojciech Jaruzelski i Józef Glemp wyrazili przekonanie, że przy dalszej dbałości o sprzyjający klimat w całokształcie stosunków między Państwem i Kościołem w toku przygotowania III wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce, jej przebieg i wyniki przyczynią się do pojednania narodowego oraz do umocnienia moralności społeczeństwa polskiego. Będą także wkładem do sprawy pokoju oraz zapeww świecie. (PAP)

"Tak, ale jest ich niewie-

"Być może są takie wyjąt-

"Sporo osób nie wie czym

jest PRON" — odpowiedziało

- stwierdziło 14.8 proc.

lu" - odpowiedziało 28,6 proc.

respondentów.

### PRON-znany czy nieznany?

"Czy sądzi pan(i), że są w naszym kraju ludzie, którzy nie wiedzą czym jest PRON? - to jedno z pytań, które centrum badania opinii społecznej zadało w sondażu pod hasłem: "PRON w opinii społeczeństwa".

Biuro Polityczne podkreśli-

strów, wojewodów aż po dy-

się szybko usunąć, ale prze-

to nie tylko wskazanie i u-

nieuzasadnionymi uwagami

wać, oczyszczać pole dla no-

Jednocześnie prasa, radio i

do wiadomości informacje o

(PAP)

26,6 proc. uczestników sonsa ludzie, którym nazwa PRON nic. nie mówi, sam należe do nich" - przyznało 18,6 proc. respondentów.

Co dziewiąty z zapytanych (11,1 proc.) . nie miał w tej sprawie wyrobionego zdania. Respondenci, którzy wiedzieli czym jest PRON, naj-

częściej (41,1 proc.) łączyli jego działalność z przedsięwzieciami politycznymi o wymiarze ogólnopaństwowym.

nych oraz cen książek (PA)

Konferencia w Filii UW

# Jezyki obce w szkole i w życiu

Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Filii Uniwersytetu Warszawskiego jest po raz drugi organizatorem konferencii na temat teorii i praktyki nauczania języków obcych.

Biora w niej udział metodycy oraz nauczyciele szkół średnich woj. białostockiego. Wśród gości są przedstawiciele zaprzyjaźnionych uczelni z NRD: Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie i Wyższei Szkoły Pedagogicznei w Halle oraz lektorzy z Uni-Warszawskiego, białostockiej Akademii Medycznej i Akademii Muzycz-

Wczoraj (7 maja) przedstawione zostały referaty na temat skuteczności metod nauczania języków obcych (wiele mówiono o potrzebie zmian w dotychczasowym modelu), zadań i roli lektora w procesie dydaktycznym oraz wykorzystania nowoczesnych form i środków technicznych.

Dziś i jutro obrady toczyć się będą w siedmiu zespołach problemowych: języka angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego, niemieckiego, rosyjskiego i języków starożytnych. (az)

# Pamięć o tamtych dniach

Ciag dalszy ze str. 1

słuchuje ich wspomnień, zbiera eksponaty do izb tradycji. W miejscach pamięci narodowej — mogiłach żołnierzy września 1939 r., partyzantów, członków ruchu oporu, nauczycieli – uczestników tainego nauczania na cmentarzach żołnierzy radzieckich poległych w latach 1944-45 o wyzwolenie naszego regionu spod okupacji hitlerowskiej oraz mogiłach jeńców radzieckich zamordowanych w latach 1941-44 złożone zostaną wieńce i kwiaty oraz zapalone znicze, a obok zaciągniete warty honorowe.

Główne uroczystości w naszym regionie odbędą się w dniach 8-10 maja.

W piątek, 8 bm. o godz. 17 społeczeństwo **Suwałk** złoży wieńce i kwiaty w Parku Miejskim im. Konstytucji 3 Maja. O godz. 18 w sali konferencyjnej KW PZPR pocznie się koncert, w którym wystąpią zespół regionalny z Litewskiei SRR oraz chór i zespół muzyczny Liceum gólnokształcącego im. Marii Konopnickiej.

8 bm. w Mońkach o godz. 12 rozpoczną się "Biegi zwycięstwa" z udziałem zawodników z trzech naszych województw. W sobote, 9 bm. w

10.30-10.50 ulicami Bialegostoku przeidzie siedem orkiestr szkolnych z Łap, Suchowoli. Supraśla i Białegostoku, kierując się w stronę Pomnika Bohaterów Ziemi Białostockiej. Przed Pomnikiem o godz. 11 rozpocznie się manifestacja mieszkańców połączona z apelem poległych i "Apelem Pokoju". Przed pomnikiem złożone zostaną wieńce i kwiaty. Kompania

honorowe. W montażu poetyckim wystąpi zespół "PRO". Odbędzie się też kon-

cert szkolnych orkiestr Ok. godz. 12.30, po zakończeniu manifestacji, w białostockim amfiteatrze rozpocznie się impreza "Harcerze miastu i Ojczyźnie". Wystąpią zuchowe i harcerskie zespoły artystyczne ze szkól podstawowych i średnich. Wręczone też zostaną nagrouczestnikom konkursów: plastycznego "Białystok — nasze miasto" oraz im. Kraszewskiego z okazji 100 rocznicy śmierci pisarza.

W sobote, 9 bm. o godz. 16 w Bielsku Podlaskim odbędzie się uroczystość nadania Hufcowi ZHP imienia kpt. Władysława Wysockiego.

W sobote, 9 maja na stadionie w Grajewie odbędzie się wielka manifestacja harcerzy i kombatantów. Miejscowy hufiec ZHP otrzyma imię 9 Pułku Strzelców Konnych sztandar ufundowany przez społeczeństwo. W Łomży, (w muszli koncertowej) wystąpią zespoły artystyczne oraz Zes-pół Pieśni i Tańca "Łomża", W Zambrowie odbędzie się akademia z udziałem członków ZBoWiD i Związku Inwalidów Wojennych, a w Boguszach, Jedwabnem, Sokołach i Szczuczynie - spotkanie młodzieży z kombatenta-II wojny śwratowej. w Turośli i Szczuczynie miodzie stanie na starcie "Biegów Zwycięstwa", a mieszkańcz Rajgrodu będą oklaskiwać uczestników okolicznościo. wego konkursu piosenki. W niedzielę, 10 bm., zgod.

nie z wieloletnia tradycja odbędzie się o godz. 11 mani festacja pokojowa mieszkańców Milejczyc. Uczestnicy złożą wieńce i kwiaty na miejscowym cmentarzu woj skowym, gdzie w 51 zbiore wych mogiłach spoczywa 1.548 żołnierzy radzieckich ze 105 korpusu 65 armii II Frontu Białoruskiego, poległych v sierpniu 1944 r. w walkach wyzwolenie Milejczyc i okolicznych miejscowości.

### "drogówki" Najleosi z przeszkód, praktyczna umie

W Białymstoku odbyły się 6 bm. eliminacje okręgowe ogólnopolskiego konkursu o miano "Najlepszego milicjanta ruchu drogowego - 1987" Uczestniczyły w nich zespoły z Białej Podlaskiej, Łomży, Suwałk i Białegostoku.

Jedna z wielu konkurencii - bardzo widowiskowa odbywała się w śródmieściu. Było nią regulowanie ruchu drogowego, wzbudzające żywe zainteresowanie przechodniów. Inne - jazda sprawnościowa na motocyklach, sapokonywanie

jętność udzielania pierwsze pomocy ofiarom wypadkówprzeprowadzone Krywlanach. Najlepsi zostali już wyl nieni. Eliminacje wygrał kpr. Krzysztof Poża

roszczyk z Białej Podlaskie II miejsce zdobył plut. Roman Budukiewicz z Suwalk III otrzymał st. sierż. Wiesław Panasiuk z Łomży. Będą oni reprezentov

nasz region w ogólnopolski finale w Warszawie. (m-i)

# wego. Zostaną one postaw

Corocznie spółdzielczość wiejska spod znaku "Samopomoc Chłopska" oddaje do użytku nowe inwestycje. Ma to na celu głównie poprawę obsługi rolników, z czym - jak wiemy - bywa różnie; jest to widoczne szczególnie w okresach nateżenia prac polowych.

W ubiegłym roku wybudowano w woj. suwalskim 11 objektów handlowych. Są to przeważnie sklepy wielobrani spożywcze. Mieszkańcy Filipowa i okolic powinni odczuć poprawę zaopatrzenia w pieczywo. Nowa piekarnia dostarcza na dobę 2 tony wyrobów. Modernizacja dobnego zakładu w Augustowie pozwoliła na zwiększenie wydajności o 600 kg dziennie. W Sejnach rozbudowano zmodernizowano masarnię. Ciekawe czy polepszyła się produkowanych tu wyrobów, bo do tej pory nie była ona najlepsza. Zwiększyła się też powierzchnia składowania zbóż. W Bakałarzewie powstał magazyn o pojemności 600 ton. Na te i nne inwestycje wydatkowano 359 mln złotych.

W bieżącym roku spółdzielczość realizuje 15 zadań. Kontynuowane będą budowy czterech sklepów. Powstanie piekarnia w Prostkach, która dostarczy codziennie na rynek 4 tony pieczywa. Natomiast w Węgorzewie ruszy wytwórnia wód gazowanych Baza przechowalnicza wzbogaci się o magazyny zbożowe w Swiętajnie, Sokółkach i Suwałkach o łącznej pojemności 2384 tony. Wykonanych zostanie szereg innych robót m.in. utwardzanie placów. mechanizacja obiektów, montaż wag. Na te inwestycje przeznaczono 298 mln zł.

Również w Białostockiem preferowane są inwestycje związane z produkcją spożywczą. W ubiegłym roku przekazano do eksploatacji piekarnię w Brańsku (5,6 tony pieczywa na dobę), zakład przetwórstwa owocowo-warzywnego w Siemiatyczach oraz zmodernizowano wytwórnie napojów gazowanych

i rozlewnię piwa w Zabłudowie. W siedmiu miejscowościach przybyły sklepy o łącz-1236 metrów kwadr. Ponad 36 mln zł kosztowało wybudowanie pawilonu handlowo--usługowego w Krynkach. W sumie zrealizowano 22 zadania o wartości ponad 357 mln zł. W tym roku należy spo-

dziewać się przede wszystkim dalszej rozbudowy placówek handlowych typu pawilono-

ne: w Bockach, Czarnej Bia łostockiej, Jaświłach i Narw Będzie można również do nać zakupów w nowych pach w Szudziałowie i Pogo rzałkach. Klienci ocenia nowa masarnia w Sokólce starczy smaczniejsze węd zowe (poj. 1140 ton) oraz teriałów budowlanych kułów masowych. Na te zostałe prace wyasygnuje przeszło 402 mln zł. To cze nie wszystko. Nieba rozpoczną się roboty przy dowie piekarni w Chorosz magazynów w Siemiatycza Rudce, Michalowie oraz biektu handlowego w Klo

G. SUCHOZEBRS

# ▼ Coraz bliżej końca, a konto M. Sowińskien

nadal czyste

Relaksowa sobota i niedziela zapowiada się w naszym spoj Tylko piłkarze etckiego Mazura, walczący w III lidze, zmi się przed własną publicznością. Pozostałe ligowe zespoły wysta na obcych stadionach.

na obcych stadionach.
Piłkarze Jagiellonii zmierzą się w sobotę (godz. 17.30) w Elbiż z tamtejszą Olimpią. Przez 776 minut bramkarz Jagiellonii M. Sowiński nie wpuścił gola. Ostatni raz wyjmował piłkę z sią w 34 min. meczu z Igloopolem Dębica, a było to w listopach roku ubiegłego. Czy ta dobra passa będzie trwać nada? Przekiem Jagiellonia zremisowała w Elbiągu z Olimpią 1:1.
Sympatyków futbolu informujemy, że w sobotę w godz. Izynny będzie punkt informacyjny z meczu Olimpia — Jagiellonia. Można dzwonić pod numery tel. 211-18 i 211-30.
Piłkarze Pogoni Łapy zmierzą się w sobotę (godz. 16) z Gwaro w Szczytnie, Wigry Suwałki grają w sobotę (godz. 15) w Ostajece z Narwią, a Gwardia Białystok także w sobotę spotka w Wyszkowie z Bugiem (godz. 16).

INNE CIEKAWSZE IMPREZY W NASZYM REGIONIE

III LIGA PIŁKARSKA, Ełk. Sobota, godz. 16, stadion Tysiąclecia Mazur Ełk — Stomil Olsztyn. Mazur Eik — Stomii Olsztyn.

III LIGA JUNIORÓW. Białystok. Niedziela, godz. 14 stadion
Włókniarza: Jaglellonia — Ursus
W-wa; Białystok sobota godz.
14.30 stadion Gwardii: Gwardia —
Agrykola W-wa; Łomża, Niedziela, godz. 12 stadion WOSIR, ŁKS
Łomża — Hutnik W-wa.

Lomža — Hutnik W-wa.

KLASA OKRĘGOWA, Grupa białostocko-suwalska. Wszystkie mecze w niedzielę: Wigry II Suwałki — Czarni Olecko (godz. 11), Śniardwy Orzysz — Mazur Pisz (godz. 16), Sparta Augustów — Promień Mońki, Puszcza Hajnówka — Wiókniarz Wasilków, Tur Bielsk Podlaski — Narew Choroszcz, Sokół Sokółka — Wiókniarz B-stok, Rominta Gołdap — Nida Ruciane (początek spotkań o godz. 17).

Grupa łomżyńska: Początek spotkań w niedzielę o godz. 15: ŁKS Łomża — Błękitni Raciąż, Grom Czerwony Bór — MZKS Przasnysz, Olimpia Zambrów — Ostrovia Ostrów Maz.

KOLARSTWO. Sokółka, sobota godz. 16 jazda indywidualna na czas (Sokółka–Kuźnica), niedziela godz. 10 start wspólny na Placu Kościuszki – mistrzostwa okręgu białosteckiego młodzików, żaków, juniorów młodszych i juniorów.

TENIS STOŁOWY. Niedziela, godz. 10–15 sala SP 19 11 Miesz.

czyzny młodziczek i młodzie, "Na olimpijskim szlaku", niedzielę w Klubie Olimpijor w Białymstoku (ul. Włókiemi do podzastoki od podzastoki o godz. 10.
SPORTY MOTOROWE, w botę i niedzielę, ZO Zakładom PTTK "Kolejarz" przy ZNTŁ Łapach organizuje rajd mot wy "Szlakłem walk i męcześnia narodu polskiego". Długość in 170 km. Prawo udziału miedziele, km. prawo udziału na stadionie OSiR w Sokóle pocznie się impreza mot zorganizowana z okazji Zwycięstwa przez sokólskie Auto-Moto-Klubu w Białym oraz miejscowe UMG i RMG W zawodach moga uczest posiadacze motorowerów, rynek i motocykli. Warune kończenie 18 lat i posiadanie wa jazdy. Zgłoszenia przed tem.

tem. W sobote o godz. 9 na s Wasilkowie odbędzie się cie o godz. 10 na stadionie niarza wojewódzkiego niarza wojewódzkiego szkół podstawowych i podstawowych "Sprawni jak

### Doniesienia agencyjne

Ustalony został skład kadry pił-Ustalony został skład kadry piłkarzy reprezentacji Polski, do piątego meczu w eliminacjach Mistrzostw Europy — 88, z Wegrami (17 maja godz. 18.00 na Nepstadionie w Budapeszcie). Do kadry powołani zostali:

Bramkarze: Józef Wandzik (Górnik Zabrze) i Henryk Bolesta (Widzew Łódź).

Obrońcy: Krzyszof Pawlak (Lech Poznań), Paweł Król (Sląsk), Ro-man Wójcicki (FC Hamburg), Ka-zimierz Przybyś (Widzew), Ma-rek Ostrowski (Pogoń Szczecin), Dariusz Wdowczyk i Dariusz Ku-bicki (obaj Legia Warszawa). Rozgrywający: Waldemar Matysik i Jan Urban (Górnik Zabrze), Ryszard Tarasiewicz, Waldemar Prusik i Andrzej Rudy (wszyscy Sląsk Wrocław).

Napastnicy: Marek Leśniak (Po-goń), Włodzimierz Smolarek (Ein-tracht Frankfurt), Dariusz Marci-niak (Śląsk Wrocław) oraz Ryszard Robakcewicz (ŁKS Łódź).

LIGA POD NADZOREM

Finisz rozgrywek I ligii pi kiej odbędzie się pod "specja nadzorem".

nadzorem".
Wiceprezes PZPN, Stanisla sztajn. Stwierdził: "Na ka meczu ostatnich czterech ku ligi będzie dodatkowy otstor z ramienia Polskiego Kois Sedziów." NA KORTACH FOREST HI

NA KORTACH FOREST III
W pierwszej rundzie itenisowego Grand Prix na kr
Forest Hills w Nowym Jos
grze podwójnej wojciech i
Mike Bauer zwyciężli
wooda Stewarta i Kima War
7:6, 3:6, 7:6.

JUNIOR POKONAL
ARCYMISTRZA
W przedostatniej partii
wanego w Słupsku 6-partii
wanego w Słupsku
rów Jackiem Gdańskim
mistrzem Włodzimierzem se
tem nieoczekiwanie zwyciel
-letni J. Gdański. Po piecii
tiach prowadzi Schmidt 3:

DZIEN IRAKU

# Wśród studentów – obcokrajowców kształcących się w

białostockich uczelniach: Akademii Medycznej, Politechnice oraz na Wydziale Prawa Filii UW sporą grupę stanowi młodzież z Iraku. 36 dziewcząt i chłopców, skupionych w Narodowym Związku Studentów i Młodzieży Irackiej, 9 ma-

w Białymstoku przygotowała z tej okazji bogaty program dla wszystkich, którzy zechcą z nia dzielić te wydarzenia. Znajdzie sie wiec film o Iraku, prezentujący jego przeszłość oraz historię współczesną, obejrzeć będzie można także wystawy malarstwa artystów irackich, a przy okazji - po-

folklor i zwyczaje. Irak wniósł bardzo wiele do dziedzictwa kultury światowej. tego państwa), czyli kraj między rzekami, uchodzi za kolebkę cywilizacji. Już w trzecim tysiącleciu przed naszą era istniało w południowej części kraju państwo Sumeży Morza Śródziemnego. W VII i VI w.p.n.e. Irak stał się centrum państwa nowoba-

bilońskiego. W VII wieku naszej ery podbity został przez Arabów. Największy rozkwit przypadł na okres panowania kalifów Haruna ar-Raszida i Mamuna. Wówczas Bagdad był wielkim ośrodkiem religijnym kulturalnym. Założono pierwsze szkoły prawnicze, dokonywano przekładów dzieł greckich na język arabski, utworzono wiele bibliotek. Ślady zamierzchłej przeszłości widoczne są jeszcze dziś w architekturze ocalałych budowli, uchodzących za zabytki najwyższej klasy. Warto tu podkreślić, że plany nowoczesnej był za główny punkt arab-skiego świata filozofii, nauki i prężnie rozwijających się nowych kierunków w sztuce, literaturze i oświacie. Burzliwe dzieje wiele zmieniły w życiu tego państwa i narodu.

Od 1958 roku Irak jest republiką. Po przewrocie 17 lipca 1968 r., gdy do władzy doszła partia Baas, ogłoszono nową konstytucję, która odtąd stanowi, że Irak jest państwem demokracji ludowej.

Mimo trwającej od siedmiu lat wojny z Iranem, Irak roz-wija się w dość szybkim tempie. - Zawdzięczamy to między innymi pomocy państw socjalistycznych, w tym również Polski - mówią członkowie Narodowego Zwiazku Studentów i Młodzieży Irackiej: Kassim M. Daghir i Hadi Ahmed, którzy odwiedzili naszą redakcję. – Szczególnie wiele uwagi rząd przywiązuje do kształcenia młodzieży. Wielu Irakijczyków zdobywa zawód w Polsce, Związku Radzieckim, Czechosłowacji. Troska o nauke, jak powiedział prezydent Saddan Husein, jest równocześnie troską o umocnianie państwa. (az)

# białostockich uczelniach

ja obchodzić bedzie uroczystość Dnia Iraku.

Impreza nawiązuje do rocz- 1 nicy powstania Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego — Baas. W tym roku właśnie mija 40 lat od jej utworzenia.

Młodzież iracka studiująca znać tamtejszy, oryginalny

Mezopotamia (dawna nazwa rów, na północy osiedlili się

Akadyjczycy, lud semicki. Utworzyli oni następnie państwo, które sięg: do wybrze-

rozbudowy miasta opracowali

tuteisi urbaniści. Przez wiele wieków Irak ze swoimi miastami - Bagdadem, Rufa, Samara uważany

# Ludzie muszą zrozumieć, że tatar z żółtkiem jest obecnie nie do jedzenia

Clag dalszy ze str. 1

Państwowa Inspekcja Sanitarna nie tylko karze, ale także instruuje, pomaga w działaniach profilaktycznych, udostępnia wykładowców.

"GW": — Zanurzenie jaj we wrzątku przed przyrządzaniem, zalecenia niespożywania ich na surowo, wprowadzanie obowiązku ich sprzedaży, a także drohin - w opakowaniach, to bardzo słuszne, ale tylko półśrodki. Niezbędne jest wyeliminowanie z obrotu pasz, które zakażają drób i zwierzeta salmonella.

T. KOWALEWSKI: - Owiata zdrowotna, kształtowanie nawyków, uświadamianie społeczeństwu co daje życie w czystości, to zadanie nie tylko służby zdrowia, ale akże szkolnictwa, organizacji społecznych i młodzieżowych. W marcu w Augustowie odoyla sie kursokonferencja na emat roli oświaty zdrowotw kształtowaniu stanu sanitarnego. Takie konferencje organizujemy w Suwal-skiem od trzech lat, poprzed-nia zajmowała się higieniza-

"GW": - Województwo łomżyńskie w ocenie krajowej najwięcej minusów zebrało za stan obiektów komunalnych.

B. PODOLAK: - Zrobiliśmy już wiele, aby pozbyć się oceny niedostatecznej. Zwłaszcza w zakresie oświaty zdro-Uważamy też, że trwająca obecnie operacja "Posesja" zmieni stan saniwojewództwa na korzyść

J.K. PRZESŁAW: - Niellubna ocena Głównego Inpektora Sanitarnego spowolowała, że już pod koniec uoległego roku Urząd Wojevódzki w Łomży podjął różorakie działania organiza-Naczelnicy miast min oraz dyrektorzy zakłalow pracy i instytucji zoboviązani wązani zostali do general-lych porządków. W 9-punkwym zaleceniu zwrócono uage na newralgiczne zagadwodę, oczyszczanie stan sanitarno-hieniczny zakładów żywienia żywności, osiedli mieszkaobiektów użyteczpublicznej itp. Jednoadministracja pańvowa stopnia podstawoweotrzymała

stworzenia warunków do realizacji zadań porządkowych. Np. dokładnego ustalenia kto na danym terenie odpowiada za sprzątanie ulic, zieleńców

Władze wojewódzkie wyszły też z założenia, że należy zacząć od siebie. Dyrekwydziałów zobligowani zostali do osobistego nadzoru podległych im dziedzin. Budynki i posesje administracji państwowej powinny być przykładem czystości i estemierzenia zostaną zrealizowane, możemy liczyć na poprawę stanu sanitarno-porządkowego. Trzeba jednakże powiedzieć kilka słów o przeszkodach. . Bardzo źle jest "usprzętowieniem" gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Jesteśmy pod tym względem

na szarym końcu w kraju, a

w podobnej sytuacji jest i woj, suwalskie. Dla przykla-

du: otrzymujemy tylko 10

proc. zamawianych pojemni-

W najbliższym czasie ma

powstać w Łomżyńskiem 200

wiejskich wysypisk śmieci i

16 w miastach orax wiek-szych ośrodkach gminnych.

Do prawidłowej ich eksploa-

tacji potrzebny jest sprzet,

czynimy starania o przydział

ciągników gąsienicowych. W bieżącej 5-latce chcemy przy-

najmniej rozpocząć we wszy-

stkich miastach budowę oczy-

szczalni ścieków. Są to dro-

gie przedsięwzięcia, szukamy

skiem też przywiązujemy wiel-

ką wagę do tych zagadnień.

Mamy jeszcze czyste wody -

z wyjątkiem jezior — Ełckie-

go i Niegocin. Chcemy je za-

chować. Założyliśmy w tym

roku likwidację punktowych

zrzutów ścieków, urządzenie we wszystkich gminach wy-

sypisk śmieci (obecnie brak

tylko w trzech) oraz wyzna-

czenie miniwysypisk w każ-

dej wsi, bądź dla dwu są-

M. POTAPA: - W Suwal-

więc tańszych rozwiazań.

ków na odpady.

"GW": — Suwalskie ma niską ocenę za zakłady nauczania i wychowania.

D. KRYSIUK: - Warunki placówek oświatowych są takie, jakie są, a nie takie, jabyśmy sobie życzyli. Często stoimy przed alternatywą: zamknąć szkołę, czy uczyć? 57 proc. mieści się w budynkach nie przystosowanych, w mniejszych miejscowościach w wynajmowanych izbach, nawet w czterech różnych domach. Owszem, butyki. Jeśli te wszystkie za- duje się i rozbudowuje sporo szkół, ale nie tyle, ile po-trzeba. Są też duże klopoty z remontami, nie można placówek zaopatrzyć w tak podstawowe rzeczy, jak papier toaletowy, zlewozmywaki itp. Do tego dochodzi brak nauczycieli. Zatrudniane są osoby niewykwalifikowane, co

Nerwica sanitarna?

wcale nie gwarantuje reali-

zacji programu wychowania

zdrowotnego. Społeczników

jest też coraz mniej i tak

też pracuje PCK. Do kon-

kursu "Moja szkoła czysta i zdrowa" zgłosiło się tylko 28

M. POTAPA: - Gdy obej-

mowałem stanowisko inspek-

tora sanitarnego, w 30 proc.

szkół województwa nie było

śmietników i ubikacji. Dziś

nie ma już żadnej takiej pla-

cówki. Czyli sporo się zmie-

niło, a zawdzięczamy to do-

szkoły zamykamy, były już

Jest jednak ważna sprawa

do załatwienia - i to bez

inwestycji oraz nakładów: ży-

wienie dzieci i młodzieży.

Jest ono niewłaściwe. Kon-

trole wykazały w jadłospisie

za dużo tłuszczu i mięsa, nie-

proporcjonalnie mało owo-

ców, warzyw, nabiału. Szko-

ły bronią się przed "szklan-ką mleka": mówię oczywiście

do prowadzenia dożywiania.

tych, które mają warunki

"GW": - Gdy już je-

steśmy przy odżywianiu:

Wychowania. Gdy trzeba

takie przypadki.

współpracy i zrozumie-

Kuratorium Oświaty i

proc. szkół podstawowych.

jakie artykuły spożywcze oferują nam producenci? Na co dzień mówi się o zanieczyszczonym mleku,

czarskich. KUROCZYCKI: Podczas badania środków spożywczych kwestionujemy ze względu na jakość zdrowotną - najwięcej przetworów mleczarskich (obok napojów bezalkoholowych). Nie znaczy to jednak, że mleka nie należy pić. Należy, tyle że po przegotowa-

J. MATYS: - Jakość mleka (i jego przetworów) zależy nie tylko od zakładów mleczarskich. Także od rolników, którzy je dostarczają. Mamy kontrolę wewnętrzną, laboratoria fizykochemiczne i bakteriologiczne, udało nam sie też poprawić jakość naszych

wyrobów. Najwięcej zakwe-

stionowanych przez Państwo-

wą Inspekcję Sanitarną prób

pochodziło w ub. roku z Bia-łostockiej Spółdzielni Mle-

też wszyscy wiedzą, w jak

ciężkich warunkach pracuje-

my. Nowa mleczarnia już się

buduje, w starym zakładzie

technologicznych, które po-prawiłyby jakość wyrobów. I

T. KOWALEWSKI: - Oce-

niając kontrolę wewnętrzną

powiedziałbym, że w mleczar-

stwie jest ona względnie do-

bra, gdzie indziej właściwie

nie funkcjonuje. Ale czy zda-

rza się, aby wystąpiła ona o

ukaranie pracownika własne-

go zakładu? Poza tym pod-

lega ona dyrektorowi i nie

będzie mogła wbrew jego de-cyzji i "dobra" zakładu wy-

stąpić o wycofanie partii to-waru niewłaściwej jakości.

M. STOLARCZYK: + U

nas występuje się o ukara-

chodzi o podległość, oczywiś-

cie, decyzja prezesa jest wią-

żąca. Zgłaszane były też pro-

pozycje, aby laboratorium

podporządkować np. Woje-

pracowników.

procesów

A jeśli

szukamy nowych

M. STOLARCZYK: -

wódzkiemu Związkowi Spółdzielczości Mleczarskiej.

E. DEBOWSKI: - Nie zgodziłbym się z tak drastyczprzetworach mle- na ocena kontroli wewnętrznej. W "Społem" przeprowadzamy sześciokrotnie więcej kontroli własnych, w porównaniu z zewnętrznymi. Jesteśmy także liczącym się producentem artykułów spożywczych. Troszczymy sie o ich jakość. Mamy wojewódzkie laboratorium i cztery w większych miastach. Prowadzimy działalność profilaktyczna, szkolimy pracowników. I rozliczamy ich.

S. KUROCZYCKI: - Jestem za jak najlepszą kontrolą wewnętrzną. Ale póki co musielibyśmy w ub. roku unieruchomić 12 zlewni mleka, rażący stan sanitarny. Restaurację "Relax" w Sokółce w lutym br. zamkneliśmy po raz drugi w ciągu roku. Za brud, niechlujstwo i beztroskę. Za to samo powtarzam — podobny los spotkał 220 zakładów żywie-

nia i żywności w ub. roku. B. PODOLAK: - Zycie w brudzie zbyt wiele kosztuje, Straty ekonomiczne wynikłe z zamkniecia zakładu wynoszą każdego dnia od 60 tys. do miliona złotych, w zależności od jego rodzaju i wielkości. Może to przecież być mleczarnia. Dlatego należy zrobić wszystko, aby wdrożyć w społeczeństwie nawyki czystości. Baczna uwaga należy się placówkom służby zdrowia; powinny być one obiek-

godnymi naśladowania. M. POTAPA: - Uczyć należy w przedszkolu. W stosunku do dorosłych są sku-teczniejsze metody, choćby poprzez kieszeń. Państwowa Inspekcja Sanitarna wzmogła zresztą nadzór, nasiliła repre-

A w ogóle: w Polsce płacimy za niesprzątanie, brudzenie uchodzi bezkarnie. STOLARCZYK: - A

może by ustalić również nagrody za stan sanitarny? W ciągu kwartału nie zakwestionowano u nas żadnej próby. Z. BUJNOWSKI: - A prezes tego nie widzi? Dobrze,

będziemy występować o na-M. POTAPA: - W Suwalskiem w operacji "Posesja" nie tylko karzemy. Także na-

> Dyskusję prowadziła ANIELA LABANOW

### II KONGRES PRON

# Awdomysle...

współdziałania z innymi niż zamykanie się w waskim kręgu spraw prywatnych. Stad, gdy jakaś idea stosunkowo trafnie oddaje nastroje społeczne, tym więcej zyskuje zwolenników.

Dla Polaków hasłem takim jest od kilku lat odrodzenie i porozumienie narodowe. Bardzo wielu z nas, czując niebezpieczeństwo poczynań destrukcyjnych, przyjęło za cel integrację społeczeństwa w imię socjalizmu.

Twórcami tego ruchu, który ostatecznie przyjął nazwę zamkniętą w skrócie PRON byli robotnicy i naukowcy, rolnicy i politycy, emeryci i młodzież, duchowni i świeccy, partyjni i bezpartyjni.

Nie wydano żadnych legitymacji członkowskich, nie wprowadzono składek i statutów. Zgodnie z nazwą jest to obywatelski ruch społeczny. Ale jednocześnie pełni funkcję polityczna – jednoczy wszystkie partie, stronnictwa, stowarzyszenia i organizacje, które są zainteresowane pomyślnościa Polski Ludowej.

W 1983 roku do Konstytucji PRL wpisano zdanie o roli PRON w naszym systemie politycznym. Ruch umożliwia obywatelom pełniejszy współudział w rzadzeniu państwem jako organizator wyborów do Sejmu rad narodowych. Fakt 6w mógłby sugerować, iż PRON jest instytucją władzy, ale to interpretacja powierzchowna

### WŁASNY POGLAD - TO ZA MAŁO

Działacze PRON staraja sie być wyrazicielami opinii publicznej, dlatego powołali np. w woj. białostockim ośrodek analizy opinii społecznej. Ale nie tylko przepuszczone przez naukowy filtr kwestionariusze oddaja prawdę o nastrojach społecznych.

Nie mniej ważne jest indywidualne wsłuchiwanie się w głosy społeczeństwa przez działaczy PRON, szczególnie tych, którzy z racji powierzonych im mandatów są uprawnieni do reprezentowania opinii obywatelskiej na szczeblu miast, gmin, województw i całego kraju.

Obiecująco zapowiada się zgłoszona przed kilkoma dniami inicjatywa utworzenia Białymstoku dyskusyjnego klubu światopogladowego. Nie było dotychczas forum sprzyjającego podejmowaniu dyskusji i polemik na tematy społeczne i polityczne z udziałem ludzi o różnych poglądach i profilach filozoficznych.

Takiej wymianie myśli na pewno towarzyszyć będą spory, może nawet konflikty, ale lepiej otwarcie dyskutować, formułować projekty działań niż popaść w stan błogiego samozadowolenia czy też totalnego potępienia. Prawda, że łatwiej postulować pluralizm niż go realizować, ale warto w praktyce stosować metody dialogu i porozumienia. I to właśnie w naszym regionie, gdzie występuje tak duża mozaika wyznań i przekonań politycznych, gdzie z górą sto lat temu Ludwik Zamenhof - szukając sposobu na porozumienie człowieka z człowiekiem wynalazł esperanto.

### SŁOWA ULATUJA

Trzeba umieć rozprawiać się z negatywnymi zjawiskami. Zamiast narzekać, le-

ATURZE ludzkiej bliższa jest potrzeba piej przeciwdziałać zlu. W naszych obyczajach, jak i w sferze gospodarczej. Zainicjowana przez PRON idea Narodowego Czynu Pomocy Szkole przyniosła w ciągu paru iat nie tylko zgromadzenie sporych funduszy. ale i zbudowanie w regionie kilkudziesięciu placówek oświatowych. Decyzje o ich budowie podejmowano tam, gdzie najsilniej odczuwano taką potrzebę i gdzie rodzice uczniów potrafili się dogadać, ile kto od siebie da - w zlotówkach lub konkretnej robocie, aby zamysł przybrał formę gotowych budynków.

> Mniej realne wydaje mi sie życzenie, żeby w przedsiębiorstwach z inicjatywy zakładowych ogniw PRON przyspieszono realizację drugiego etapu reformy gospodarczej. Może się jednak zdarzyć, że zbyt mało angażują sie w te sprawe dyrektorzy, organizacje partyjne, samorządy pracownicze, związki zawodowe. Natomiast jeśli zakładowe ogniwo PRON skupia grono ludzi umiejących przeforsować bardziej efektywne metody gospodarowania - to wówczas nie bedzie zbyt istotny szyld wprowadzających nowe

### ZIELEŃ KONTRA STAL?

Przed PRON-em stoja inne zadania, co nie znaczy, że na uwikłania ekonomiczne można przymykać oczy. Oto przykład z naszego makroregionu. Grupa zwolenników ochrony przyrody wystąpila z koncepcją "Zielonych płuc Polski".

Rady wojewódzkie PRON w Białymstoku województwach sąsiednich udzieliły "ochroniarzom" swego patronatu. Podjeto uchwały, aby nad regionem północno-wschodnim królował zielony liść a nie kominy hut. Nic dziwnego, hasła ekologiczne zyskały powszechna aprobate.

Kiedy jednak pasjonaci zielonych płuc przymierzyli się do wdrożenia swej koncepcji w praktykę gospodarczą, zaczęto ich pytać o rachunek ekonomiczny: czy dochody z turystyki w chronionej enklawie Polski północno-wschodniej zrównoważą straty z eksploatowania szych kopalin? Czy bez stosowania chemii uda sie utrzymać produkcje żywności na poziomie zaspokajającym nasze potrzeby?

Fanatycy "wód czystych i trawy zielonej" znad Narwi i Hańczy nie mają łatwego zadania, ale nie rezygnują. Właśnie na II Kongresie PRON ma być przedstawiony memoriał ze znakiem zielonego liścia. Jeśli Kongres udzieli aprobaty koncepcji "Zielonych płuc", urealni się - być może - jej droga do praktyki. A w konsekwencji wszystkie działania gospodarcze zostaną przefiltrowane przez czujny mikroskop ekologów.

ONFLIKT ochrony przyrody i uprzemysłowienia jest istotny dla naszych czasów, ale prawdopodobnie temat ten nie zdominuje dyskusji na Kongresie PRON. Bowiem jeszcze ważniejszą w naszym kraju troskę stanowi pytanie, czy siła państwa nie jest ograniczona przez nadmiar swobód obywatelskich i na ile każdy z mieszkańców naszego kraju odczuwa, że jego gotowość do pracy, inicjatywa społeczno-gospodarcza znajduje neine uiscie Wias nie tu i teraz — między Bugiem i Odrą.

# Ornella Muti:

jedenaście

# Znam sens dobra i zła

Ekshollywoodzką aktorkę rodem z Włoch, będziemy mogli haczyć dziś w TVP, w jednej z głównych ról filmu GEOR-ESA LEUTNERA "Smierć człowieka skorumpowanego". braz ten prezentowany będzie w cyklu filmów z ALAIN

nty wywiadu, jakiego Orla Muti udzieliła tygodni-

wi "Paris Match". Gdybym napisała, że mella Muti zrobiła kariebardziej z powodu swego ojrzenia, urody niż dzięki oim talentom aktorskim". wtedy powiedziałaby Pa-

- Byłabym wściekła i poulabym się bardzo przy-mebiona. Nie jestem być największą aktorką nago globu, ale muszę mieć inak w sobie coś co mnie różnia. Taką mam przy-jmniej nadzieję. Uroda nie jest udogodnieniem aktorki. Ona trwa tylko di czas Jeśli chce się ie rozpatrywać bardziej gwiazdę niż aktorke. m lepiej, bo być gwiazdą jest dane każdemu. Nie eje się tak nigdy przez

- Lata leca, a Pani nie się. Przypomina mi i te, troche 'niemodne, razdy lat pięćdziesiątych,

- Mam pewien styl i trzyam się go. Znam swoje Ku wielkiemu zadowoleniu reżyserów, nawiałam zawsze obcięcia ów. Przykładam wielka age do sposobu ubierania malowania. Trochę przey i... mam wygląd ulicz-

Meżczyźni oglądają Paz pożąda em. Czy to Panią jak być żywym niem seksualnym? To mnie śmieszy. Kieakiś mężczyzna mówi mi udza mnie Pani do ma-- bardzo mi to schleale zawsze odwracam aby zobaczyć czy nie móego do kogoś zupełnie Bo wiem, że jeśli mnie naprawdę, poy swoją drogą.

Jest Pani tak mało ebie?

Jestem . krucha kie kobiety. Nie ma Gdzie będę za 10 lat? de sie jeszcze podo-Starzenie się nie jest ne. Tym bardziej ciężaktorki, która isttylko w spojrzeniach A. To straszne widzieć,

publikujemy obszerne frag- że miliony ludzi niecierpliwie czekają na moją pierwszą zmarszczkę (...). Czy rywalizuje Pani z innymi kobietami?

— Podziwiam je, ale sto-sunki z nimi układają się mi zawsze niepomyślnie. Gdy mieszkałam w Ameryce, kiedy tylko pomyślałam o jakimś filmie, to nie ja lecz Nastassja Kinski otrzymywala role. Bardzo długo bralam to za personalne odrzucenie. Teraz z perspektywy czasu, zdaję sobie sprawę, że myliłam się. A poza tym, to nie jest takie ważne (...).

Czy istnieje wierność e-- Wierność nie istnieje. Erotyzm to coś bardzo płyn-

Zna Pani 'sens dobra i - Całkowicie. Jestem czło-

wiekiem moralnym.

— Jednakże w filmach nie zachowuje się Pani w sposób zgodny z tymi kanonami. - Poczucie dobra i zła

noszę w sobie.

— Chciałabym zrobić Pani portret, ale nie wiem od czego zacząć. Niech mi Pani

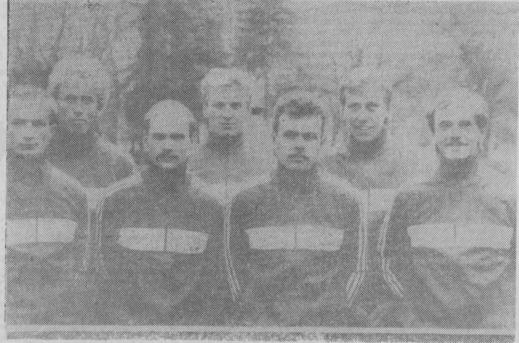
- Przez skromność powiem tylko o moich wadach. Jestem obraźliwa, leniwa, kapryśna, niemożliwa do Jak dziecko chce mieć wszystko natychmiast. Byłam bardzo rozpieszczona

przez życie (...). - Jest Pani inteligentna? · To zależy od czasu i ludzi. W każdym przypadku mam jednak poczucie humo-

ru. - Orson Welles mawiał To wspaniałe – żyć w Kalifornii zwłaszcza kiedy jest się pomarańczą". Co zostało Pani z 5 lat tam spędzo-

 Nic. Żadnego wspomnienia, żaunego przyjaciela. Mó-wiłam zawsze "Jutro, jutro" i nic się nie działo. Byłam naiwna wierząc, że ktoś na mnie czeka. Tam nikt na nikogo nie czeka. Nauczyłam sie przynajmniej jednej rzeczy: lepiej być królowa we własnym kraju niż niewolnikiem... nawet w Holly-

Tłumaczyła i opracowała: JADWIGA KOMAISZKO



Reprezentanci Polski na jubileuszowy tour (od lewej): Zd 'law Wrona, Zenon Jaskuła, Mieczysław Karłowicz, Andrzej Sypytkowski (pierwszy rezerwowy), Andrzej Mierzejewski (lider drużyny), Mirosław Uryga i Marek Szerszyński (kapitan drużyny).

# Od dziś Wielki Wyścig

Dziś w centrum Berlina rozpocznie się 40 Wyścig Pokoju "Trybuny Ludu", "Neues Deutschland" i "Rudeho Prava". Tam rozstrzygnie się prolog, tam odbedzie sie kryterium. Berlin w tym roku obchodzi 750-lecie i wyścig trzech redakcji uświetnia także ten jubileusz.

Barw Polski w tegorocznym Wyścigu Pokoju bronić będą: (krótkie opinie formułuje trener Ryszard Szurkowski).

Zenon Jaskuła - najmocniejszy w jeździe na czas, poprawił jednak znacznie także umiejętności jazdy w górach, forma wyraźnie wzrastająca. lubiany przez kolegów, w razie potrzeby potrafi pracować dla zespołu.

Mieczysław Karłowicz - był w kadrze już przed kilku laty, potem - gdy z niej ..wypadł" - dobrymi wynikami w wyścigach krajowych i zagranicznych udowodnił, że jednak warto na niego postawić, od poczatku przygotowań wyróżniał się pracowitościa i sumiennością, w sprawdzianach osiągał najlepsze wyniki, dobra jazda na trasie, harcownik podczas finiszów, koledzy z zespołu go zaakceptowali.

Andrzej Mierzejewski - po przejściu Piaseckiego na zawodawstwo był wysuwany na lidera już w ubiegłym roku. Kontuzja podczas ostatnich przygotowań uniemożliwiła mu start w Wyścigu Pokoju i zepsuła 1 1 cały sezon, stąd wielka chęć rewanżu. W Wyścigu Czlakiem Grodów Piastowskich udowodnił, że jest w formie, wszechstronność popiera wielką ambicją.

Marek Szerszyński – słaba jazda na czas uniemożliwia mu walke o najwyższe zaszczyty w końcowej klasyfikacji. Jego podstawowy atut to oddanie "praca dla zespolu" lidera. Bardzo dobry przegląd sytuacji na trasie, niezły w górach, brak szybkości fini-

Mirosław Uryga - późno rozpoczął karierę, już w ostatnich dwu latach sygnalizował duże możliwości, ale brak mu było jeszcze wyścigowego obycia. Wszechstronny, dobry w górach, potrafi "rozprowadzić" na ostatnich kilometrach, słaba strona - finisz.

Zdzisław Wrona - najszybszy w drużynie, mistrz końcówek, ciągle słabo jeździ w górach, dobry duch drużyny.

potrafi do zespołu wprowadzić sympatyczną atmosferę, a w razie potrzeby zmobilizować kolegów do walki.

Andrzej Sypytkowski - zawodnik wszechstronny, ale b. ak mu jeszcze obycia w dużych imprezach, wysoka forma w marcu. Później jakby nieco opadająca.

Mar.: Kulas - najlepszy z Polaków podczas wyścigu dookoła Kuby. Potem forma wahała się.

40 Wyścig Pokoju zaczyna się 8 maja w Berlinie, a kończy się 23 maja w Warszawie. Miastami etapowymi w Polsce będą: Karpacz, Legnica, Wrocław, Łódź i Warszawa.

# Calym sercem

Ciag dalszy ze str. 1

sprawozdania z walk kolarzu na trasie, a relacjonował znakomity Bogdan Tuszyński. Już przed pierwszą zapowiedzią: halo, halo, tu kolarski Wyścią Pokoju - zbierały się

W roku 1956 mieliśmy szczególne powody do zadowolenia IX Wyścig Pokoju wygrał Stanisław Kró'ak. Po zakończeniu transmisji ... ...go trwały o-. wacje i wiwaty. Ludzie nie opuszczali ulicy Wesołowskiego. Czekali, kiedy ukażą się na specjalnej blicy wyniki indywidualne, drużynowe, po etapack.

Potem nastapila era Szurkowskiego, a było to w latach 1970-75. W tym to okresie coraz więcej sympaty-ków sportu w Białymstoku miało własne odbiorniki telewizyjne. Przekaz wizualny wygrał ze słowem radiowym. Postanowilismy w zwiazku z tym zlikwidować nasz "gazetowy" punkt informacyjny, który działał przez pięć lat.

Pamiętamy tylko, że w ostatniej transmisji radiowej kolarz angielski Philip Griffith powiedział: "Kto nie startował w Wuscign Pokiju, ten nie wie co to jest prawdziwe kolaretupo ezosoupe",

# Prawosławie ma tysiąc lat

Powszechny chrzest w Dnieprze dworu książęcego Włodzimierza i wszystkich mieszkańców Kijowa uważany jestza moment przyjęcia przez Ruś chrześcijaństwa i uznania go za religię państwową. W roku przyszłym rosyjski kościół prawosławny czcić bedzie swe 1000-lecie.

Sądząc z przygotowań, uroczystość zapowiada sie imponująco. Będzie to wydarzenie o znaczeniu daleko wykraczającym poza ramy religijne. Stworzy bowiem, jak podkreślają przywódcy kościoła, okazję do refleksji nad drogą, jaka przeszło prawosławie w ciągu całego millenium zwłaszcza zaś w ciągu ostatnich 70 lat. Byly to lata nielatwe, ponieważ po raz pierwszy w świecie, właśnie w Związku Radzieckim, drogą konfrontacji, błędów, ale i kolejnych przybliżeń, kościół wypracowywać musiał platformę porozumienia z marksistami, z socjalistycznym państwem. A w związku z tym także przeformułować swe działania i

Hierarchia kościoła prawosław ego stwierdza dziś, że ..ma prawo mówić, iż w ostatnim okresie cerkiew znalazła w życiu Zwiazku Radzieckiego swoje właściwe miejsce". Poczucie współudziału w życiu przejawia się wzmożoną aktywnością społeczną duchowieństwa. Przy czym najefektywniejsze, znane także na arenie międzynarodowej, są inicjatywy kościoła zmierzajace do utrwalenia pokoju.

swą rolę w społeczeństwie.

Zaangażowanie w sprawę pokoju i rozwoju narodów radzieckich stało się nową drodialogu ekumenicznego między różnymi religiami ZSRR. Przyczyniło się też, bez watpienia, do zmiany stosunku władz do religii. A przełom, jaki się w tym względzie doke ał, najlepiej widoczny jest w zwiazku z obchodami 1000-lecia, na które państwo nie tylko przystało, ale wyraźnie je popiera.

Przygotowania do jubileuszu trwają od lat kilku. W lipcu ub. roku odbyła się w Kijowie miedzynarodowa konferencja cerkiewno-historyczna, rozpatrywała wpływ przyjęcia chrześcijaństwa na życie duchowe i kul-

Główne obchody odbędą się w Moskwie, centrum ducho-

turalne Rosji.

# miejsce w życiu Kraiu Rad

wym i administracyjnym cerkwi prawosławnej, najprawdopodobniej w restaurowanym obecnie starym monastyrze Daniła patrona Moskwy, w dniach od 6 do 18 lipca 1988 roku. Potem uroczystości przeniosą się do Kijowa, Leningradu i Włodzimierza, czyli trzech miast, które odegrały kluczową rolę w upowszechnianiu chrześcijaństwa w Rosji. W dalszej zaś kolejności obejmą wszystkie biskupstwa, hometan, katolików, protestanparafie i świątynie prawosławne, a także wszystkie zagramiczne przedstawicielstwa i

parafie rosyjskiej cerkwi pra-

Głównym wydarzeniem uroczystości jubileuszowych bę-dzie Sobór Ziemski, najwyższa władza kościoła prawosławnego. Ostatni raz Sobór zebrał się w roku 1971, aby po śmierci najwyższego dostojnika kościoła, patriarchy Alek-sego, wybrać patriarchę Moskwy i Wszechrusi, Pimena. Obecny Sobor będzie związany najściślej z tysiącieciem chrztu.

Przewiduje się, iż Sobór zatwierdzi statut rosyjskiego kościoła prawosławnego. Dotychczas działalność prawosławia regulowana była przepisami, coraz mniej przystającymi do zmieniającej się rzeczywistości. Statut, który je zastapi, oparty bedzie na tradycji cerkiewnej i na prawosławnym prawie kanonicznym, zawartym w tak zwanej Kormiczniej Knidze. Uwzgledniać jednak bedzie również modyfikacje, które już nastapily i prawdopodobnie jeszcze nastąpią (spodziewane są m.in. zmiany ustaw dotyczących religii) w obowiązującym prawie świec-

Dla podkreślepia wyjątkowego charakteru uroczystości milenijnych przewiduje się na Soborze kanonizacje nowych świetych. Specjalna komisja, pod przewodnictwem metropolity krutickiege i kołomieńskiego, Juwenalija, przygotowuje ich kandydatury, co wymaga wszechstronnych, skrupulatnych badań historycznych i teolegicznych. Najcześciej mówi sie e Dymitrze Dońskim, Andrieju Rublowie i mnichu Ambrożym z menastyru w Optine.

Zakłada się ponadto, iż Sobór wystąpi z orędziem-poslaniem do wiernych wszystkich wyznań na temat pracy na rzecz jedności i wkładu w obrone pokoju. W obchodach millenijnych przewiduje się udział przedstawicieli najwyższego szczebla wszystkich światowych wyznań (prawosławnych innych cerkwi, matów, buddystów, hinduistów).

ANNA WAWRZYCKA

# Suma tragedii nadziei

Dokładnie w czwartą rocznicę hitlerowskiej napaści na Związek Radziecki, 22 czerwca 1945 r., odbyła się w Moskwie defilada zwycięstwa. Dowodził nią marszałek ZSRR Konstanty Rokossowski, a odbierał ją jeden z najsławniejszych dowódców II wojny światowej, pogromca Niemców pod Moskwą i Stalingradem - marszałek Georgij Żukow. Oto fragment z jego pamiętników z tamtych pamietnych chwil:

"Za trzy minuty dziesiąta było jedynym, które zostało. Nie spełniły się najgorsze o-byłem już na koniu koło Spa- tak zaszczytnie wyróżnione. bawy. W czasie II wojny świaskiej Bramy Kremla.

Wyraźnie słyszę komendę: «Defilada baczność!» W ślad za komendą rozlega się burza oklasków. Zegar bije dzie-

Ruszam na Plac Czerwony. świata obejmujących 80 proc. czołgów i wielkich zmotoryzo-Zabrzmiały potężne, uroczyste tj. 1,7 mld ludności świata. wanych jednostek wojsk i ich dźwięki melodii »Sław się« Powołano pod broń łącznie bardzo duża ruchliwość stwa-

towej nie doszło do zastosowania na frontach gazów trujących, które były tak maso-A świat dokonywał tragicz- wo używane w czasie I wojnego bilansu tej najkrwaw- ny światowej. Nie było to szej z wojen. Po obu walczą- przypadkowe, bo zmieniła się czych stronach stało 61 spo- zasadniczo taktyka prowadze-Czuję pośpieszne bicie serca. śród ówczesnych 67 państw nia wojen. Zasada stosowania



Glinki tak drogie sercu każ- 100 milionów ludzi. dego Rosjanina.

na cisza, rozległy się wyraźne armiach słowa dowodzącego defiladą frontach znalazło się pół mi-marszałka Związu Radzieckie- liona żołnierzy, dziesiątki tygo Konstantego Rokossowskie- sięcy zmobilizowało polskie go, który był wzruszony nie podziemie. mniej ode mnie. Jego meldu-:

"Sztandary bojowe wojsk, pod którymi dokonano rozwe mundury, na kórych po- dzaju samolotów. łyskiwały ordery bojowe i odznaczenia tworzyły wzruszający niezapomniany obraz."

najbardziej zasłużonych puł- na 73 proc. strat. tymi chwałą na polach bitew sie II wojny światowej były po I wojnie światowej.
od Lenino do Berlina sztanda- czołgi, samoloty i... partyrami. Ludowe Wojsko Polskie zantka.

polska we wrześniu 1939 r. li-I naraz zapanowała absolut- czyła ponad 1 mln ludzi. W na sojuszniczych

W II wojnie światowej zginek zaabsorbował moją uwa-gę i odzyskałem spokój". na Polskę i ZSRR przypada A potem nastąpiła defilada: ponad 26 mln osób.

ce pełne zachwytu oczy, no- czołgów i 700 tys. różnego ro- całych narodów.

wschodni: tu skoncentrowa- kapitulacji państw osi nie za-W tej historycznej defila- nych było w latach 1941— warto ogólnego układu pokodzie wzieli też udział genera- 1945 ok. 55—70 proc. sił zbroj- jowego z głównym agresorem. łowie, żołnierze i delegacje nych Rzeszy, tu poniosła o- Pokój okazał się jednak bar-

chemicznej zagrożenie tak dla wojsk przeciwnika jak i własnych. Ale gaz stał się narzę-dziem niszczenia ludności cywilnej, tej jej części, którą skazano na śmierć w obozach koncentracyjnych lub w o środkach masowej zagłady. W Europie były ogromne terytoria położone z dala od działań bojowych, gdzie nikt nie czuł się bezpieczny. Ludzie Gigantyczne były koszty II byli tu dyskryminowani ze gromienia wroga, osmagane wojny światowej. Oszacowano względów rasowych, mordo-wojennymi wiatrami mężne je na 1154 mld dolarów. Wy- wani jako potencjalni przeciwtwarze żołnierzy, ich błyszczą- produkowano m.in. 330 tys. nicy. Oznaczało to zagrożenie

Najważniejszy był front światowej i po bezwzględnej ków polskich ze swoimi okry- Głównymi broniami w cza- dziej stabilny niż po 1918 r.,

HENRYK TYCNER

### Wysyłam Ci Mamo synowskie pozdrowienia, z szumem wiatru i świergotem ptaków

ADNE listy nie były tak ciki, lub ukryte w kopertach wiek każdej chwili naraża w szpitalu". klejonych z byle jakiego papie- swoje życie, lecz za Ojczyznę ru. Pisane najczęściej ołów- wszystko daje. Może jeszcze kiem, w krótkich chwilach Was zobaczę, zależy to od lowypoczynku, na małych kart- su" — donosi z frontu Wiekach wyrwanych z zeszytu. sław. Czy wrócił? Zawierały niewiele zdań, ale każde słowo miało największą wagę. Przysyłane z frontu były zwiastunami nadziei. Oto piszą chłopcy listy, więc żyją, walczą i gdzieś tam w okopach myślą o matce, ojcu, żonie i swojej dziewczynie. Nie trzeba niszczyć takich listów, w których każde słowo jest kroplą historii.

- # -

Pisał do rodziców Ryszard Kulesza ze szkoły oficerskiej w Riazaniu 23 listopada 1943 r. "Kochani Rodzice. Listy wasze nie dochodzą... Nie wyobrażacie sobie, jaką radością jest dla mnie każda wiadomość od Was i jak przykro jest gdy w kompanii rozdają pocztę, a dla mnie nie ma nic... Co u Was słychać, sobie radzicie, jak u Was z produktami. Myślę o Was, przypominam chwile spędzone razem z Wami i bardzo chciałbym znaleźć się wśród Was". — Dla Ryszarda Kuleszy, późniejszego porucznika Zginął w kwietniu 1945 roku, ła Zginął w kwietniu 1945 roku, daleko, w obcym mieście na marca 1945 roku pisał kilkanaście dni przed zakończeniem wojny.

towym — pisze Zenek N". do rodą budzącą się do życia i swojej dziewczyny. – List ten świergotem ptaków, które muzyką huczącą, niemiłą dla swą wioską przechowam więcej szczęścia". Na trójkątnej kopercie, jest tylko numer rzami polskimi. Wiem jedynie poczty polowej.

- "Ja jestem zdrów i jeśli z bronią w ręku będę mścić te kiedyś wróce to ci serdecznie się za braciszka Jasia, który oczekiwane, jak te kiedyś wrócę to ci serdecznie się za braciszka Jasia, który skromne, szare trójką- podziękuję za pamięć. Czło- bez reki, już pół roku leży

wysłany do dziewczyny przez lipcu 1945 roku.

trudno. Ze szpitala wróciłem,

zwiadu trudy wojny dopiero filo porucznika Tadeusza Czaj- pisali ponad czterdzieści lat się zaczynały. Swoich rodzi- kowskiego od rodzinnego do kowskiego od rodzinnego od rodzinnego do kowskiego od rodzinnego od kowskiego od rodzinnego do- temu są dziś ludźmi dojrzałyców nie zobaczył już nigdy. mu gdzie na jego listy czeka-

"Wysyłam Ci Mamo sy-— "Jestem żołnierzem fron- nowskie pozdrowienia z szu-mem wiatru, z wiosenną przywypadło mi pisać w chwili również tak śpiewają jak u gdy "grają armaty", grają za Tobą Mamo, za Rodziną i nie wiadomo czyich — "Noc ucha... Oby ten Nowy Rok odgłosach strzałów. Chwila 1945 przyniósł nam jak naj- jest tak bliska, lada dzień, czy dwa będę stał w okopach razem z moimi braćmi żołnie- najdroższy list". to, że stojąc dziś w szeregu

Matka Tadeusza przechowywała latami całymi wszystkie listy syna. I ten, który otrzymała w dwa miesiące po za-Pełen niepokoju jest list kończeniu wojny, pisany w

> - .. Kochana Mamusiu! Na te tereny zachodnie, coraz to więcej przyjeżdża osiedlać się Polaków... Jestem nad samą Odrą trzymając służbę pograniczną. Obecnie nasi polscy żołnierze zbierają z pól plony. Mamy maszyny, kosimy kosami, ażeby nie dać przepaść tym zasianym niwom. Żyto jest bardzo ładne".

chłopca z pierwszej linii fron-tu — "Miła, ja przeczuwam, się w Muzeum Wojska Pol-że masz innego kolegę, lecz skiego w Białymstoku. Skrom-Te wszystkie listy znajdują ne, szare trójkąciki zawierająszcze. Cześć od polskiego żołnierza! Życzę Ci wszystkiego
dobrego". List był pisany w
końcu lutego 1945 róku.

ce tęsknotę i nadzieję. Niektóre są już słabo czytelne,
zamazał się ołówek, wypłowiał
atrament. Nie ma toż już sł Jak wiele kilometrów dzie- resatów, a ci którzy te listy

> Obok gablotki z listami leży stary akordeon - jeszcze "guzikowy". Tą harmonię ofiarował jeden z dawnych żołnierzy. Jest to po prostu frontowa harmonia, na której grano melodie teskne, do słów frontowa, jesienna noc, nieustanny kul świst. A wśród nocy jesiennej tej, czytam

> > ANNA ZAREMBINA

# Robert przymilał się do mazurskich krajobrazów, zanim nie zdobył kluczy do luksusowego mieszkania. Potem zamarzył mu się odlot w lepsze strony

AZURY! Tyle tu jezior i lasów. Wspaniale! Nie znam lepszego miejsca na ziemi - zachwycał się Robert, zapewniając, że tylko w tym mieście chciałby osiąść na zawsze.

Dyrektor popatrzył na dyp-lom inżynierski. Świeżutki, ledwie sprzed paru miesięcy. Specjalność w sam raz. Fachowiec od ścieków niezbędny w naszej firmie. Lada miesiąc budowlani przekażą oczyszczalnię. Przy takiej masie elektroniki, jaką tam zamontowano, zwykły hydraulik nie nie pojmie. Koniecznie trzeba kupić tego magisterka. Dam mu mieszkanie — kalkulował dyrektor. Duże, rozwojowe, bo już żonaty.

Umowa została przypieczętowana. Robert dostał obiecaną "emkę" w najnowszym osiedlu. Sprowadził meble z poprzedniej kwatery. Liczył, że dyrektor za darmo da mu całodobowy kurs "Stara". Był zaskoczony fakturą za transport. Zaczął pisać podania, ale nic nie pomogło. Rachunek za przewóz prywatnych mebli z miejscowości odlegiej o 300 km musiał sfinansować z własnej kieszeni.

Przeprowadzka zbiegła sie w czasie z reorganizacją firmy. Powstawało przedsiębiorstwo wojewódzkie, które przejmowało zakłady wodociągowokanalizacyjne z poszczegól-nych PGKiM-ów. Nowy dyrektor scalał firmę wojewódzką raczej mechanicznie: przejmował pod swój parasol wodociągi miejskie i oczyszczalnie wraz z ich dotychczasowa obsługa.

Ale przy nazwisku Roberta zawahał się, o czym świadczą zachowane w teczce personalnej písma od dotychczasowego szefa, czyli dyrektora PGKiM, który prosił, aby nowa firma zaangażowała jednak młodego magistra inżyniera, gdyż zainwestowano magistra inżyniera od ścieków już w niego niemało, wyposa- niczym Izraelici mannę z nieżając w deficytowe przecież mieszkanie. Trudno, skoro nie można odebrać kluczy od "M", trzeba zatrudnić Roberta w świeżo wykreowanej fir-

I tak w obawie, aby nie wyszło na jaw, iż rozdaje się klucze nie tym pracownikom, którzy na to zasłużyli - Robert otrzymał wreszcie umowe o prace z podpisem dyrektora nowo powołanego przedsiębiorstwa.

ba, ale już po paru dniach przekonał się, że Robert częściej przesyła drugi L-4, niż zagląda do odstojników.

W owym czasie młodego dyplomanta pasjonowała nie tyle troska o czystość mazurskich jezior, uzyskiwana dzięki nowej oczyszczalni, co jak najrychlejsze wyfrunięcie do stolicy.

Robert zdażył zapomnieć o

szy sposób na rozwód z Mazurami. Szef oczyszczalni szybko przekonał się, że nie może powierzyć nieodpowiedzialnemu pracownikowi żadnego poważniejszego zadania. Kazał mu spisywać urządzenia sanitarne — bo sądził, że to każdy potrafi. Ale Rober-

ani inna robota. Zaczął główkować nad je-

szcze jednym wariantem swego programu. Pomyślał: wyłu-

towi nie spodobała się ani ta,

# niedawnych zachwytach krainą dzę od lekarza zaświadczenie, Cwaniak... dyplomowany

absolwent dostał wezwanie do wojska. Liczył, że dyrektor wyreklamuje go od służby, ale musiał jednak przywdziać Nie nosił go zbyt mundur. długo: Robertowi udało się przekonać lekarza, że służba wojskowa szkodzi zdrowiu ma-

gistra-inżyniera. Z koszar wrócił prędziej niż należało oczekiwać. Jednak bezpośredni szef, to znaczy kierownik oczyszczalni, rad powitał rezerwistę, bo w okresie rozruchu niezbędny był dobry fachowiec, a za takiego jak na razie tylko na podstawie "papierka" — uchodził Robert.

O jego faktycznych umiejętnościach kierownik oczyszczalni nic wiedzieć nie mógł, bo sam został zatrudniony w okresie, kiedy Robert przebywał w wojsku. Powitał więc

tysiąca jezior. Znalazł już właścicielkę warszawskiego "M", która gotowa była osiąść na Mazurach. W tajemnicy przed pracodawcą napisał do zarządu spółdzielni wniosek o zamianę mieszkania. Zirytowany odmową, skierował skargę do wyższej instancji, ale tam nie dano mu szansy na

Czyżby miał ugrzęznąć na Mazurach na całe życie? — Co to, to nie! Robert widział się już na Marszałkowskiej i plan ten postanowił sforsować nieco inną drogą. Pomyślał: spółdzielnia stawia weto, bo chce być lojalna wobec firmy zatrudniającej Roberta. A więc trzeba zmienić podchody — jeśli umowa o pracę zostanie rozwiązana, tym samym z zamianą adresu nie będzie problemu...

dzi memu zdrowiu. I wkrótce miał je w garści. Pożądany papierek wystawił mu anestezjolog (?) a nie laryngolog, jak należałoby oczekiwać po rodzaju schorzeń, na które wielekroć otrzymywał L-4.

Firma — o dziwo! — nie zakwestionowała tego szalbierstwa i zgodnie z lekarskim zaleceniem zaoferowała Robertowi pracę w innym zakładzie. Takim, w którym prawdopodobnie jego zdrowie nie doznawałoby uszczerbku.

Ale magistrowi nie o to szło. Jemu potrzebne było zwolnienie z pracy! W tej sytuacji zdecydował się na rozwiązanie umowy o pracę z własnej inicjatywy. Napisał wniosek o zwolnienie oraz pozostawił w kadrach kolejny druk L-4. Na sześć dni. Po

wyczerpaniu "chorobowego" oczekiwano, że Robert pojawi się w oczyszczalni, bo rozwiązanie umowy mogło nastąpi w ustawowym terminie, a nie z dnia na dzień.

Tymczasem Robert bimbal na firmę, nie stawił się do pracy, wiec po kilku dpiaci listonosz przyniósł mu zwol nienie dyscyplinarne rozwiazujące umowę ze skutkien natychmiastowym. Doczeka się więc magister inżynier te go, czego chciał. Jako bezrobotny miał szansę uzyskania akceptu zamiany miesz-

Jednak Robert nie poczul usatysfakcjonowany Wprawdzie przestał być pra cownikiem, ale w sposób co upokarzający jego ambiej Zapragnał podokuczać dyrek torowi, który podpisał "dyscyplinarkę". Złożył pozew do sądu o wypłatę rozmaitych należności, m.in. premii, ekwi walentu za odzież ochronna choć sorty pokwitował wia nym podpisem. Żądań wni wiele, ale — rzecz charakt rystyczna — o przywrócen do pracy nie wspomniał!

Robert przymilał się do ma zurskich krajobrazów, zami nie zdobył kluczy do luksus wego mieszkania. Jak już dostał, zamarzył mu się lot w lepsze strony. Postal wił wyfrunąć, ale - póki — ma jszcze czas popiek się ze swoim pracodawca

Dyrektor naczelny właś trafił do szpitala, ale zos jeszcze wiceszefowie, plus k ku kierowników...

przyswoił sztukę przebija się przez życie. Gdy większ jego kolegów z politechi ledwie marzy o mieszkal on już je ma. Jak na 26-k zdążył zrobić niezłą karier HENRYK ADAM

pewnym stopniu tak, bo

poznaliśmy wiele placówel

jednak kontakt z nimi (i

cującymi tam ludźmi)

zwykle krótkotrwały i st

dyczny. Nie dawał rozezn

które mogłoby stanowic

Znowu chcę się powoła opinie moich kolegów

stawe do określenia

przyszłego miejsca

dentów IV roku -

potrafi powiedzieć

nie, gdzie chcieliby pr

w niedalekiej (już) prz.

ści. Poza tym z rozmó

przedstawicielami placo

piekuńczo-wychowawczy

wiadujemy się, że Wl

etatów

# Dyplom? A po co?

Jak się okazuje, nasze publikacje dotyczące doli i niedoli, oczekiwań i postaw studentów spotykają się z zainteresowaniem i odzewem samych słuchaczy u-

Bo w gruncie rzeczy stawialiśmy pytania o jakość

kształcenia kadr. Ta róża ma więc kolce, a prawda leży pośrodku

- dowodzi kolejny list.

Szanowna Redakcjo!

D PEWNEGO CZASU śledzę podjętą na ła-mach "Gazety Współczesnej" dyskusję dotyczącą orientacji życiowej studentów. Chciałabym do wielu cennych uwag i spostrzeżeń dołączyć swoje "trzy grosze". Przede

cych spostrzeżeń. Możną skre- kać w tym nowym życiu cześlić je w jednym zdaniu.

Na początku był chaos, potem (krótkotrwały) entuzjazm, potem — ogólne zniechęcenie. Teraz może kilka słów gwoli wyjaśnienia. Chaos - to pierwsze miesiące I roku, ogrom-na rzesza zupełnie niezorien- cja prawie 100 proc.! Każdy

goś dla siebie. Z wielokrotnie prowadzonych rozmów (burzliwych) dyskusji wynikało, że każdy szuka tu swojej "działki", na której mógłby praco-wać.

nionych metod poszukują-Nie czas tu jednak i nie

ce szkoły wyższej szeroko ce- scy. Czy się przeliczyli?

miejsce na żarty. Początkowo wszyscy tłumaczyli sobie taki stan rzeczy przygotowanym i ugruntowującym charakterem zajęć na I roku. Jednak stare przysłowie "Im dalej w las..." i tym razem nie zawiodło. Zawiedli się studenci. Znikał powoli (potem coraz szybciej) entuzjazm, spadła frekwencja. Zdarzały się, co prawda przechyłki nadziei, że coś się zmieni np. na III roku wprowadzono przedmiot psychologia kliniczna (bardzo ciekawy i co najdziwniejsze

Dziecka, Pogotowie Milicyjna Dziecka) jest sadzona i żadne ki na niebie i ziemi,

ciekawszych

wskazują na to, że po czeniu studiów będzie łatwo znaleźć pracę. Nie może tu nawet wysoka nia ocena na dyplomie macie o możliwości diów podyplomowych są pr tycznie żadne.

Tak więc nietrudno dzi się pytaniom w stylu lom - a po co?!". Tak krótce wygląda to nasze denckie życie od kuchni. że jest to obraz zbyt suh tywny, ale o pelnym obie wiźnie nie ma chyba na n co marzyć. Zwłaszcza, rację mają wszyscy i Wszyscy zgadzają się z h że prawda leży pośrod lecz nikt nie stara się jej

> (Nazwisko i ad do wiadomości Redal

### Subjektywnie - od kuch dzony), ale tylko na jeden sechciał się zorientować w tematyce, sposobie prowadzenia

wszystkim dlatego, że będzie to spojrzenie "od kulis". Jes-tem bowiem studentką IV roku Filii UW (pedagogika). Od razu muszę przyznać, że trudno mi się pogodzić z wieloma przytoczonymi przez "Gazetę" poglądami. Jednocześnie nie można też powiedzieć, wszystko to są czcze wymysły. Jak zawsze – prawda leży pośrodku.

Jeżeli pod pojęciem "praw-da" będziemy rozumieć szeroko pojętą organizację kształcenia na poziomie wyższym, to użycie czasownika "leży" można uznać za w pełni uzasadnione. Może cztery lata spędzone w murach białostockiej Alma Mater to okres zbyt krótki, aby właściwie ocenić jej pracę, jednak na pewno wystarczająco długi dla dokonania wielu interesują-

towanych w labiryncie studenckich spraw "beanów", wrzuconych na przysłowiową głeboką wodę. To, czy wypłyną, czy też utoną, zależało tylko i wyłącznie od nich. Ogólne niedoinformowanie w wielu istotnych kwestiach wpłynęło co prawda na szybszą integrację nieraz obcych sobie ludzi (w myśl zasady w jedności siła). Jednak takiego sposobu konsolidowania ludzi nie można chyba uważać za najlepszy. Chociaż, gdy przyjąć zasadę: cel uświęca środki... Ale wracajmy do te-

Kiedy już świeżo upieczeni żacy jako tako nauczyli się omijać meandry studenckiego życia (po drodze wytłumaczyli sobie, że początki zawsze są trudne - wiec nie należy się niczemu dziwić), zaczęli szuzajęć, osobowości wykładowców i wybrać coś dla siebie. Niestety, wybór był trudny, albo — mówiąc szczerze nie było wyboru. Zostaliśmy znów "zapędzeni" do szkolnej ławy i zalani mnóstwem teoretycznych szczegółów. Szkolny schemat pt. "od kropki do kropki" z uwzględnieniem przecinków i innych znaków przestankowych - to główna zasada nauczania. Z pedagogicznego punktu widzenia jest to metoda stricte podająca. Chociaż, gdy poprzez poszukiwanie bedziemy rozumieć wyławianie niezgodności między wzorem (podręcznik) a interpretacja, czyli odtwarzaniem z pamięci (student), to możemy szczycić się prawie powszechnym stosowaniem w dydakty-

Takich przykładów można

przytoczyć więcej. Najdziwniejsze jednak było i jest to, że podczas, gdy uczy się nas pedagogów, iż werbalizm i nauczanie pamięciowe po-winny dawno już trafić do dydaktycznego lamusa, wciąż królują niepodzielnie. I to gdzie? Na wyższej uczelni! I ktoś się dziwi, że zwykle nazywa się ją "szkółką"!

Wiele oczekiwań związano z praktykami śródrocznymi. Bezpośredni kontakt z ludźmi – głównie dziećmi, poznanie różnych placówek, poznanie własnych predyspozycji do pracy pedagogicznej (egzaminy wstępne nie dawały żadnego rozeznania w kwestii przydatności danej osoby do zawodu) - na to liczyli wszy-

móc stanąć na nogi. Zapraszamy do dalszej

### trójke Rozkaz dostał "Gryf". Miał doprowadzić całą wa do przygranicznych lasów. zbiec nad rzekę. Kobi

W Gruzji tak samo jak w Polsce krewni spotykają się przy wspólnym stole. Wznoszą toasty za żywych, wspominają umarłych. W rodzinie Wekua wciąż powraca bolesny temat: co się stało z Artiomem.

Był taki przystojny. Widać to z zachowanych fotografii. Panny nie dały mu pobyć kawalerem. Ożenił się młodo. Prędko został ojcem. I nagle żegnał się z najbliższymi. Zgodnie z rozkazem ruszył pełnić żołnierską służbę w strażnicy gdzieś na styku z Litwą i Prusami. Tak daleko od Kaukazu. W stronach obcych. Sopoćkinie do wrześ-nia 1939 należały do Polski, niecałe dwa lata później zajęli je Niemcy, a po zakońzeniu wojny przypadły ZSRR. Tylko losy ludzkie nie znają

Ira Makiejewa, emerytowana nauczycielka z Grodna, już niejednej rodzinie pomogła trafić na ślad po bliskich. Jej adres prywatny -Pasionarii 7/9 — nieraz publikowały radzieckie gazety. Polecały jej serce i intuicję w odnajdywaniu zaginionych podczas wojny ludzi. Najczęściej, niestety, ich mogił. Ale dla rodziny ważna nawet

taka wiadomość.

Prośbie nadesłanej z Tbi-lisi Ira sprostać nie mogła. Na przeszkodzie stanęła granica państwowa. Z poczynionych po białoruskiej stronie ustaleń wynikało, że kapral Artiom Wekua po napaści wojsk niemieckich ukrył się w lasach Puszczy Augustowskiej i śmierć go dopadła tuż przed wyzwoleniem. Miało to nastąpić w pobliżu leśniczówki, 3 km na zachód od leżących po radzieckiej stronie

Dane te podała Ira Makiejewa w liście do znanego jej tylko z korespondencji białostoczanina Włodzimierza Kupryjanowicza. On również z potrzeby serca tropi powikłane wojną ludzkie losy. Próbuje odnajdywać ścieżki, które gubią się po polskiej

Z listem i wycinkiem z gruzińskiej gazety, z której tylko fotografia Wekuy była czytelna, wsiadł pan Włodzi-mierz do PKS-u. Dotarł do Lipska, potem — Wołkusza. Porozmawiał z najstarszymi mieszkańcami tej przygranicz-

nej puszczańskiej miejscowoś-ci. Emil Albowicz potwierdził, że w tych stronach w czasie wojny był jakiś Gruzin, meżczyzna dobrze zbudowany, przystojny. Co się z nim stało nie wiedział, ale wskazał a-dres najmłodszej córki leśniczego - Leontyny Błaszczyk, mieszkanki Rudawki. Na dotarcie do niej nie star-

czyło niedzieli, ale wysłany nazajutrz z Białegostoku list nie czekał długo na odpowiedź: "W czasie wojny by-

Mogile z trudem odszukano. Zarośnięta, bez ogrodzenia. Najcenniejszą zdobyczą z tego wyjazdu są adresy dwojga ludzi, którzy mogli odtworzyć prawdę o tym, kto leży w opuszczonym grobie.

Stefan Puciłowski z Bohatyrowicz ma do dziś na nodze ślad rany postrzałowej. To pamiątka po owej tragedii.

mężczyzną zostali zabici tej pory leżą w tej mogiłce. Kupryjanowicz wracal Białegostoku prawie per że bedzie mógł nary

plan sytuacyjny mogily

słać na adres Iry, a kolei do Tbilisi. Ale jeszcze na list od dru naocznego świadka trage Grzegorza Łozowskiego.

# Tropem zwycięsty

tamtych zdarzeń. Ojciec, póki żył, coś opowiadał, ale nie interesowałam się wtedy partyzantami. Teraz dotarlam do ludzi, którzy mogli mi coś powiedzieć. Oni potwierdzają, że pod koniec wojny własowcy zabili dwóch lub trzech mężczyzn oraz kobietę. Pochowano ich w tzw. Szlacheckim Lesie — pisała Leontyna Błaszczyk. — Mój brat stryjeczny Ryszard Wasilewski, leśniczy z Lubinowa, mógłby wskazać istniejącą do dziś

mogiłę". I znowu niedzielna wypra-

szedł z bratem łapać ryby w Wołkuszance. Napotkali zmęczonych ludzi, wszyscy w cywilu. Prosili o chwile spo-czynku i nieco bimbru na orzeźwienie. Zapłacili markami i zasiedli w schronie, w którym skrycie pędzono samogon — wojenny pieniadz. W pewnym momencie Ste-

fan wyszedł z ziemianki, bo miał zanieść do chałupy pęczek chrustu. Dostrzegł zbliżającą się tyralierę własow-ców. Zaczęli strzelać. Stefa-na trafili w nogę, a jeden partyzant, który za potrzebą

cie wyszedł na "stronę" wojnie osiadł na Mazu we wsi Malinka.

Nadszedł oczekiwany pieczątką poczty w w nach. Relacja Łozow była zbieżna z popi Zapamiętał on dokładn zasadzki - 29 czerwc Nic dziwnego, o mal byłaby to data i jego

oddziału AK: w ciągu przeprowadzić z obozu zanckiego koło Perstun

Wasilków nie gorszy od Lubina

- Panie Grzegorzu...

- Przepraszam, może tym

razem zacznę jednak ja. Otóż

chociaż mieszkam w Lubinie,

mam już pierwsze recenzje

naszych pogwarek i muszę po-

wiedzieć, że troche mnie one

martwią, trochę smucą, trochę

jestem zaniepokojony. O cóż

rzam. Mówi się przede wszy-

stkim, że Szerszenowicz umie

– Może i potrafi, tylko a-kurat nie w tym przypadku.

Gdyby te nasze rozmowy dru-

kowane były w "Przeglądzie

Sportowym", w "Sporcie" czy

w "Piłce nożnej", wtedy tak

można by o tym mówić. Być

może będzie to trochę nie-

skromnie z mojej strony, ale

ma w "Gazecie Współczesnej",

który to dziennik osobiście

bardzo sobie cenię, do niczego

nie jest mi potrzebna. Zgodzi-

łem się na pogwarki wierzac.

że może zainteresują one kibi-

ców, których w zwiazku ze

świetną grą "Jagiellonii" jest wielu i jak sądzę będzie coraz

- I ten zarzut martwi pa-

Martwi natomiast zupełnie co

innego. Otóż mówi się tu i ów-

dzie, że Szerszenowicz robi so-

bie prasę, bo w najbliższym

czasie chce zostać trenerem "Jagiellonii". Proszę pana, czy

ja wyglądam na samobójcę?

Albo na głupka, mówiąc do-

sadnie, ale konkretnie? Gdyby

nawet trener Wójcik chciał o-

dejść, każdy jego ewentualny

następca musiałby być chyba

facetem, który nie ma już ni-

czego do stracenia. Przecież

ten człowiek zrobił tyle dla

drużyny, że każdy następca

siłą rzeczy będzie musiał być

Nie, on mnie śmieszy.

To wszystko.

na?

dbać o swoją reklamę.

- A nie umie?

muszę powiedzieć,

- Coś takiego! Teraz i ja

Właśnie do tego zmie-

bawią, a trochę niepokoją.

więc chodzi?

Pogwarki z trenerem Grzegorzem Szerszenowiczem (4)

# Swiat jest kolorowy

PIRAMIDA Z 200 TYS. KAPSLI

Dwaj uczniowie belgij scy zbudowali piramidę 200 tuna z ponad sięcy kapsli od butelek bijac w ten sposób rekord sprzed 7 lat, ustanowiony przez swych starszych ko-

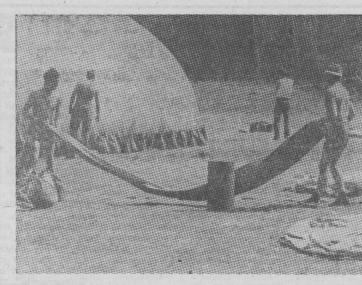
Nowy wyczyn uwieczniony został w Księdze Re-kordów Guinnessa.

OSTATNI KONDOR -W NIEWOLI

Kalifornijscy ornitolodzy chwytali ostatniego kondora żyjącego na wolności którego przekazano do rezerwatu w San Diego pdzie oczekuje go młoda, atrakcyjna partnerka. Kondory, największe ptaki w pln. Ameryce, należą do gatunku wymierającego i eksperci mają nadzieję, że program reprodukcji tych ptaków w niewoli pozwol na zapoczątkowanie nowe; generacji kondorów, które po dorośnięciu zostaną wypuszczone na wolność.

PLACIDO DOMINGO W BUDAPESZCIE

Węgierska publiczność gotowała owacyjne przykcie hiszańskiemu tenorovi Placido Domingo, który vystąpił w partii nesa w operze "Aida" lomingo, który ostatni raz w operze budaeszteńskiej przed 14 la-V, oświadczył, że jest niemiernie szczęśliwy, mo-ąc powtórnie zaśpiewać przed niezwykle muzykalpublicznością naddulajskiej stolicy. (P)







### Mówią, że... romantazm

Najpierw wygląda to jak ol-brzymi plecak. Tak wielki, że trzeba go wozić furgonetką. Wraz z nim jeździ kilka októre wyładowują go gdzieś na leśnej polanie, rozkładają w okrąg, przywiązuja linki, worki...

Później zaczyna się wtłaczanie gazu. Dużo go trzeba kilka tysięcy metrów sześciennych. Niekształtna płachta poczyna drgać, wybrzuszać sie w kształt dziwnej gruchy, aż w końcu ogromna barwna kula poczyna przysłaniać

Bo o to przede wszystkim chodzi, aby w nie wzlecieć.

Po co ludzie ryzykują? Co ich zmusza do zawiśnięcia pod tą balonową bombą? Oni mówia, że romantyzm..

Zdjęcia z Mistrzostw Polski Balonów Gazowych wykonał

ANATOL CHOMICZ



wotworów przybywa, a drugich ubywa i z jakiego powo-

Obywatel, żeby się bronić, powinien o zdrowie dbać przede wszystkim sam. Taka zreszta jest opinia nie tylko kach medycyny technicznej spoczywają losy mniejszości

### Do wszystkich tych kłopotów dochodzą jeszcze braki wiedzy. Wciąż nie zna się dokładnie przyczyn powodują-cych wzrost chorób związanych z układem krążenia. Nie

du więcej jest cukrzyków.

### gorszy. Zbliża się pierwsza liga, w której żartów raczej nie ma. "Jagiellonię" czekają z pewnością dni dobre, ale też i nie najlepsze. Kto wówczas

- Trener? - A kto inny? Po Januszu Wójciku nie będzie nawet na kogo zwalić winy, jak w tej anegdocie... nie zna jej pan? To proszę posłuchać. Każdy trener pierwszej ligi otrzymuje w spadku po swoim poprzedniku trzy zalakowane koperty. Pierwszą z nich otwiera po kilku pierwszych meczach i czyta: zwal wszystkie swoje niepowodzenia na poprzednika. W drugiej, którą otwiera po kilku dalszych tygodniach, znajduje pouczenie: wiedz aziałaczom, że aktualnie eksperymentujesz i dlatego kiepsko ci idzie. Wreszcie w ostatniej, do otwarcie przy końcu rundy jesiennej, znajdu-

się znajduje?

- Trzeciej koperty jeszcze nie otworzyłem.

- O mnie mówi się tu i

inne pragnienie związane z klubem jagiellończyków. tym roku będzie on obchodził sześćdziesięciolecie istnienia, tak pięknie uwieńczone awansem piłkarzy do ekstraklasy. Byłbym szczęśliwy, gdyby ktoś tam, przy ustalaniu listy zaproszonych na obchody gości. nie zapomniał o byłym bram-

- Tak panu na tym zale-

- Owszem, bardzo. - To niech pan wreszcie

- Kto wie, może to zrobię? Prawdę mówiąc czuję się zmęczony psychicznie tą ligo-wą szarpaniną. Po Świętach Wielkanocnych graliśmy ze

rewanżu. W trzeciej minucie na ławce trenerskiej, a mój asystent pyta: Grzegorz, czy ty aby dobrze się czujesz? W tym zawodzie przychodzi taki moment, że człowiek musi, a w każdym razie powinien odpoczać, bo stresy moga go wykończyć. Przy czym ten odpoczynek wcale nie oznacza błogiego nieróbstwa, leżenia cież objąć posadę trenera we "Włókniarzu" Wasilków,

"Pogoni" Łapy, czy w sokól-skim "Sokole" i byłby to znaomity odpoczynek psychicz ny.

— Ejże! Niech pan odegnie,

co pan tu zagiał!

mnie znacznie lepszy. Czło-

wiek od czasu do czasu musi się zregenerować, a ta regeneracja nie nastąpi, jeśli trener pracuje na wysokim szczeblu. Reszty mojego życia nie miałbym zamiaru w Wasilkowie spędzić, ale, powiedzmy, jakiś

czas.. - A po kwartale miałby pan pewnie dość Wasilkowa Nigdy nie byłem trenerem pilkarskiej ekstraklasy, ale wyobrażam sobie, że ta praca jest jak narkotyk; wykańcza człowieka, jednak nie od niej uciec. Dobrze. Skończmy może na tym ten temat. Porozmawiajmy teraz o czymś, o czym być może powinniśmy rozmawiać na samym początku. Piłkarze - co to są za ludzie?

- To są przede wszystkim ludzie bardzo różni. W jednej drużynie, obok siebie. mogą zawodnicy wykształceni, o szerokich horyzontach umysłowych, i - nie ukrywajmy - prymitywni, że nie powiem ograniczeni. Tempera-menty też mają różne, zwycza-je, obyczaje, zamiłowania... - Czasem do alkoholu?

- I to też się zdarza, chociaż my, trenerzy, ten akurat nawyk tępimy bezlitośnie. I nie jesteśmy w takich przypadkach bezradni. Mamy prawo nakładać kary na zawodników, kary finansowe. - Wysokie?

Za pijaństwo w granicach kilkudziesięciu tysięcy złotych, a więc bardzo dotkliwe. I dlatego takie wyskoki nie zdarzają się często. Może-my też karać za inne przewinienia, na przykład za utrudnianie pracy trenerowi, a więc – powiedzmy – za niesubordynację podczas treningu lub w trakcie meczu.

- Jeszcze trochę a dojdę do wniosku, że wzajemna relacja stosunków trener - zawodnik, opiera się na regulaminie prawie wieziennym.

# czy ja wyglądam

bedzie winien?

je polecenie: przygotuj trzy koperty dla swojego następ-

cy. - A pan na jakim etapie

- No dobrze, koperty kopertami, ale w końcu jak z ty "Jagiellonia"?

ówdzie, że jestem specjalistą od wyciągania drużyn z dna. Naszym chłopcom tego nie życzę, ale gdyby, czasem, przypadkiem... to wówczas jestem oczywiście do dyspozycji. A póki co mam zupełnie

karzu Szerszenowiczu.

wróci do Białegostoku!

"Śląskiem" Wrocław...

- Przegraliście, zdaje zero do jednego? - Tak. Pierwszy mecz wy-

graliśmy w Lubinie my. To są takie derby Dolnego Śląska i nasz przeciwnik żądny był wbijają nam gola, ja siedzę pępkiem do góry przez rok, czy dwa lata. Mógłbym prze-

ważnie nad tym się zastanawiam. Wasilków wcale nie gorszy od Lubina, a pod pewnymi względami może być dla

- Raczej na regulaminie pracowniczym, jaki powinien obowiązywać w każdym szanującym się zakładzie pracy gdzie ludzie pracują, nie zaś udają, że coś robią. Piłkarze pierwszej czy nawet drugiej lig są zawodowcami, a ich za-kładem pracy jest macierzysta drużyna. A zresztą, z tymi karami to też niezupeł-nie jest tak. Trener despota, trener karbowy, daleko nie zajedzie. Trzeba być psychologiem, do każdego zawodnika podchodzić inaczej. Mam w tej chwili dwudziestu piłkarzy, z których mogę sobie kompletować składy na poszczególne mecze. Jeden z nich ma wykształcenie podstawowe, jeden wyższe, a jest po różnych szkołach średnich lub zawodowych. Różne charaktery, różny poziom intelektu i inteligencji, a ja z nich muszę zrobić drużynę, to znaczy zwarty zespół ludzi rozumiejących się nawzajem.

- Jak gdyby ciagle zbaczamy trochę z tematu. Mieliśmy

- I mówimy o nich, tylko nie ma zawodników bez dru-

- A drużyny bez trenera? - Pan to powiedział.

- W porządku. Jaką cechę charakteru ceni pan najbar-

Odpowiem może trochę niezbyt pedagogicznie, ale za to uczciwie. Drużyna złożona z samych ugrzecznionych posłuszniaków daleko nie zajdzie. Musi być w niej kilku przebojowców, a tacy ludzie we współżyciu są raczej trudni. Jeśli trener potrafi z nimi sie događać, to bardzo dobrze, może wtedy liczyć na sukces. Jeśli nie - jego strata. Miałem w Lubinie kilku takich między innymi Krzysztofa Budkę i Zbigniewa Stelmasiaka. Obaj znakomici piłkarze, świetnie wyszkoleni, obaj kupieni z innych drużyn pierwszoligowych. Z

- Powiedział pan o pogloski zdementować lub potwierdzić?

— Nie zrobię ani tego, ani tego. Powiem tylko, że nasze przykład dzienna stawka chłopców

- No cóż, odpowiedź dał pan uczciwą, aczkolwiek trochę jakby wymijającą. A w ogóle to odnoszę wrażenie z tych naszych pogwarek, że o wielu sprawach będzie można

za lat kilkanaście, prawda? - Na to pytanie także mogę teraz odpowiedzieć tylko

- Dziekuje i za to Rozmawiał:

# Na młodzieżowym szlaku su zostało na ułożenie planów na li-

WAKACJE coraz bliżej i niewiele czapiec i sierpień. Niejedna rodzina zastasię jak młodemu człowiekowi, już nie alemu dziecku ale jeszcze nie samodzielnu nastolatkowi, zapewnić atrakcyjne Oedzenie wolnych dni. Bardzo często przy rozmyślaniach pada słowo - ceny. wysokie, że słone, że uniemożliwiają... A pomyślano o wędrówce tak zwaną ty-trasą Polskiego Towarzystwa Schro-Młodzieżowych?

w tym roku tras — w całej Polsce i to najatrakcyjniejszych regionach przygoto-Są to szlaki 7-, 10- i 14-dniowe, arskie, kajakarskie itp., a najwięcej pie-

Obozy wedrowne po tych trasach organiszkoły i uczelnie, kuratoria, organizacje odzieżowe, a także m.in. zakłady pracy dla ieci swoich pracowników. Pełnych inforo obozach wędrownych i trasach uvielają wojewódzkie oddziały Polskiego Toarzystwa Schronisk Młodzieżowych. W biuh należy zgłaszać cheć zorganizowawędrówki z podaniem wybranej trasy i minu. Biura OW PTSM zobowiązane szybkiego potwierdzenia przyjęcia zamóenia, co z kolei wymaga wpłacenia nanych opłat nie później, niż w okresie

woch tygodni. Opłaty te wynoszą w przypadku obozów ganizowanych przez placówki oświatowe organizacje młodzieżowe tysiąc złotych, za otrzymuje się mapkę turystyczną i szkic branej trasy, jedno wydawnictwo o wyanym regionie, informator PTSM, dzienczek obozu wędrownego oraz zapewnienie noclegów (lub mniej, jeśli obóz krócej

wa) w kolejności przebiegu trasy. Oplaty za noclegi są rewelacyjnie niskie jak na nasze ceny - młodzież szkolna, denci, nauczyciele oraz opiekunowie zornizowanych grup młodzieży płacą za nocw schronisku młodzieżowym I kategorii 100 zł, II - 75 zł i III - 50 zł, a jeżeli członkami PTSM - o 25 procent mniej. platy te obejmują nie tylko nocleg, ale rawo korzystania np. z kuchni samoobsłu-

Schroniska młodzieżowe — jest ich w Pol-w w lecie 1180 z prawie 44 tysiącami 16-- są zlokalizowane w ponad tysiącu miejscowości, m.in. w Żywcu i Zieleńcu, Kołobrzegu i Fromborku, Białowieży i Ciechanowie, Gdańsku i Krakowie... Jest w czym

Z młodzieżowych schronisk mogą korzystać starsi, w wieku ponad 18 lat (z wyjątkiem studentów do 26 roku życia), ale wówczas płacą ceny podwójne, jeżeli jednak są członkami PTSM, to o 25 procent niższe. Obywatele innych państw płacą więcej, ale jeżeli są członkami stowarzyszenia krajowego schronisk młodzieżowych, również w Polsce mają zniżki. Podobnie jak członkowie PTSM za granica mogą korzystać z 5300 schronisk w 56 krajach świata również za

obniżone opłaty. Wędrówka młodzieżowymi szlakami jest na pewno najtańsza, zapewnia kontakty z przyrodą 4 często niezapomniane wrażenia, uczy - tak przy okazji - dawać sobie samemu rade w różnych sytuacjach. Można zreszta wedrować samodzielnie i z reguły wieczorem otrzymać nocleg w schronisku, nawet gdy jest pełno gości. Stąd młodzieżowe schroniska mają w lecie powodzenie rów-

nież wśród dorosłych

JERZY ŁOKIM



"Nie dbamy o swoje zdrowie, nikt nam też w tym nie pomaga". Taką opinię wyraził przedstawiciel departamentu prognozowania Ministerstwa Zdrowia na zorganizowanej przez Instytut Gospodarki Narodowej konferencji, poświęconej przyszłości Polski. Dobrym zdrowiem cieszyliśmy się do roku 1965, a obecny - zły stan będzie się przez najbliższe dziesięć lat pogarszał.

ZISIEJSZY stan zdrowia społeczeństwa określić można nie tylko jako zły, ale gorszy niż w większości krajów europejskich. Częściej chorujemy na serce ,nowotwory złośliwe. choroby pluc, zaburzenia me-

się przeciętny Polak od innych mieszkańców kontynentu, ale pod względem spożycia wódki zajmuje on eksponowane, trzecie miejsce.

Ponad 2 mln osób pracuje w warunkach zagrażających dobremu samopoczuciu. rejestrze szkodliwości donaszych ekspertów.

# Zapasy ze zdrowiem

Opracowanie jako jedną z pierwszych wymienia niedobór środków na opiekę medyczną.

Prognozy demograficzne umiarkowany przewidują wzrost liczby ludzi starych do roku 2000, zaś prognozy zdrowotne - rozpowszechnienie się chorób przewlekłych. Wpływ na to będą miały, poza niewydolną i niesprawną opieką, wciąż rozpowszechnione w polskim społeczeństwie wadliwe nawyki. Z przecietna 2,5 tys. papierosów na głowę, Polska znajduje się w czołówce konsumentów tytoniu i jako jeden z nielicznych krajów tej czołówki notuje wzrost palenia w porównaniu okresów wcześniejszych. Z 7 litrami czystego spirytusu na mieszkańca nie różni

Różne są tego przyczyny. minują: hałas, zapylenie, wy- społeczeństwa; zdrowie więk-pracowanie ministerstwa soka temperatura, czad. Sy- szości znajduje się w gestii tuacja ta pogarsza się.

> Zie zdrowie jest konsekwencją fatalnego stanu środowiska naturalnego. Ostre zakażenie dróg oddechowych, zatrucia pokarmowe, zaostrzenie przewlekłych chorób płuc, zapalenie spojówek, zaburzenia węchu czy uszkodzenia szkliwa zębowego sa niewatpliwie następstwami zanieczyszczenia powietrza, żywności i wody.

> Wreszcie jedną z przyczyn gruźlicy, ostrych zakażeń, niedożywienia jest niedostatek. Od 1984 roku notuje się wzrost umieralności w młodszych grupach wiekowych na gruźlicę, zapalenie płuc, nieswoiste choroby układu oddechowego. Ich przyczynami jest właśnie bieda.

pomocy ambulatoryjnej inspekcji sanitarnej własnych rękach ludzi" -stwierdza program "Zdrowie dla wszystkich w roku 2000", inspirowany przez Światową Organizację Zdrowia.

Program zawiera również zadania dla służby zdrowia, która szerzej niż obecnie zająć się winna wczesną diagnostyką i profilaktyką. Jedna zaś z odmian profilaktyki jest na pewno wszczepienie właściwych nawyków zdrowotnych.

Czy spełnienie tych postulatów wystarczy dla poprawy naszego przyszłego zdrowia? Pożyjemy, zobaczymy.

**BOŻENA WAWRZEWSKA** 

# oddano matce - ziemi.

palone" tam osoby: swego legę z oddziału oraz podająch się za małżonków kobiei mężczyznę. W ciągu kilgodzin najkrótszej czerwvej nocy trzeba było przejść km. Szli prędko, w milcze-

W pamieci Łozowskiego nie ował się głos owego niemego mężczyzny, nie rierdził, czy mówi z nietuzym akcentem. Zapamiętał ko, że był brunetem z ciem-

lo 170 centymetrów.

wspólne mogiły.

---

opiero po wojnie rozszyf-

ano pseudonimy. W ową

wcową noc Łozowski nie

Łozowskim. Rozkaz dostał

ójkę do sąsiedniego obo-

tety, wszystkich złożono

Miał doprowadzić ca-

w okolicy Gruszek.

tym, że zaginiony Gruzin rzeczywiście spoczywa w mogile na polskiej ziemi. Rodzina w Tbilisi poczułaby ulgę, bo mikuszanką polegli małżonkowie Edward i Natalia Rdzeniowie oraz partyzant ze wsi Mar-

poszukiwań ma iść na marne? Raczej tak. Eksterowicz podał zbyt wiele szczegółów, można je było zlekceważyć. "Natalia pochowana w czarnej sukni - pisał - kawatek materialu odcięli koledzy, aby dać na pamiątkę synkowi, który miał może 4-5 lat i przebywał wtedy u KaźmierDowódca "Sosny" chyba nie chciał wprowadzać Kupryjanowicza w błąd, skoro kończył list słowami: "Szlachetne to i ludzkie ze strony Pana postępowanie. Wzrusza ta chęć pomocy rodzinie w odnalezieniu chociaż mogiły żołnierza z dalekiej Gruzji.'

Kupryjanowicz pogodził się

poszukiwaniu śladów Wekuy, zapomnianych mogił

> Przystąpił do poszukiwania Nowosad - wsi o tej nazwie są w regionie dziesiątki. Dopiero kolejny list od Eksterowicza wyjaśnił, że chodzi o miejscowość po radzieckiej stronie, odległa o trzy kilometry od Świacka. Mały Januszek zdążył od czasu wojny

nił się z Rosjanką, stosunkowo późno repatriował się do Polski. Odwiedził Eksterowicza i o miejscu spoczynku rodziców wie.

cy AK, w którym podtrzymuje swoją wersję o mogile Natalii i Edwarda Rdzeniów, ale przytacza z własnych wspomnień zupełnie inną opowieść o losie Gruzina; być może tego, którego poszukuje pan Włodzimierz.

padli martwi o parę kroków od siebie.

"Wiele razy powtarzano o tym wypadku i zawsze słyszalem slowa": "Przystojny Gruzin został pochowany przy zabudowaniu Łukuciów, Mogiłka była do 1945 roku, a potem nie wiem, czy nie doszło do - isał Eksterowicz nader wiarygodnie, gdyż

nie prowadzi na przygraniczny teren ZSRR.

Przekazana z Grodna do

Białegostoku "detektywistycz-

na pałeczka" wraca do Iry

Makiejewy. Będzie ona nadal

tropiła wojenne ślady. Choć po

większej wytrwałości. tylu latach zdoła odnaleźć

miejsce ojcowskiego spoczyn-

HELENA VANEK

o Artiomie W kua z Tbilisi. niech da znać... Bowiem, jak głosi znana mądrość, kto nie pamieta o umarłych ten nie ma serca dla żywych.

### Niestety, wszystkich obozu.

ca strażnicy z Dorguń.

Białostocki detektyw zapomnianych grobów miał wy-starczająco dużo danych, aby posłać do ZSRR wiadomość o

całość. W dodatku Stefan Puciłowski doniósł w liście, powołując się na znajomą mu Wilczyńską z Ełku, że w partyzanckim grobie leży nie og-rodnik ze Świacka, ale dowód-

kowce, Aksztyrowicz... Cóż to! Wielomiesięczny plon

Komplementy są mile, ale fakty dep: ymujące. Niestety, zgubił się trop. z porażką w dotychczasowym

-0ak meandrycznie włodą ścieżki wojenne, świad-czy ostatni list dowód-

W przylegającej do Sopoćkiń wsi Balenięta kwaterował w domu Łukuciów Gruzin. On to rankiem 22 czerwca wyskoczył z bundynku z rewolwerem w rece. Celował do nadbiegajacego Niemca. Obaj strzelili równocześnie i obaj

PS. Jeśli ktokolwiek wie coś brat jego był ożeniony w Ba-

lenietach i mieszkał tam ..w przystępach". Po wojnie repatriował się do Giżycka. Niestety, od trzech lat nie żyje. Jako nowe nici, nawiązujące do tego tropu, podaje rodzinę Zawadzkich, którzy pozostali w tej wsi po wojnie, a być może i Łukucie. Czyli ślad Gruzina nie lez powodu otarł się o Polskę, ale prawdopodob-

upływie trzech pokoleń od tamtych zdarzeń, wymaga to pasji szczególnej. A jeszcze Gdyby zabrakło wspaniałych ogniw w łańcuchu ludzkich serc, córka Artioma Wekuy nie mogłaby oczekiwać, że po

- Kiedy ja naprawdę po-

mówić o zawodnikach. żyny. dziej u piłkarza? Zdaje się, że rozumiem,
 o co chodzi w tym pytaniu.

się dogadałem, z drugim nie. Pierwszy mnie nie zawiódł, z drugiego musiałem zrezygnowac. zawodnikach, że zostali kupieni. Kraża legendy o tak zwanych lewych kasach, jakimi dysponują podobno kluby pilkarskie. Czy może pan te.

przepisy bardzo czesto nie mają nie wspólnego z życiem. żywieniowa przeznaczona na jednego zawodnika jest mniej więcej taka, że kiedy gramy mecze w obcym mieście na wyjeździe, moich musiałbym chyba stołować w barze mlecznym.

rozmawiać z panem dopiero

w sposób wymijający. WIESŁAW PŁOTKARZ

poprzestać na tym eta-Die dociekań. Zebrane macje tworzyły zwartą

upryjanowicz moglby pół wieku od wyjazdu z domu — dowiedziała się wreszcie o miejscu wiecznego spoczynku ojca i brata (w Gruzji żyje do dziś brat Artioma -

Wasyli). Ale Kupryjanowicz lubi być dociekliwy i rzetelny. Postapodjął tę niebezpieczną eska-

nowił skonfrontować uzyskane informacje z jeszcze jednym świadkiem wydarzeń. Zdobył adres dowódcy oddziału, na którego zlecenie "Gryf"

padę. Władysław Eksterowicz od-

pisał natychmiast: Nad Woł-

wie, którzy nie mieli krewnych w pobliskich miejsco-wościach – leżą tam do dziś.

Mam Rdzenia na zdjęciu". Eksterowicz napisał w uzupełnieniu, iż był dowódcą kedywu na placówce "Sosna". Z tej racji przebywał często w stacjonującym po sąsiedzku obozie partyzantów radzieckich kapitana Kalinowskiego, który przybył do Puszczy Augustowskiej w kwietniu 1944 roku.

lipcu 44 te tereny wyzwoliły

wojska radzieckie, więc rodzi-

na Aksztyrowicza pochowała

go na cmentarzu, a małżonko-

nikogo nie proszony - przyjął na woje barki nowe zadanie: odnaleźć synka Rdzeniów, aby pokazać mu zaniedbaną mogiłę rodziców...

stać się mężczyzną blisko pięćdziesięcioletnim. Połowę swego życia spędził w ZSRR, oże-

### Występy gościnne teatru z Grodna

Gdyby nie przedstawienie pt. "Szczęśliwego Nowego Roku" grane w niedzielę, 3 bm. przy wypełnionej do granic możliwości sali kameralnej Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki pozostałoby we mnie uczucie zażenowania i wstydu. W przeddzień bowiem, 2 maja br. eksperymentalny, dwuobsadowy spektaki "Wyboru" Jurija Bondariewa oglądała zaledwie garstka widzów. Powtarzam: zaledwie garstka widzów tych najwytrwalszych. Że temat trudny, że pogoda upalna, że... Nie są to dostatecznie ważne argumenty, które moglyby trafić do mego przekonania.

P onadto, jeśli słyszę tu i ówdzie, oczywiście w Białymstoku, wołania o jakość kulturalnych prezentacji, o ambitne dziela sztuki, to wołania te nie pokrywają się z praktyką osób wypowiadających te słowa. Niestety!

I jeszcze jedno: czemu tak łatwo ulegamy pokusie róż-nych błahostek, kabaretów, estradowej chaltury, nie pozostawiających śladu w naszej świadomości? Czemu tak mało w nas skupienia, cierpliwości i żarliwości w odczytywaniu tego, co ważne, mądre, co dotyezy maszej egzy-

Zresztą sytuacja, o której wspomniałam, wypisz wyma-luj, przypomniała mi tę, która zdarzyła się jesienią ub. roku podczas gościnnych występów Teatru Młodzieży LSRR z Wilna. Litewscy artyści przywieźli wówczas trzy "Wujaszka Wanię" Antoniego Czechowa i "Pirosmani, Pirosmani" wg Wadi-ma Korostylewa — obie w rezyserii Eimuntasa Nekrošiusa oraz "Precz kostucho na zawsze..." w reżyserii Dalii Tamulevičiute. Pokazywali je w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Ogladałam "Wujaszka Wanie". Zaledwie czwarta eześć widowni warszawskiego Testru Dramatycznego była wypełniona publicznością. Podobnie było w innych miastach. A szkoda, wielka szkoprzedstawienie było znakomite.

Czasami wydaje mi się, że albo nie umiemy organizować tego typu wymiany zagranicznej, albo nie potrafimy zadbać o odpowiednia reklame, a najpewniej to powierzamy organizatorów ludziom, którym chyba w ogóle nie zależy na tego typu kon-

TEATR DRAMATYCZNY z GRODNA (BSRR) gościł w Białymstoku w dniach 2-3 maja br. Białoruscy aktorzy wystąpili w eksperymentalnym — jak wspomniałam dwujęzycznym spektakiu "Wyboru" J. Bondariewa oraz w komedii "Szczęśliwego Nowego Roku" M. Worfołomie-

Grodzieński zespół kiero-

wany przez zasłużonego arty-

ste Igora Pietrowskiego przy-

gotował się do tej wizyty nie-

zwykle starannie. Oba przed-

stawienia, pokazane w Bia-

łymstoku, to dzieła tamtej-

szych inscenizatorów i reży-

serów. Pierwsze - wspomnia-

drugie - Borysa Martynowa.

Łączy je na pozór bardzo nie-

wiele. Bo przecież mamy do

ezynienia zarówno z odmien-

nym tworzywem literackim,

jak tet innym sposobem jego potraktowania. Wynika to

także oczywiście z różnych

rezyserskich temperamentów.

przedstawienie jak i drugie

posiada taki sam żar, ogrom-

ny ładunek emocji, słowiań-

ską, niepowtarzalną duszę, a

przede wszystkim zdumiewa-

TYM RAZEM "WYBOR"
WYPADŁ NIECO INACZEJ

niż białostockie przedstawie-

nie, którego premiera odbyła

się 24 stycznia br., a które recenzowałam na tych łamach

30 stycznia br. Choćby przez

jaco wspaniałe aktorstwo.

przecież zarówno jedno

Igora Pletrowskiego,

nową jakość jaką wnieśli artyści z Grodna. Albert Akczurin w roli Włodzimierza Wasiljewa był typowym artystą malarzem, może nieco przeintelektualizowanym, pewnym siebie i swoich racji, choć nie pozbawionym wewnętrznych rozterek. Jego przyjaciel Ilja Ramzin w wykonaniu zasłutonego artysty BSRR - Wik-

Wszystko do wygrania

tora Smacznewa to postać, której postępowanie tłumaczą

trudne, nie tylko zresztą wo-

wie tworząc rolę Rosjanina

nie przystosowanego mimo

wszystko do systemu zachod-

niej cywilizacji. Helena Gaj-

dulis (o której będzie jesz-cze mowa) jako Maria i Ma-

rina Zabolotnaja jako jej cór-

ka Wika wniosły wiele szcze-

rości i spontaniczności, a Włodzimierz Szakało (Alek-

Smirnow (Oleg Kalicyn) w

rolach wszakże drugoplano-

wych dowiedli jak ważny jest

w przedstawieniu całokształt

aktorstwa i wyrównany po-

Zagranicznym gościom dzielnie sekundowali biało-

stoccy aktorzy Maria Chodec-

ka w roli matki Ramzina i

Juliusz Przybylski jako Ed-

ward Szczegłow. Interesująco

wypadła zwłaszcza scena mie-

dzy wspomnianym Szczegło-

wem a Lopatinem. Byla to

dyskusja o prawdzie i fałszu.

Trudny ten dwujęzyczny dia-

sander Lopatin) i

ziom całego zespołu.

przeżycia. Smacznew

niezwykle powściągli-

jeśli rosyjski tekst mógłby być niezrozumiały z jakichś tam powodów to po polsku wypowiadane riposty (Szczegłowa) stanowiły jakby kwintesencję tej rozmowy. Nie we wszystkich scenach ów dwuęzyczny dialog przebiegał tak gładko. Wyczuwało się niekiedy pewne napięcie i oczekiwanie, zbyt czujne wsłuchiwanie się w kwestie mówione przez partnera, by nie pogubić watku, rzecz jasna, a nie z żadnych innych powodów, co w rezultacie wyniosło sprawy językowe nad ar-

Mimo wszystko warto eksperymentować dalej. Następ-ną okazją będą — jak wiadomo - występy kich aktorów w Teatrze Dramatycznym w Grodnie. W dniach 8, 9 i 10 maja br.

Jerzy Siech jako Włodzimierz

Wasiljew, Andrzej Redwans

Skorochodzka jako Wika, Ma-

ria Chodecka jako matka

Ramzina, Juliusz Przybylski

jako Szczegłow zmierzą się z aktorami białoruskimi: Hele-

na Gajdulis (Maria), Walerym

Włodzimierzem Szakało (Ło-

Wiadomo przecież, że nie

tylko o eksperyment języko-

wy tu chodzi. To oczywiste.

Takie spotkanie dwóch tea-

trów i dwóch zespołów wnosi

także inne wartości, stwarza

płaszczyzne do wymiany do-

świadczeń, rywalizacji i szcze-

gólnej dbałości o efekty arty-

DARIEWA w adaptacji, in-

scenizacji i reżyserii Igora

Pietrowskiego to spektakl pu-

blicystyczny. Taki właśnie jak wiele innych wystawia-

nych aktualnie na radzieckich

scenach. Teatr u naszych wschodnich przyjaciół bardzo

szybko zareagował na prze-

miany zachodzące w kraju.

WYBOR" JURIJA BON-

Smirnowem (Kalicynem)

Ramzin, Jolanta

log prowadzono dość wartko Stał się sztuką wołającą pełnym głosem o sprawach dotychczas przemilczanych bądź szeptanych. "Wybór" jest więc jeszcze jednym głosem w dyskusji na temat radzieckiej "pierestrojki" głasnosti" (jawności). Spektakl ten o pewnych zjawiskach mówi po imieniu, sygnalizuje problemy dotkliwie ludzi niepokojące, a przede wszystkim zmusza do refleksji. Dlatego jest tak ważny

Pelny sukces frekwen-cyjny i artvet razem zyskała natomiast "Szczęśliwego Nowego Roku". Była to współczesna komedia w dwuosobowej obsadzie. Dotyczyła... no właśnie, czego mogła dotyczyć? — Samotności, potrzeby czułej i opiekuńczej obecności drugiego człowieka, miłości, możliwości uwierzenia w siebie i zdobycia się na taki krok, czy gest, od którego zależy tak wiele...

Sztuka zgrabnie wyreżyserowana przez Borysa Martynowa (scenografia Kiryla Czemiekowa) nie byłaby tym czym była, gdyby nie znakomite aktorstwo.

Oglądaliśmy z prawdziwą przyjemnością znakomitą pare: Helene Gajdulis w roli Eugenii i Edwarda Muraszowa jako Genadija Razdiewa-

Sztuka daje olbrzymie aktorskie szanse. Role są ciekawe, dobrze zarysowane, bogate w odcienie, uczucia i niuanse, ustawicznie oscylujące między humorem a... me-

Przekonaliśmy się zatem co to znaczy znakomity warsztat aktorski, dyscyplina, świadomość powierzonych przez reżysera zadań. Dla takiej pary — będącej na scenie bez przerwy przez ponad dwie go-dziny — warto było poświęcić swój czas. Szkoda, że przedstawienie pokazano tylko

dwa razy. amy jednak nadzieję, że tych świetnych artystów zobaczymy jesienią tego roku. Wówczas — jak poinformował Igor Pietrowski zespół Teatru z Grodna przywiezie nam m.in. "Dekamero-

> LUDMILA CHALECKA-POŁOCKA

WRAZ z innymi cennymi drukami do-tyczącymi przeszłości Białegostoku pa-ni Maria Biżutówna przekazala mi in-gracyjnia logitymania Nosi mymer 1012 g teresującą legitymację. Nosi numer 1012, a wydało ją Stowarzyszenie Mieszkańców Przedmieść w Białymstoku. Pani Maria zamieszkiwała wtedy w swoim domu przy ul. Wąskiej 65 na przedmieściu Brazylka.

Aż wstyd się przyznać, że dotychczas nie wyszperałem niczego co dotyczyłoby tej organizacji i jej statutowych zadań. Ten szaro-zielony kartonik (wykonany w białostoc-kiej drukarni "Lechia") opatrzony okrągłą pieczęcią i podpisany, jest jednak dowodem na to, iż istniała - i mam nadzieję działała. Z braku innych dokumentów do-

własnościowym, a więc od robotniczego da-

I jeszcze jedna rzecz jakby się powtórzyła pewnym sensie po niespełna 60 latach Jak się dowiedziałem wiceprezesem "Wielkoblokowej" został niedawno były wiceprezydent Białegostoku inż. Piekarz. Nic nie wskazuje jednak na to, by objęcie tego sta-nowiska poprzedził zdobyciem jakiejś ekstra

Przedmieście jako określenie peryferii zostało skreślone z urzędowej nomenklatury magistratu. Dziś betonowe giganty wielkich osiedli: Piasta, Dziesięcin czy Stonecznego Stoku łączą się "na styk" z polowymi upra-wami zboża i okopowych. Ulice dawnej Brazylki, Słobody, Skorup, Marczuka czy No wego znalazty się w obrębie śródmieścia ale ich sytuacja i stan techniczny zmienity się jedynie na gorsze. Inwazja nowego budor nictwa dziwnie jakoś prowadzona nie zmniejszyła ich ilości ale jedynie fragmentarycznie "powygryzała". Stare domy na starych ulicach otrzymały tylko... nową nazwę "daw nych zasobów mieszkaniowych". Mieszkający tu ludzie podobnie jak przed wojną odczuwają swego rodzaju dyskryminację mimo, że swemu miastu więcej dali niż odeł wzięli. Ich najczęściej drewniane domki 20stały zbudowane bez dotacji państwowej ale utrzymać je dziś w stanie technicznie do-

# Stowarzyszenie Mieszkańców Przedmieść

myślać się jedynie mogę celu jej istnienia. Najpewniej chodziło tu o obronę interesów obywateli mieszkających na biednych, pozbawionych urządzeń komunalnych peryferiach. Formalnie byli mieszkańcami Białegostoku. Płacili podatki, za które porządkowano śródmiejskie ulice, place i parki, a ich uliczki pozostawały nadal bez trwałej na-wierzchni, pełne błotnistych kaluż, nie

Stowarzyszenie miało im dopomóc aby spełniając miejskie obowiązki mogli także korzystać z miejskich praw.

Od czasów wydania legitymacji minęło 49 lat. Niewielu znajdzie się dziś w naszym mieście ludzi, którzy powiedzą gdzie była Brazylka? Obecnie to polożona po lewej stronie ulicy Wasilkowskiej część osiedla Spółdzielni Wielkoblokowa i kilka uliczek przylegających do Białostockich Fabryk Mebli.

A propos Spółdzielni Wielkoblokowa. Doprawdy trudno o bardziej nieadekwatną nazwe. Nie wiadomo o jakie to wielkie bloki chodzi: betonowe, czekoladowe, wojskowe a może o nudne osiedle monotonnych w swej brzydocie domów montowanych z jednakowo powtarzających się elementów.

Zapomniano w tym mieście o tym, że pierwszą spółdzielnią mieszkaniową w Bia-łymstoku była "Zdobycz Robotnicza". Już w 1927 r (mija właśnie okragłe 60 lat) prezydent Białegostoku Bolesław Szymański przeczuwając zapewne, że zostanie odwołany ze stanowiska, dość energicznie szykował sobie dyrektorski stolek w "Zdobyczy Robotniczej". Z udzielonego miastu Białemustokowi przez Warszawską Centralę Banku Gospodarki Krajowej kredytu budowlanego w kwocie tys. złotych aż 406 tys. przekazał dla ,Zdobyczy Robotniczej" nie bacząc na inne dyspozycje ustalone przez samorząd miejski. Wybuchł skandal. Pan prezydent Szymański opuścił gabinet w Magistracie, ale domy spółdzielcze na Wygodzie przy obecnej ulicy 27 Lipca między Srodkową i Jesienną zostały zbudowane. Pieniądze nigdy do Urzędu Miasta nie wróciły.

O tamtej przedwojennej spółdzielni na Wygodzie zapomniano, a może celowo nie przyjeto dawnej nazwy aby słowem "robotni-cza" nie urazić obecnych członków nie lokatorskiej przecież spółdzielni ale budowlano-mieszkaniowej czyli o charakterze raczej

kę z miejskiej kasy na bieżącą konserwacją może otrzymać tylko ten właściciel, którego dom podlega kwaterunkowi. Ojcowie miasta pomogą mu pokryć dach jeśli wraz z nim za-mieszkuje tam jakiś pijaczek lub rozrabiaka. Jeżeli właściciel mieszka sam, dostanie fige. Niech mu cieknie na głowę jeśli taki "wielki posiadacz".

Taksówkarze na te przedmiejskie stare uliczki nie chcą wjeżdżać zastaniając się przepisem, że nie muszą, bo nie ma tam utwardzonej nawierzchni.

Do kiosku "Ruch" daleko, a sklepy spo tywcze z reguły należą do tych "urzędowonajgorzej zaopatrywanych. Czy tego znaczni wcześniej się nie zamyka ze względu na ni dostateczną ilość personelu. Do innych skl pów stąd daleko. Przystanki autobusowe bedaszków. To niepotrzebne. Wiadomo przecież że nie mieszka tu nikt z władzy. Nikt zo tem nie będzie skarcony, że nie dopatrzył, nie zrobił, nie zaopatrzył a zniszczył wykonana w czynie społecznym żużlową nawierzchnie i ogrodzenie placu zabaw.

Nie ma pieniędzy aby pomóc w utrzyn niu tych "zasobów", na ulepszenie ulic, na doprowadzenie gazu, bo pieniądze są przeznaczane przede wszystkim na permanentni poszerzanie lub zwężanie ulic śródmieści (zależnie od gustu aktualnego decydenta), li na ustawianie płotka siatkowego wzdu środka jezdni na Alei 1 Maja, a potem liku dowanie tej zawalidrogi i budowa dwóch siatkowych płotów po obu stronach ulic.

miasta wyasfaltować ulicy Piasta twierdzą, te lada dzień zostanie ulica ta zlikwidowane Kilka beczek smoty załatwiło sprawe, ale dopiero wtedy, kiedy kierowcy MPK odmo wili jazdy trasą "piątki". Od 40 lat kie rowcy niszczą samochody (także państwowe na wybojach ulicy Stonimskiej. Mtynowej Drewnianej i innych, które od lat już "lad dzień" mają być likwidowane i nie opłac się ich asfaltować. To co, że ktoś niszczy so

nowie od gospodarki komunalnej. Istnieje więc potrzeba podobnej jak prz wojna organizacji mającej na celu samo obronę mieszkańców starych domów i sta rych ulic. Tylko, że mieszkający tam ludz mają już dziś coraz mniej energii, cora mniej siły i chęci aby walczyć o swoje.

EUGENIUSZ HRYNIEWICKI

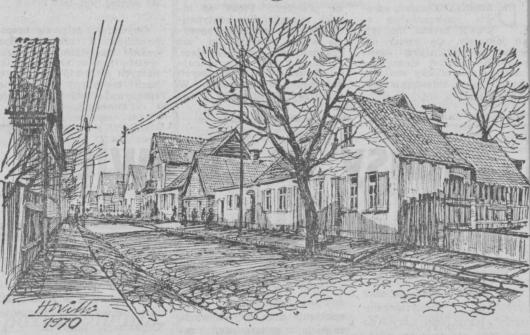
Wolny czas na wsi

Obraz kultury na wsi nie jest jednoredny. Ludzie nie chcą przychodzić do niedogrzanych świetlie i patrzeć na czarne--biały ekran, gdy w domu mają "Rubiny" i "Jowisze". Nierzadko jednak wiejski klub tętni życiem. Cwiczą zespoły amatorskie, najmłodsi próbują sił w teatrzykach lalkowych, nieco starsi uczą się sztuki fotografowania. Wszystko zależy od tego, czy znajdzie się we wsi ktoś, kto rozbudzi potrzeby kulturalne i potrafi im sprostać.

nauczyciele. Teraz środowiskowej — to rola tej acówki w upowszechnianiu kultury jest mniejsza niż kiedykolwiek. Być może, ciągłe reformy w oświacie, tak angażują nauczycieli w realizację coraz to nowych programów nauczania, że nie mają już czasu na inne zajęcia. Faktem jest, że porozumienie między Kuratorium Oświaty i Wychowania,

IEDYS animatorami ży- bez żadnego przygotowania cia kulturalnego byli merytorycznego. W praktyce częściej są one ekspedientkachociaż mówi się o szkole mi sprzedającymi mydło czy pastę do zębów niż osobami, ktore potrafia prowadzio spół artystyczny bądź koło Chociaż Wojewódzki Dom Kultury prowadzi szkolenie pracowników terenowych placówek kultural-nych, to fluktuacja tej kadry jest tak duża, że kursy nie zawsze przynoszą oczekiwane rezultaty. W roku ubiegłym zmieniło się 18 proc. kierowa Wydziałem Kultury i Sztu- ników gminnych i miejsko-

# Z teki Henryka Wilka



Ulica Młynowa czeka w kolejce do wyburzenia. Tak wyglądała w roku 1970.

ki Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, w wielu padkach w praktyce okazuje się fikcją. Współpraca szkół oraz wiejskich klubów i świetlic występuje sporadycznie. Przykłady nauczycieli z Białowieży czy Saków (gm. Kleszczele) okazują się chlubnymi wyjątkami.

Co zrobić, żeby szkoła służyła pomocą organizatorom życia kulturalnego na wsi? Odpowiedzi na to pytanie szukali członkowie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku, dyskutując o kulturze wiejskiej. Postanowiono zwrócić się do prezydiów gminnych rad narodowych z sugestią przeanalizowania sytuacji na swoim terenie. Wnioski powinny służyć poprawie obecnego sta-

Włączenie się nauczycieli do działalności kulturalnej jest koniecznością szczególnie tam, gdzie funkcję gospodarzy klu-bów "Ruch" czy "Rolnika" pełnia dziewczyny wiejskie

-gminnych ośrodków kultury. W wiejskich klubach rotacja była jeszcze większa.

Wobec tych faktów niezbędną potrzebą wydaje się być przywrócenie zaocznych studiów kulturalno - oświatowych na Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Członkowie Prezydium WRN poparli deklarację uczelni w tym zakresie. Jeśliby doszło do wznowienia istniejącego niegdyś kierunku, po pewnym czasie poprawa poziomu kadry byłaby z pewnością odczuwalna.

Ryszard Dąbrowski - przewodniczący Rady Narodowej Miasta i Gminy w Macikach, nie ma zastrzeżeń do współpracy nauczycieli z placówkami k.o. na swoim terenie, dostrzega niebezpieczne zjawisko traktowania klubów czy "Rolnika" jako instytucji handlowych. Jeśli nie przynoszą dochodów, gestorzy uważają, że należy je likwidować. Oto przykład z Kulesz. W czasie mroźnej zitamtejszego "Ruch" trudno było dowieźć Stabe zaopatrzenie

wpływało na obniżenie utargu. Nierentowną placówkę trzeba więc zamknąć — taką decyz-ję podjęło Przedsiębiorstwo "Prasa-Książka-Ruch".

Szkoda, bo w klubie ćwiczył zespół "Kuleszanka", dzieci przygotowywały się do konkursu recytatorskiego. Można było pograć w szachy i warcaby, posłuchać muzyki z czy magnetofonu. Mieszkańcy przyzwyczaili się już do tego miejsca, w którym mogli spędzać wolny czas.

Czy w podobnych sytuacjach nierentownych placówek nie można by wesprzeć finansami rady sołeckiej? Członkowie Prezydium WRN uznali, że samorząd wiejski mógłby ze swego budżetu wyasygnować środki na działalność kulturalną. Ta propozycja skierowana zostanie pod rozwagę gminnych władz ustawodaw-

Aż 16 instytucji i organizacji w programie swoich statutowych działań posiada zapisy mówiące o popieraniu działal-ności kulturalnej na wsi. Mihasła rozwoju kultury, wyda-je się uprawiać czystą reto-

Gdyby mi przyszło wymienić tych, którzy rzeczywiście coś dla kultury robią, na pewno wśród nich byłyby Koła Gospodyń Wiejskich. Prawie w każdej gminie znaleźć można zespoły ludowe, w których śpiewają członkinie KGW.

Po niedawnym okresie załamania, ruch folklorystyczny znów się ożywia. W gminie Tykocin, gdzie odbywało się wyjazdowe posiedzenie Prezydium WRN, w ostatnich trzech latach powstało kilka nowych grup śpiewaczych, w tym także chór mieszczański.

Mimo widocznych jeszcze słabości, regres w rozwoju kultury wiejskiej minął. Zainteresowani twierdzą, że powoli zaczynamy zbliżać się do stanu lat 70-tych, kiedy społeczna aktywność kulturalna

IRENA BIERNACKA

# była stosunkowo wysoka.



Trwają Dni Kultury, Oświaty, Ksiażki i Prasy. W bibliotekach i czytelniach wzmożony ruch. ZBIGNIEW MATUSZEWSKI

### Nasze rozmowy

Rozmowa ...GW" z dyrektorem Wiedzy Powszechnej — TADEUSZEM KOSMALĄ.

- W ubieglym tygodniu informację wyczytałem tym, że składnice są wypełnione książkami. W związku z tym nie będą przyjmowały od wydawców nowych tytulów. Co pan na to?

- Jeśli książki są w księgarniach należy się z tego

Od dawna było wiadomo że składnice mają nie najlepsze zaplecze do magazynowania. I raptem, gdy po latach kryzysu zaczęły poja-wiać się nowe książki, brakuje miejsca na ich składowanie. Sprawa budowy (bądź wygospodarowania) nowych pomieszczeń na magazyny była rozpatrywana przez Prezydium Rządu i być może w najbliższych latach zauważymy poprawę.

Ważniejszy wydaje się inny problem: jakie książki zalegają w magazynach? Trzeba byłoby przyjrzeć się składnicom oraz półkom w księgarniach i zrobić dokładniejszą selekcję pozycji.

- Czy to oznacza, że bieżąca polityka wydawnicza jest niewłaściwa? Co zdaniem pana trzeba zmienić, by wydawca był zadowolony, przestali narzekać księgarze no i oczywiście był kontent czytelnik?

— Tak jak w każdym przedsiębiorstwie również i w oficynach o zamierzeniach wydawniczych decyduje reforma. Nikt jednak wydawcom nie narzuca planów. Zasada jest jedna: wszystko co sie drukuje ma służyć edukacii narodowej. Myśle, że brak papieru zmusi oficyny do zweryfikowania swoich zamierzeń – z korzyścią dla wszystkich.

Kilka spraw decyduje o

niezadowoleniu: zła jakość usług poligraficznych, brak papieru i wysokie ceny za książ-ki. Te ostatnie zależne są od dwóch pierwszych. Na cenę wpływa także opodatkowanie. Z każdego tysiąca za książkę ponad 30 proc. to podatki, które płacą poligrafia, wydawca, ksiegarze i autor.

dała czytelnikowi. Dziś więc jej wznowieniem długo bym się zastanawiał. tytuły, które nie idą. Nie bardzo wiadomo dlacze-

wartościowych

wiadomości

go tak się dzieje, bo przecież zostały ciekawie i dobrze napisane, podjęły aktualny temat, cenę też mają przystępną, a mimo to leżą w księ-garniach i trudno je sprzedać. Przykładem może być wartościowa pozycja o ochronie środowiska prof. Ciboro-

wskiego. Znawcy krytykują nas za rozmówki językowe. Czy to oznacza, że trzeba zaprzestać

# Zle i dobrze o edytorstwie

— Jakie książki wydane przez Wiedzę Powszechną, zdaniem pana nie powinny w ogóle się ukazać, bo były nieestetyczne, rozlatywały się przy pierwszym czytaniu.

Oczywiście, że mamy na sumieniu takie tytuły. Bywa, że po otrzymaniu książki z drukarni najchętniej bym ją powrotem odesłał (bo kartki wypadają, druk jest niewyraźny itp.). Ale gdybym tak zrobił ta drukarnia nie przyjęłaby mi nowych zamó-

Większych pomyłek w planach wydawniczych nie notujemy. Bywa i tak, że po ukazaniu się jakiejś pozycji mam wątpliwości. Tak było książką M. Komara i Stefańskiego "Od magii do psychotroniki". Wywołała za dużo zamieszania i niewiele

drukowania? One sie rozchodzą, czyli czytelnik potrzebu-Dużą część słowników,
 encyklopedii tematycznych

Jugosławii, drukujecie ZSRR badź CSRS. Czy to się wam opłaca? - Najchętniej drukowali-

byśmy tylko w krajowych zakładach. Niestety, rzeczywistość jest taka, że brakuje papieru, drukarnie nie mają odpowiednich twardych opraw pewne tytuły musimy lokować za granicą. Książki tam produkowane są, niestety, stosunkowo drogie.

— Przeciętny czytelnik chy-

ba z zadowoleniem przyjąłby decyzję, że oto w tym roku kosztem innych tytułów dajecie 200 tys. słownika angielsko-polskiego i polsko-

- Rocznie samych słow ków języków obcych wych dzi ponad milion egzem rzy. Ciągle jednak ry czytelniczy jest nienasyco Czy rzeczywiście każde danie słownika trafia do w ciwych czytelników. Myśle moda na to, by stał on półce obok innych książ

jeszcze pokutuje. Słowniki będą wznawia ale nie kosztem innych ty łów. Już dziś jest taka sy cja, że wiele maszynop leży w naszym wydawnie i czeka, czasami zbyt dh

— Czy starcza wam cza i papieru na nowości? Pm cież nazwa firmy zobowiaz je do popularyzowania w dzy w miarę nowoczesnej.

— Myślę, że nadążamy postępem. Dwadzieścia lat mu, gdy jeszcze nikt nie n zywał komputerów po in niu, wydaliśmy książkę "M szyny analogowe".

Mamy w planie kilka zycji przygotowywanych prznakomitych uczonych m astronomów. Szykuje się pr wdziwy bestseller wydany współpracy ze Związkiem R dzieckim. Będzie to encyk pedia kosmiczna.

- Wiele lat temu przy liście pewien profil wydawi czy. Czy nie kusi was, by zmienić, może sięgnąć po szukiwaną beletrystykę? - Ten profil skrystall

wał się po 1956 roku i wsze go broniliśmy. Z ba rynku czytelniczego wyn że właśnie rzetelna w prezentowana w książk serii m.in "Profile" "Omega" uzupełniona nikami i encyklopediami doceniana. Ważniejsza wydawcy staje się treść niż np. moda na ! temat. W naszej czasami wolimy dopłacie

jakiegoś tytułu, byle się u

zał i służył odbiorcy. Rozmawio KRYSTY POLAKOWS

Wiadomości

bramy"

15.40 Wyścig Pol transmisja z V etapu

17.15 Teleexpress

17.55 Losowanie

Lotka i Super Lotka

18.50 Dobranoc

program publicyst.

komotive Lipsk

teleturniej

dokument.

18.05 "Gazeta rolnicza"

15.35 Program dnia i DT -

17.30 Dla dzieci: "Tik-Tak"

18.30 "Archiwum XX wie-

ku" - "Otwarcie spiżowej

19.00 "Mówmy otwarcie" -

19.30 Dziennik Telewizyjny

Pucharu Zdobywców Pucha-

rów: Ajax Amsterdam - Lo-

22.05 Program publicystycz-

22.40 DT - Komentarze

23.05 Język rosyjski

19.00 Przeboje Dwójki

nyki — Łańcut '87 20.00 "Żona mojego ojca" -

film fab. prod. NRD

program publicyst.

21.30 Panorama dnia

..Heloiza i Abelard"

19.30 Studio Festiwalu Mu-

21.15 "Fatalne ziele" — film

21.45 Teatr TV: R. Duncan

22.40 "Jak to ruszyć?" -

23.25 Wieczorne wiadomości

CZWARTEK

14.05.87

PROGRAM I

9.00 Praca-technika kl. I

10.00 DT — Wiadomości

9.35 "Domowe przedszkole"

10.10 Film dla II zmiany:

11.00 "Szkoła dla rodziców"

11.15 "Apteczka domowa" 11.25 "Historia najbliższa"

12.50 Język polski kl. I—IV

14.50 Korepetycje z mate-

matyki — "Ściąga z matmy" 15.20 "W szkole i w domu"

15.35 Program dnia i DT -

Pokoju -

12.00 Język polski kl. V

13.30 i 14.00 TTR

"Pomoc w nagłych wy-

9.30 "Domator"

"Komisariat policji"

padkach"

-,,Przewrót"

Wiadomości

15.40 Wyścig

20.00 Studio Sport: - Final

Pokoju -

Express

# co, gdzie, kiedy?

Testr Dramatyczny im. Al.

KINA

B.30, 17.45 i 20.
"syrena" — "Złota Mahmudia",
prod. polsk. (bo), godz. 10.30, 13.
"Imperium kontratakuje", prod.
USA (od lat 12), godz. 15.30 (osutnie dni). "Medium", prod.
polsk. (od lat 18), godz. 17.45 i 20.
"Forum" — VI Białostockie

państwowa Filharmonia — Re-clai fortepianowy Anny Szpil-berg, W programie: Bach-Busoni, F. Morel, F. Chopin, Godzina 16

Październik" – "Gandang. (od lat 15).

(bo).

fod jap. (bo).

Kolno — "Ballada o Narayalie" prod. jap. (od lat 18).

W. Maz. — "Thais", prod.

SUWALSKIM
"Bałtyk" – "Tanie
, prod. polsk. (od lat dku", prod. USA (od lat 18). USA (od lat 18). "Protector", USA (od lat 18).

"Werdykt",
"O'Tzej" — "Na granicy",

omości: 0.03, 1.00, 2.00, 3.00, 9.00, 23.00

Muzyka nocą; 4.00 Poran-Rnaty; 5.05 Poranne rozmal-lomicze; 5.50 Gimnastyka; ziennik poranny; 8.05 Obser\_ 8.30 Przegląd prasy; lomerski zwiad; 9.00 Cztery loku; 10.30 "Kiębowisko roko", 10.00 Koncert pejnalem; 12.05 Z kraju i pinalem; 12.05 Z kraju i

drie Spółdzielni, ul. Plażowa 2.

styczne, harcerskie, sportowe itp.

stepujące budynki mieszkalne: ul. Marchlewskiego nr 4

ul. Sobieskiego nr 26, 26A

ul. Dobra nr 3, 26

ul. Łakowa nr 15/1

ul. Sienkiewicza nr 44

ziemny są bezpłatne.

31, 41, 22/1

ul. Orla nr 2

gaz ziemny.

wynosi ponad 30.000 zł.

SPÓŁDZIELNIA PRACY

PRZEMYSŁOWYCH SUROWCÓW WTÓRNYCH

w Białymstoku ul. Plażowa 2

ZATRUDNI

laida ilość osób na umowę zlecenie do prowadzenia

surowców wtórnych na terenie miasta Białe-

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Zarzą-

DYREKCJA ZAKŁADU POPRAWCZEGO

i SCHRONISKA dla NIELETNICH

w Białymstoku, ul. 27 Lipca 89, tel. 75-44-28

ZATRUDNI

od 1 września 1987 roku

nauczycieli, wychowawców oraz psychologów

nelnym wykształceniem, posiadających dodatkowe

interesowania do pracy z młodzieżą, takie jak: ar-

Wynagrodzenie zgodnie z Kartą Nauczyciela, U-

wala nr 221 (50-65% dodatku) i innymi dodatka-

Podania przyjmowane będą do końca czerwca br.

UWAGA ODBIORCY GAZU

NA OSIEDLU "SIENKIEWICZA" i "BOJARY"

- Zakład Gazowniczy w Białymstoku

uprzejmie z a w i a d a m i a, że

od dnia 12 maja do dnia 30 maja 1987 roku

- ul. Warszawska nr 3, 14A, 15, 18, 22, 23

ul. Kamienna nr 8, 10, 15 ul. Słonimska nr 15/1, 43/1, 47/1, 42, 47

przeprowadzona zostanie akcja zamiany gazu na o-

edlu "Sienkiewicza" i "Bojary", która obejmie na-

ul. Ogrodowa nr 10, 10A, 15, 17, 19, 19/1, 23, 27

ul. Kraszewskiego nr 11, 23, 23A, 12, 12B, 13, 17/1,

W trakeie zmiany gazu wszyscy odbiorcy zostaną

oinformowani poprzez Komunikaty i Instrukcje za-

eszczone na klatkach schodowych w sprawach za-

od postępowania z urządzeniami gazowymi po wpro-

Wszystkie aparaty gazowe nieszczelne i niespraw-

technicznie – zakwalifikowane przez Zakład Ga-

wniczy Białystok do naprawy lub wymiany zostaną

aczone od instalacji i nie będą przebudowywane

Czynności związane z przebudową aparatów na

Szczegółowych informacji udzielać będzie przed-

<sup>odzeni</sup>u do sieci i instalacji gazu ziemnego.

Eik "Polonia" — "Biękitny Grom", prod. USA (od lat 15). Elk "Zorza" — "Zygfryd", prod. polsk. (od lat 15). Giżycko — "Elektroniczny mor-derca", prod. USA (od lat 15). Goddap — "Czule słówka", prod. USA (od lat 15). "O dwóch prod. USA (od lat 15). "O dwoch takich co ukradil księżyc", prod. polsk. (bo).

Lipsk — "Czy leci z nami pilot?", prod. USA (od lat 12). "Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie", prod. polsk. (bo).

Mikołajki — "C.K. Dezerterzy", cz. I—II, prod. polsk.-weg. (od lat 18).

lat 18).

Orzysz — "Sygnał ostrzegawczy", prod. USA (od lat 15).

Pisz — "Czas nadziei", prod.
polsk. (od lat 15).

Prostki — "Na granicy", prod.
USA (od lat 18).

Ruciane-Nida — "Boskie ciala", prod. USA (od lat 12).

Ryn — Lubie pistonerre"

Ryn — "Lubie nietoperze", prod. polsk. (od lat 18).
Sejny — "Nad Niemnem" cz.
I—II, prod polsk (od lat 12).
Węgorzewo — "Gliniarz z Beverly Hills", prod. USA (od lat 18).

W BIAŁYMSTOKU
Muzeum Okręgowe (Ratusz) –
czynne codziennie z wyjątkiem
poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10–17. Wystawy
stałe: "Pradzieje Białostocczyzny".
"Galeria malarstwa polskiego".
Wystawa czasowa: "Technika i
technologia obróbki kamienia".
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, W BIALYMSTOKU wystawa zasowa "Technika"
technologia obróbki kamienia".
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego,
ul. Warszawska 37 – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w
godz 10—17. Wystawa stała: "Z
dziejów białostockiej klasy robotniczej" Wystawa czasowa:
"Pamieci ludzkiej tragedii"
Muzeum Wojska, ul Kilińskiego 7 – czynne codziennie z wyjatkiem poniedziałków, wtorków
i dni poświątecznych w godz.
9.30—17. Wystawa stała: "Dzieje
wojskowe Białostocczyzny" Galerie" "Wojsko Polskie w sztuce ludowej". Rzeźba batalistyczn Majkowskiego" Wystawa
c Majkowskiego" Wystawa
c Wojsko Polskie w mi-

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM Punkt muzealny w Suprasiu —

— czynny codziennie z wyjątkiem
poniedziałków i wtorków po
wolnych sobotach w godz. 9–16.

Ekspozycja wnętrz pałacu w
Choroszczy — czynna w czwartki w godz. 11–16, w niedziele w
godz. 11–17 Muzeum w Tykocinie - czyn-

Muzeum w Tykocinie – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza
Sali Wielkiej dawnej synagogi.
Gabinet Głogerowski. Uczta Sederowa. Galeria malarstwa Z.
Bujnowskiego. Wystawy czasowe: "Rysunek polski XIX i XX
wieku" (ze zbiorów Muzeum Okregowego w Białymstoku). "Woręgowego w Białymstoku), "Wo-kół historii" – kolekcja Jana

Zimnocha.

Muzeum w Bielsku Podlaskim

— czynne codziennie z wyjątkiem
poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10–17. Wystawa
stała: "Nabytki Muzeum w Biel-

rans; 13.10 Radio kierowców
13.30 XL Międzynarodowy Kolarski Wyścig Pokoju — prolog;
13.40 Cudze chwalicie, swego nie
znacie; 14.05 Meldunek z prologu
Wyścigu Pokoju; 14.10 Magazyn
muzyczny "Rytm"; 14.30 Meldunek z prologu WP; 15.00 Zakończenie prologu Wyścigu Pokoju;
16.05 Muzyka 1 aktualności; 17.30
Z archiwum polskiego beatu;
18.05 Merkuriusz rządowy; 18.20
W poszukiwaniu ulubionej melodii; 19.00 Z kraju 1 ze świata;
19.30 Radio dzieciom; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.15 Koncert ży-

k 2043-1

k 2067-1

k 2173-1

sku Podlaskim". Wystawa czasowa: "Pisanka podlaska".

W ŁOMŻY

Museum Okręgowe, ul. Krzywe
Koło I — czynne w środy i piątki w godz. 10—16, w czwartki i
soboty w godz. 10—17. Wystawa stała: "Bursztyn z dorzecza Narwi
środkowej". Wystawa czasowa:
"Dzieje narodowe w rzeźbie ludowej Mazowsza".

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

W WOJ. ŁOMZYŃSKIM
Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie – czynny codziennie z
wyjątkiem poniedziałków i dni
poświatecznych w godz. 8–16, w
soboty i niedziele w godz. 10–17.
Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu – czynne codziennie w
godz. 9–16 w niedziele i święta
w godz. 10–18. Wystawy: Monografia K. Kluka, uprawa roślin,
skansen mazowiecko-podlaski,
muzeum weterynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja
rolnictwa, transport wiejski,
pszczelarstwo, garncarstwo, plecionkarstwo, obróbka drewna.
Galeria rzeźb działaczy ruchu
ludowego dłuta Jana Slusarczyka.
Wystawa czasowa: "Jaćwież i Litwo w starożyteśći Wystawa czasowa: "Jaćwież i Li-twa w starożytności i we wczes-nym średniowieczu" – ze zbio-rów Państwowego Muzeum Ar-cheologicznego w Warszawie. "Hi-storia chowu i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce".

w SuWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz 8–16. Wystawy stałe: historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego Wystawa czasowa: "Malarstwo polskie XIX i XX wieku Muzeum im. M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 czynne codziennie w godz 8–16 w Y S T A W Y W Y W S T A W Y W Y W S T A W Y W Y W Y W Y W Y W Y W Y W Y W Y Y W W SUWALKACH

czasy współczesne.
Galeria "Art" P.P. "Sziuka Pol-ska". ul Sienkiewicza 14 – czynna codziennie z wyjatkiem sobót i niedziel w godz 10–18. Wystawa malarstwa Eugeniusza Klub MPik (I pietro), ul Sien

Klub MPiK (I pietro), ul Sien-kiewicza 3 – czynny w ponie-działki i wtorki w godz 9–16, w pozostałe dni tygodnia w godz 9–20 Wystawa rysunku satyrycz-nego Szymona Kobylińskiego "Ostre lata" W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 – czynny codziennie z wyjatkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10–16, w soboty i niedziele w godz. 12.30–16. Wystawa malarstwa Andrzeja Pollo z Krakowa W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul Kościuszki 81 – czynna codziennie z wyjąt-kiem poniedziałków i dni po-światecznych w godz. 9–16. Do-kumentacja działań plastyczswiatecznych w godz. 9–16. Do-kumentacja działań plastycz-nych Chrysto (USA). Assambla-ge Z. Jaroszka. Galeria BWA, ul Noniewicza 18 – czynna codziennie z wyjąt-kiem poniedziałków i dni po-światecznych w godz. 9–16.

czeń; 20.35 Wiersze dla ciebie; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Mu-zyka baroku; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.20 Repetycje z jazzu polskiego; 23.10 Panorama świata; 23.25 Na rockową nutę.

Wiadomości: 7.00, 13.00, 17.00, 20.45, 0.55; 6.05 Muzyczne dzień dobiy 6.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Lament" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi W. Nahorny; 9.50 "Szaleństwo Atlantyku" — odc. pow.; 10.00 Godzina medomana 11.00 Zawsze po jedenasiej; 11.10 Muzyczny non stop; 12.00 Z muzyką polską przez wieki; 12.25 Standardy na gitare; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Nowości krajowej fonografii; 14.30 Folklor na mapie świata; 15.00 Pamiętniki i wspomnienia; 15.10 Znaneczy nieznane? 15.30 Niezapomniane głosy, niezapomniane melodie; 16.00 Dzieła, style, epoki; 16.50 "Szaleństwo Atlantyku" — odc. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Klub Stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii: Transmisja koncertu z Centrum im. G. Fitelberga w Katowicach; 22.10 Suchajmy razem — zaprasza B. Fabiański; 23.00 "Lament" — odc. pow.; 23.20 Polacy na płytach swiata; 24.00 Nocne muzykowanie; 0.50 Miniatura literacka;

PROGRAM BIAŁOSTOCKI 6.30 Kurier Poranny; 7.30 "Przed Kongresem" — aud. L. Pilarskiego; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 "Gdy zakwitty bzy" — aud. J. Raczkowskiej; 18.00 "Magazyn motoryzacyjny" — M. Liberadzkiego.

o formacie 24×36

8.05.87 PROGRAM I

PIATEK

8.10 Przysposobienie obronne kl. VIII — I lic. 8.55 Transmisja z otwarcia obrad II Kongresu PRON

10.40 DT — Wiadomości 10.45 Film dla II zmiany: Ulica luster" 12.10 Język polski kl. VIII

12.50 Genetyka kl. I-IV lic. 13.30 "W szkole i w domu" 13.50 Studio Sport — Prolog Wyścigu Pokoju

15.50 NURT - Elementy informatyki 16.20 Program dnia i DT - Wiadomości 16.25 Dla młodych widzów:

.Rambit" — teleturniei ·16.50 Dla dzieci: "Piątek z Pankracym" 17.15 Teleexpress

17.30 .. Mieszkać" - wszechnica budowlana 17.50 Studio II Kongresu PRON

18.30 "Dom rodzinny" wspomnienia L. Korsakówny rial sensacyjny 18.50 Dobranoc 19.00 "Monitor Rządowy" 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 "Ulica luster" - wło-

ski film fab.

21.25 Program publicystycz-21.50 "W podróży którą nazywam życiem" – tv film

dokument. 22.40 DT - Komentarze 23.00 Kronika Wyścigu Po-

koju 23.20 "Serce smoka": "Twór-- ang. serial dokum.

PROGRAM II

16.55 Program dnia 17.00 Język angielski 17.30 .. Jak uprawiać sport"

18.00 Program lokalny 18.30 Literatura i ekran: Świetność Saksonii i chwała Prus" — serial prod. NRD 19.20 "Z honorem i chwałą"

film dokum. 19.40 "Galerie świata" Arcydzieła Galerii Drezdeń-

20.00 Festiwal muzyki country - Mragowo '86 20.30 "Uwaga, dokument" filmy J. Gębskiego 21.10 "Atlas nadziei" .Requiem dla lasów"

21.30 Panorama dnia 21.45 Filmy z Alainem Delonem: "Śmierć człowieka skorumpowanego" - franc. film

23.45 "Rozmowy intymne 0.05 Wieczorne wiadomości

TELEWIZJA RADZIECKA — Gimnastyka poranna. animowany. Muzyka 5.30 - Dziennik

5.30 — Dziennik
6.05 — "Witaj muzyko"
6.50 — Pokój i młodzież
14.15 — A. Twardowski
Wasilij Tiorkin" — cz. II
15.25 — Film animowany
15.45 — "Dyktuje czas"
16.45 — Dziś na świecie
17.00 — Karty bojowych k

7.00 - Karty bojowych kronik .. Młodzi duchem wete-18.05

ewizyjny, cz. I 0,45 — Dziś na świecie 21.00 — "Klub kobiet" — cz. II 22.05 — Wyścig Pokoju 22.35 — "Twoje pokojowe nie-o" — film fab.

23.55 — Dziennik. 24.00 — Pieśni wojennych lat

### SOBOTA

9.05.87

PROGRAM I

7.25 i 7.55 TTR

8.25 Program dnia "Tydzień na działce" 9.00 "Klub Zdobywców Oceanów" — "Latający Holender" oraz film "W 80 dni dookoła świata z Willym Fogiem" 10.30 DT - Wiadomości 10.40 "Stare, nowe, najnow-

11.25 "Berlińska wiktoria" - wojskowy program doku-

11.55 Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie 13.00 "W świecie ciszy" program dla niesłyszących 13.35 Studio Sport etap Wyścigu Pokoju

TYDZIEN W TELEWIZJI

14.15 Teatr dla Dzieci: E.

15.15 "Wayne Sleep i inni"

16.10 Studio Sport - II etap

17.30 Studio Sport — I liga

19.00 Wieczorynka - "Czar-

19.30 Dziennik Telewizyjny

21.30 "Klub międzynarodo-

22.10 Sportowa niedziela o-

23.00 "Leksykon polskiej

raz kronika Wyścigu Poko-

23.35 DT - Wiadomości

PROGRAM II

10.00 "Echa tygodnia" —

20.00 "Miłość i pieniądze"

noksiężnik z krainy Oz"

film fab. prod. kanad.

muzyki rozrywkowej"

20.50 .. Pegaz"

22.00 "Loża"

kabaretowy

Szwarc — "Nagi król" 15.00 "Wędrówki po NRD"

program rozrywkowy

15.45 "Prezydenci" —

Weimar

rzy Waszyngton

Wyścigu Pokoju

18.20 ..Antena"

piłki nożnej

17.15 Teleexpress

14.10 Festiwal studentów na rzecz pokoju w Kijowie 14.25 "Na krawędzi słowa" 14.45 Antologia dramatu po-

wszechnego: F. Hochwaelder — "Maliniarz" 16.05 Studio Sport - I etap Wyścigu Pokoju

17.00 Losowanie Dużego Lotka i zakładów specjalnych 17.15 "Teleexpress" 17.30 "Pamięć losów ojca"

- tv film dokument. 17.45 Popoludnie z "Pegazem'

18.20 Studio II Kongresu

PRON 18.50 Dobranoc 19.00 Z kamera wśród zwierzat

19.20 "Magnes" - program promocyjny 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 "Wielkie zwycięstwo"

radz. film fab. 22.30 "Czas" publicystyczny 23.00 "Siedem dni na świe-

23.10 Sportowe rytmy tygodnia oraz Kronika Wyścigu

Pokoju 23.40 DT — Wiadomości 23.45 Kino Nocne: "Gwiezdna droga" - brazylijski se-

15.00 "5—10—15" — zespół

16.30 Wrocław na antenie

17.05 "Swiat jest teatrem"

Show i realizm" — ang. film

18.30 "Wielka gra" — tele-

20.00 Goście Dwójki - W.

18.00 Program lokalny

19.30 "Alfa i Omega"

20.15 Festiwal Muzyki

Łańcut '87 - Koncert inau-

21.45 Wrocław na antenie

22.30 "Zulus Czaka" - se-

23.25 Wieczorne wiadomoś-

23.30 Muzyka na dobranoc.

Gimnastyka poranna.
animowany. Muzyka
Dziennik
Swięto Zwycięstwa. Fil-

TELEWIZJA RADZIECKA

my dokumentalne 7.05 — "Czas spotkań" — film

13.35 - W świecie zwierzat

orkiestr detych 16.50 — Pamięci poległych w

walce z faszyzmem 17.20 — "Ballada o żołnierzu"

film fab.
19.00 — Dziennik
19.45 — Program muzyczny poświecony Dniu Zwycięstwa
21.00 — Wyścię Pokoju
21.30 — Dziennik
21.40 — "Do boju ida tylko starzy" — film fab.
23.10 — Dziennik
22.15 — Koncert

NIEDZIELA

10.05.87

PROGRAM I

7.25 Program dnia

tv film dokument.

11.10 "Siedem anten"

11.55 "Kraj za miastem" 12.25 TV Koncert życzeń

13.30 Transmisja z zakoń-

czenia obrad II Kongresu

8.20 "Tydzień"

7.55 "Po gospodarsku"

7.30

wiejskiej

10.35

film fab

Zin i W. Kalinowski

21.10 Studio Sport

21.30 Panorama dnia

Dom" przedstawia

informatyki

powitanie

Dwójki

turniej

guracyjny

Dwójki

dokument.

dla niesłyszących 10.35 Film dla niesłyszą-cych: "Miłość i pieniądze" 11.25 "Peryskop" - woj-PROGRAM II skowy program publicyst.

11.55 Niedziela w Dwójce 13.25 NURT — Więź społeczna i wychowanie - powitanie 13.55 NURT - Swiat skom-12.00 "Kwadrans z hejnaputeryzowany

14.25 NURT - Elementy 12.15 "Jutro poniedziałek" magazyn 12.45 "Sławni o młodych" 14.55 Sobota w Dwójce -

przedstawia B. Hesse-Bukowska 13.15 "Godzina z kwadran-14.15 .. Wideoteka"

15.00 Kino Familijne: "Hendersonowie" - serial austra-15.45 .. Melpomena 70" - Oto

obchodzimy "Dziady" 16.25 "Kino-Oko" — kalejoskon filmowy 17.05 "Książka dla ciebie" 17.20 "Scena piosenki aktoriei": "Żył, sobie człowiek" śpiewa W. Walasik

17.50 "Goście Daniela Pas-18.20 Studio Sport 19.30 .. Sensacje XX wieku"

..Cel 42" 20.00 Festiwal Muzyki Łańcut '87 21.00 Studio Sport

21.30 Panorama dnia 21.45 Wielkie filmy małego ekranu: "Plisko coraz bliżej" serial TP 23.00 Wieczorne wiadomoś-

TELEWIZJA RADZIECKA

5.00 — Gimnastyka poranna.
Film animowany. Muzyka
5.30 — Dziennik
6.05 — Program muzyczny
6.30 — Gimnastyka rytmiczna
7.15 — Losowanie "Sporttoto"
7.30 — Budzik
8.00 — Program wojskowy

fab.
8.10 — "Zostać žolnierzem" —
film dokumentalny
8.45 — Święto Zwycięstwa. Wystąpienie pierwszego zastępcy ministra Obrony ZSRR gen. armii nistra Obrony ZSRR gen. armii P. Łuszewa 9.00 — Zwycięzcy, Program po-święcony Dniu Zwycięstwa. 10.30 — Filmy animowane 11.00 — "Człowiek z akordeo-nem" — film fab. 12.50 — "Dla was weterani" — Program wojskowy

9.00 — Poczta poranna 9.30 — Film dokumentalny 10.20 — Film animowany 10.30 — Magazyn muzyczny 11.00 — Program rolny 12.00 — Zdrowie 12.50 — "Dla was weterani" — program muzyczny 12.45 — Konkurs piosenki 13.45 — "Powołanie" — maga-15.10 — Wspólnota 15.40 — Ogó nozwiązkowe święto

zyn 14.15 — Święto narodowe Czechosłowacji 15.15 — Nasz dom 16.00 — Międzynarodowa pano-

rama 16.45 — Filmy animowane 17.25 — "Sezon pokoju w Pa-ryżu" — film fab. 19.00 — Dziennik 19.40 — Graj harmonio!

Przegląd piłkarski Wyścig Pokoju Film fabularny Koncert W. Leontjewa

PONIEDZIAŁEK

11.05.87

PROGRAM I Wszechnica rodziny

13.30 i 14.00 TTR 15.50 Program dnia i DT -Wiadomości 15.55 Studio Sport - III

9.00 "Teleranek" oraz film etap Wyścigu Pokoju "Chłopcy z Baker Street"

10.30 DT — Wiadomości 17.15 Teleexpress "Powrót do swoich" - serial weg. 18.30 "Laboratorium"

Myślące rośliny" 18.50 Dobranoc 19.00 "Rozmowa na tele-13.10 "Ocalić od zapomnie-

> 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 Teatr TV: H. Kajzer - "Obora"

dam. Białystok, Cienista 9.

17.30 "Wdowa i jej córka"

19.05 "Echa stadionów"

21.50 "Rozmowa na telefon" 22.20 Kronika Wyścigu Po-

22.40 DT - Komentarze 23.00 Jezyk niemiecki

PROGRAM II 16.55 Program dnia 17.00 Jezyk niemiecki

stiwal Kapel i Spiewaków Kazimierz '86 18.00 Program lokalny 18.30 "Zwierzęta wokół

17.30 "W Kazimierzu gra muzyka" — Ogólnopolski Fe-

19.00 "Mistrzowie drugiego planu" - Z. Maklakiewicz 19.30 Studio Festiwalu Muzyki — Łańcut '87

20.00 Wieczór Czechosłowacki w TP 21.00 "Dopisać losy"

PROGRAM II 21.30 Panorama dnia 21.50 Biografie muzyczne: Arthur Honegger" - film 16.55 Program dnia dokument, prod. franc. 17.00 Język rosyjski 17.30 Pół godziny dla rodzi-22.50 "Z dymkiem cygara" — gawęda W. Szewczyka ny - Poradnik "Kliniki zdro-

23.05 Wieczorne wiadomości wego człowieka" 18.00 Program lokalny 18.30 "Wiem wszystko" —

WTOREK

12.05.87 PROGRAM I

8.10 Historia kl. V 9.30 "Domator" 9.35 "Domowe przedszkole" 10.00 DT — Wiadomości

10.10 Film dla II zmiany: .Zamach stanu" 11.00 "Poradnik Domatora" 11.25 "Swiadkowie przeszłości" - czech. film dokum. 12.00 Przygotowanie do życia w rodzinie - "W stronę

marginesu" 12.50 Wiedza o społeczeństwie kl. VII 13.30 i 14.00 TTR 15.15 Program dnia i DT -

Wiadomości Pokoju 15.20 Wyścig transmisja z IV etapu 17.15 Teleexpress

17.30 "Cojak" — teleturniej dla dzieci 17.55 "Rzemieślnicy" 18.15 TV Informator Wydawniczy 18.30 "Klinika zdrowego

człowieka" 18.50 Dobranoc 19.00 "Spory" — program publicyst. 19.30 Dziennik Telewizyjny

20.00 "Zamach stanu" serial TP 20.55 Konferencja prasowa rzecznika rządu

21.10 "Raport położnej" tv film dokument. 21.30 Spotkanie z W. Rasputinem 22.25 Kronika Wyścigu Po-

17.00 Język angielski 17.30 Pół godziny dla ro-

16.55 Program dnia

dziny: "Rodzice i dzieci"

18.30 "Halo,

ang. film dokument.

zyki - Łańcut '87

program dokument.

CSRS

tecznym'

18.00 Program lokalny

19.25 Przeboje tygodnia

19.30 Studio Festiwalu Mu-

20.00 "Nieznany front" -

20.30 "Powtórka z historii"

21.45 Filmy J. Mezla: "Ka-

23.05 Wieczorne wiadomości

pryśne lato" - film prod.

ŚRODA

13.05.87

PROGRAM I

9.30 "Domator" 9.35 "Domowe przedszkole"

10.10 Film dla II zmiany:

11.40 "Przyjemne z poży-

PRZYCZEPĘ campingową – kupię. Tel. 417-009.

GARAZ sprzedam. Suwałki, Reja

"Prędkość" — film prod. radz.

12.00 Język polski kl. VI

12.50 Chemia kl. VII

DACZE nad jeziorem — Tel. 513-356 (po 18).

13.30 i 14.00 TTR

78/46 po 15.00.

10.00 DT — Wiadomości

8.10 Historia kl. VIII

- Marszałek Śmigły-Rydz

21.10 "Polak się żeni"

21.30 Panorama dnia

17.15 Teleexpress 17.35 "Wojskowi historycy" 22.40 DT - Komentarze - program historyczny 23.00 Język angielski

kosmici"

18.00 "Encyklopedia kultury PROGRAM II

polskiej" — "Rzeźba czasów Oświecenia" 18.20 "Sonda" — "X"

transmisja z VI etapu

18.50 Dobranoc 19.00 "Czym żyje świat?" -"Dlaczego zginął Olof Pal-

19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 "Komisariat policji" franc. serial sensacyjny

20.50 "Tygodnik gospodar-21.20 "W kręgu Stanisława Szukalskiego" — tv film do-

kument. 21.50 "Wódko, pozwól żyć" 22.25 Kronika Wyścigu Po-

22.40 DT - Komentarze 23.00 Język francuski

PROGRAM II

16.55 Program dnia 17.00 Jezyk francuski 17.30 Pół godziny dla rodzi-

ny - "Kolacja po francusku" 18.00 Program lokalny

18.30 Magazyn sportowy 19.20 Przeboje tygodnia 19.30 Studio Festiwalu Mu-

zyki — Łańcut '87 20.00 ,,100+1 lat plakatu węgierskiego" — rep. 20.25 "Kto jest kim?" – Roman Malinowski

21.00 "Przedział dla palących" — film dokument. 21.15 "Ekspres reporterów" 21.30 Panorama dnia

21.45 Festiwal Muzyki -Łańcut '87 23.15 Wieczorne wiadomości

WYROWNARKE do drewna – KUPIE elegancka wille (najchęt-neighborzeń g 2008-1 g 2008-1 ogłoszeń "2015".

Owrazie wypadku

Straż Pożarna – tel. 898
Pogotowie MO – tel. 997
Pogotowie Gazowe – w dni robocze w godz 7.15–15.15 tel. 752-353, w godz. 18.15–7.15 oraz w dni wolne i święta tel. 992.
Pogotowie Elektryczne – tel. 891

Informacja o lekach — tel. 219-04

1 75-24-37

A P T E K A

DYZUR CAŁODOBOWY

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 204-53

S Z P I T A L E

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J

Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 | 270-41 —
dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia wewnetrzny.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-594 | 417-570, po godz. 15, tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakaźny dorosłych, aztucznej nerki, gruźlicy dziecięcej.

Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkolo-giczny, ul. Ogrodowa 12. tel. 357-71 i 331-81

DYŻURY SZPITALI W DNIU 8.V.1987 r. W DNIU 8.V.1987 r.
CHIRURGIA, REANIMACJA
KARDIOLOGICZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital
Zespolony, ul. M. SkłodowskiejCurie 26, tel. 216-21 i 270-41.
NEUROLOGIA — P.S.K., ul. M.
Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31
i 236-13.
ODDZIALY. WEWNETBENNY i 236-13.

ODDZIAŁY: WEWNĘTRZNY
(tel. 417-559) i GRUŻLICY (tel.
417-553) — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żu-

tyczny im. R. Biuskiego, u. zawia 14.

POŁOZNICTWO – Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 i 331-81.

W ŁOMZY

Pogotowie Ratunkowe – tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 – czynne całą dobe
Woj. Szpital Zespolony, ul. M.
Skłodowskiej-Curie I, tel. 24-01.
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.
Telefon Zaufana – tel. 988 – czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18-19.
W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe – tel. 999.

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe – tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul.
Gwardii Ludowej 60, tel. 54-51 do 9
Apteka nr 79-003. ul. Kasprzaka
3. tel. 50-91.

Dyżurne telefony WSW; Białystok 209-03, Głżycko 24-56. Informacja kolejowa — tel. 916.

wegierki — nieczynny. Białostocki Teatr Lalek — nie-

Fokoj" — "Elektroniczny morśrca" prod. USA (od lat 15),
śodz 10.30, 13, 15,30, 17.45 i 20 (ostatile dni).
"Ton" — "Komediantka", prod.
polsk (od lat 15), godz. 10.30, (ostatile dni), "Nieśmiertelny",
prod. ang. (od lat 15), godz. 13,
is.30, 17.45 i 20.
"Syrena" — "Złota Mahmudia".

"Forum" - VI Białosto
FILHARMONIA

F. Morel, F. Chopin. Godzina 16 (sala kameralna).
Recital saksofonowy Krzysztofa Herdera z udziałem Bożeny Surowiak (fortepian). W programie: P. Creston — Sonata, H. Eccles — Sonata, P. Maurice — Tableaux de Provence, W. Benson — Aeolian Song, D. Milhaud — Scaramouche. Godzina 19.
KINA W WOJEWODZTWACH BIAŁOSTOCKIM
Bielsk Podl. — "Dotknięcie Me-

KINA W WOJEWODZTWACH
BIAŁOSTOCKIM
Bielsk Podl. — "Dotkniecie Meduzy", prod. ang. (od lat 18).
Dabnowa Białostocka — "Sygnał strzegawczy", prod. USA (od at 18).
Jahowa Białostocka — "Sygnał strzegawczy", prod. USA (od at 18).
Hajnówka — "Cotton Club", prod. USA (od lat 12).
Hajnówka — "Cotton Club", prod. USA (od lat 18).
Lapy — "Zapach pigwy", prod.
lug. (od lat 15).
Mońki — "Pułkownik Redl", prod. weg. (od lat 18).
Siemiatycze — "Nad Niemnem"
t. I—II, prod. polsk. (od lat 12).
Sokolka — "Człowiek z marmuru", prod. polsk. (od lat 15).
Suchowola — "Hallo, taxi", prod. jug. (od lat 18).
Lomżą "Millenium" — "Dawno muru "Millenium" — "Dawno muru "Monerockie", prod.

mu w Ameryce", cz. I–II, prod.
SA (od lat 18). "Nie kończąca
opowieść", prod. RFN (bo).
prod. apg. "Gand-

Zambrów

Zansbrów ronalszej ulicy", prod. polsk.
d lat 15). "Snajperki", prod.
dz. (od lat 15). Suwałki

Wiadomości: 7.00, 13.00, 17.00,

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 "Smak ryzyka" — odc. pow.; 9.05 Gwiazda tygodnia — J. Feliciano; 9.20 Mała poranna muzyka; 10.00 Dźwięki i obrazy; 10.15 Muzyczny interklub; 10.50 Rozmowy, rozmowy; 11.00 Totylko blues; 11.30 Klakson; 11.40 Gwiazda tygodnia — J. Feliciano; 11.50 "Uciekaj króliku" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Smak ryzyka" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozzywki; 14.00 M. Argerich — pianistka niezwykła; 15.05 Rock po polsku; 15.40 Ponaglanie śmierci; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 "Sennik współczesny" — odc. pow.; 19.30 Troche swinga; 19.50 "Uciekaj króliku" — odc. pow.; 20.00 Dyżurny magazyn bigbitowy; 20.45 Klub Trójki; 21.00 Trzy kwadranse jazzu; 21.45 Klub Trójki cz. 11; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Folk, muzyka z przyszłości; 22.45 Spotkanie z B. Czeszka; 23.00 Opera tygodnia; J. Massenet — Manon; 23.15 Zapraszamy do Trójki; 23.50 "Co też spotkaio Gusa Burczymuche".

PROGRAM II nadawany w wersji stereo

PROGRAM III

### FOTOGRAFICZNA SPOŁDZIELNIA PRACY "FOTOPLASTYKA" w SOPOCIE LABORATORIUM FOTOGRAFII BARWNEJ **AUTORYZOWANE PRZEZ ORWO**

p o l e c a uslugi fotograficzne w zakresie: wywoływanie slajdów ORWOCHROM filmy: UT-18, UT-20, UT-23, UK-17 cena 250 zł wywoływanie filmów ORWO-kolor: NC-19, NC-21 itp. ., 180 zł odbitki barwne wykonywane na

80-392 GDAŃSK, ul. Malborska 3

nowoczesnej kopiarce szwajcarskiej "Gretag" powiększenia o formacie 7×10 45 zł powiekszenia o formacie 8×11 60 zł odbitki barwne ze slajdów

wykonanie negatywu z diapozytywu - 1 klatka 60 zł powiększenia o formacie 7×10 (w ograniczonej ilości) 45 zł powiekszenia o formacie 8×11 60 zł Slajdy należy przesyłać w odcinkach co najmniej po

5 klatek lub pojedyńcze oprawione w typowe ramki. Zlecenia realizujemy w krótkim terminie. W poszczególnych przypadkach terminy można uzgodnić pod nr. tel. 52-18-46 lub listownie. k 2120-0

### **OGŁOSZENIA** DROBNE

TELENAPRAWA. 752-972. Gacki. TELENAPRAWA. 754-235. Nowicki. g 1869-0 TELEKOLOR. 513-218. Fronczyk. g 1979-0 TELENAPRAWA. 412-328. Drozdo-wski.

PAL — Secam — przestrajanie te-lewizorów. 416-452, mgr inż. Ko-walewski. VIDEOKAMERĄ śluby, inne. 752--663; 750-550. Małyszko. CYKLINOWANIE, lakierowanie.

GOSPODYNIĘ domową (opiekunke) do dwojga dzieci (6—11 lat), może być panna z dzieckiem przyjmę na stałe. Radziszewska, Sobieskiego 1/8, Białystok.

ZATRUDNIĘ kobiety i mężczyznę do pracy w ogrodnictwie. Gryc, tel. 412-353. g 2067-1 GOBELINY poleca Zakład Tkacki. Sitarska 23. Kisieł. g 1383-00 MIESZKANIE własnościowe w Suwałkach o pow. 46 m kw. sprzedam, tel. 58-86. (47 m) — sprzedam. Telefon w Warszawie 13-38-27. k 1755-00 Ambulatorium Pogotowia, ul Fornalskiej 11 – tel 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego – czynne w godziel-7, w niedziele i święta caładche k 1755-00
SPRZEDAM "malucha", produkcja 1977, nadwozie 1986, silnik
wymieniony. Olecko, 23-28. "FIATA" 126p (roczny) — sprze-

## g 1999-1 Wypieku paluszków – sprzedam. 18-218 Sokoły, ul. Polna 3. LADE sklepową, chłodniczą sprzedam. Tel. 417-017.

Pogotowie Techniczne Wodocią-gów – tel 994. S Ł U Z B A Z D R O W I A Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego I, tel. biura wez-wań 999. tel informacji pogotowia

dobę. Ambulatorium Oddziału Pomocy Doražnej, ul. Nowotki 21 — tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, gi-nekologiczne, stomatologiczne, ga-binet zabiegowy dla dorosłych —

czynne w godz. 19-7. w niedziele i święta całą dobę. Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5 – tel. 410-700 i 990 Informacja o lekach – tel. 219-04

<sup>awiciel</sup> Zakładu Gazowniczego w barakowozie na <sup>arkingu</sup> u zbiegu ulic Kraszewskiego i Sobieskiego DWS( w Zakładzie Gazowniczym Białystok - Dział Inlacji nr telefonu 752-171 wewn, 227.

### Odnaleziono fragment

najstarszej cerkwi

Cennego odkrycia dokonali radzieccy archeolodzy podczas prac renowacyjnych w soborze Bogojawieńskim w Moskwie. Przy umacnianiu fundamentów tej świątyni usytuowanej w pobliżu Kremla na terenie dawnej osady zwanej Ritajgradem odnaleziono pozostałości piestwszej w tym mieście kamiennej cerkwi wzniesionej za panowania Iwana Kality. Dotychczas nie znajdowano w Moskwie tak deskonale zachowanych zabytków lub ich fragmentów z tamitym czasów. Potwierdziły się też jednocześnie zawarte w historycznych dokumentach przekazy o budowie kamiennej świątyni w tym miejscu. Postawiono ja na miejscu dawnej, drewnianej cerkwi, która prawdopodobnie spłonęła w czasie jednego z częstych w owych latach pożarów. Ogień nie oszczędził też i nowej, blałokamiennej świątyni. Dopiero zbudewany w 1897 r., również w tym samym miejscu, Sobór Bogojawieński dotrwał do naszych czasów.

Danuje opinia, że w Hiszpanii najpopularniejszym sportem jest piłka nożna, ale corrida łatwo się nie poddaje. Amfiteatry okłaskujące areny gromadzą miliony widzów, matadorzy nadal chodzą w aureoli, jak naj-popularniejsi piłkarze, w "byczym interesie" robi się

Byki przeznaczone do walki, od małego przebywają na rozległych pastwiskach, gdzie stykają się tylko z nielicznymi ludźmi i to zawsze siedzącymi na koniu. Ludzi "na dwóch nogach" nie mogą zobaczyć wcześniej niż na arenie. Po 4-5

latach są zabierane z pa-

### Byczy interes

milionowe fortuny. W 1986 r. - według oficjalnych danych - na arenach hiszpańskich "padło w boju" 14.200

byków. Nie są to zwykłe byczki. Zanim wyjdą na arenę, aby odegrać wspaniałą, ale niestety — ostatnią rolę swego żywota, są przedmio-tem zabiegów ze strony całej armii specjalistów, któ-rzy żyją i robią pieniądze właśnie na hodowli i tresustwisk, poddawane różnym treningom i kierowane do

W 1986 r. organizatorzy walk byków zapłacili hodowcom 2.325 milionów pesetów za okazy walczące na czołowych arenach. Gorsze sztuki sprzedaje się na are-ny lokalne w miasteczkach, a nawet wsiach. Za ten "drugi gatunek" hodowcy wzięli w sumie 4,6 miliarda pesetów. (P)



# HOROSKOP przymrużeniem oka

21.03 20.04

Zapowiada się burzliwy tydzień. Sprawy serca pewność i dezorientacja, ale później okaże się, że nie ma tego ziego, co by na dobre nie wyszło. W pracy zaczepne działania przeciwnika. Finan-se wzrastające. Przyjazne Ryby.

BYK 21.04 21.05

Bardzo udany tydzień. W pracy zawodowej reali-zacja planew, na których zależy Ci od dawna. W sprawach esobistych, znakomite porozumienie partnerem. Wspólne plany i włosenne wyprawy. Lekka poprawa domowego budżetu. Licz się ze

BLIŽNIETA 22.05 21.06

Dobre pregnozy (zwiaszczą dla Bliżniąt interesu) w pracy. W życiu osobistym przebiegła akcją z zastawianiem uwodzicielskich sideł. A wszystke pe to, aby nie wyjść z wprawy. W rzeczywistości myślisz o osobie, która nie odwzajemnja twych uczuć. Niewykluczona podróż. Ważne Ryby.

RAK 22.06 Nie najlepszy tydzień. Chwilami zawodzi Cię intuicja i zdrowy rozsądek. Nieprzemyślane decyzje i postęgowanie. W wyborze przyjaciół zachowaj trzeźwość osądu. W uczuciach niewykluczone wiosene zakochanie. Zdrowie dobre, Przyjazny Strze-

LEW 23.07

Tydzień w pesymistycznym nastroju. Zmęczenie i nerwowy tryb życia sprawia, że zaczynasz widzieć w czarnych barwach. Niepotrzebnie wyolbrzymiasz przelotne trudności. Wskazany jest przynajmniej krótki wypoczynek by poprawić samopoczucie. Ważny Wodnik.

22.08

PANNA 23.08 22.09

Przypiyw energii i inwencji. Tydzień pod zna-kiem precyzyjnych i przemyślanych działań w pracy. Improwizacja zabroniona. W życiu domo-wo-redzienym pomyślne prognozy i sporo satys-takcji. Dodatkowy dopływ gotówki. Najważniejsze

WAGA 22.10

Na horyzoncie duże zmiany w sierze życia prywatnego. Zakończenie długotrwałego sporu z najbliższą osobą. Niewykluczone ostateczne pojednanie. W pracy szykuje się awans i poszerzony zakres obowiązków. Dobre zdrowie i finanse. Mity

SHORPION 23.10 22.11

Mily i udany tydzień przede wszystkim dla spraw serca. Sensacyjne niespodzianki będą dla Ciebie przyjemnym zaskoczeniem. W pracy dobre prognozy, mimo twej męczącej otoczenie pedanterii. Niespedziewane spotkanie towarzyskie ożywi wyobraźnię. Niepewne Bliźnięta.

STRZELEC 23.11

Niezbyt sympatyczny tydzień zwłaszcza dla spraw serca. Nieporozumienia, niepokoje, rozmowy w burzliwej atmosferze. Podejrzewasz otaczające cię osoby o podstępy i nieżyczliwość. W pracy bez zmian. Możliwa dłuższa podróż. Nie nadzieraj z

KOZIOROŻEC Tydzień pogodny. Dopływ energii i pomysłowości w działaniach związanych ze sprawami domowo-rodzinnymi. Niewyczerpana inwencja w realizacji zamierzeń udziela się otoczeniu i wpływa na tworzenie swoistego kilmatu. Poprawa finansowa. Życzliwy Wodnik.

WODNIK 21.01 20.02

W pracy zawodowej liczą na twą aktywność w ambitnym przedsięwzięciu. Nie odmawiaj swej pomocy. Niespodziewanie pomyślnie uda się rozwiązać kelpotliwy problem osobisty, co znacznie wpłynie na poprawę nastroju. Zdrowie nie najlepsze. Przyjazne Ryby.

RYBY 21.02 Tydzień pod znakiem serca. Rybom wolnym przez-naczone autentyczne zakochanie się, nawet tym nodpomionym na strzaty Amora. Natomiast po-zostali imagożnia związki uczuciowe odkrywając no-we wartości. W pracy pomysinie. Zdrowie i fi-nanse dopiszą. Miła Panna.



Z długich można zrobić krótkie spodenki.

CAF - J. UNDRO

### Rocznice Rivery i Sigueirosa

Meksyk obchodził ostatnio rocznice urodzin swoich dwóch największych artystów — 100-lecie Diego Rivery i 90-lecie Davida Alvaro, Siqueirosa.

Obaj artyści byli współtwórcami "Syndykatu rewolucyjnych malarzy, rzeźbiarzy i pracowników technicznych", rzecznikami tworzenia sztuki narodowej nawiązującej do historii kraju oraz epoki prekolumbijskiej, zwłaszcza Azteków i Majów. Za formę najbardziej oddziałującą na wyobraźnię uznali malowido ścienne, toteż ich największe dzieła te właśnie freski:

Rivery — w Pałacu Narodów to historia narodu mieksykań skiego: od walk przeciwko hiskiego: od w

### Stroly Wiesława Szymańskiego

## Na marginesie

Przemyślatem wszystkie "za" i "przeciw", rozważytem w sumieniu jak aptekarz: skoro "góra" już przykładem dzisiaj świeci, to i ja nie będę wilkiem dla człowiekai

Wielodzietnej rodzinie spod "czternastki" przekazuję mojego malucha, a telefon - inwalidce spod "szesnastki" może teraz ktoś ją wreszcie wysłucha.

Mój komputer niechaj szkolna ma dzieciarnia, magnetowid gdzieś do domu dziecka dam! Lecz nie oddam maszyny do pisania! Nie przekażę! - bo maszynę mam!!!

I przemyśleń moich sentencje ogólne, na niej właśnie zaraz państwu trzasnę: Jakże łatwo rozdawać to, co wspólne! Jakże trudno oddać coś — co własne!

Wszelkie podobieństwo do zdarzeń, faktów i ludzi jest całkowicie zamierzone.



Główka niżej, nóżka

Fot. A. CHOMICZ



Salut zwycięstwa nie może zagluszyć świadomości wcześniej ponoszonych klesk. P04

Tylko tego, który dzierży pewnie sprawiedliwy miecz zwycięstwa, stać na pobłażanie zwycieżonym.

Grona agresji ścina miecz pokoju.

P04

Przemarsz pod łukami triumfalnymi, pod nimbami zwycięstwa, winien się odbywać z zachowaniem wszelkich wymogów skromności i pokory.

P04

Krajobraz po bitwie: z niejednej buty sterczą tylko kikuty.

Pokój dotlenia, wojna odbiera oddech.

**ZBIGNIEW WAYDYK** 



N ajpierw w roku 1952 było ich zaledwie 18. Zebrali się w świetlicy przy ul. Warszawskiej i po-wołali Wojewódzki Oddział Polskiego Związku Filate-listów. Prezesem został Henryk Czernicki, sekretarzem — Włodzimierz Pugawko, skarbnikiem - Aleksander Rewiński, a gospodarzem — Włady-sław Taranienko. Następnie powstały pierwsze koła PZF: w Białymstoku, Łomży, Bielsku Podlaskim, Olecku i innych miastach. Rok wcześniej grupa miłośników znaczka zorganizowała w Białymstoku w sali TPPR pierwszą u nas Wystawę Znaczków Pocz-towych Polski i Krajów Demokracji Ludowej. Spotkała się ona z dużym zainteresowaniem publiczności. I w dużym stopniu wpłynęła na dalszy rozwój filatelistyki w

Dlaczego dziś wspominam o tych faktach sprzed 35 lat? Właśnie w tych dniach w Białymstoku na wyjazdowym posiedzeniu obradowało Prezydium Zarządu Głównego PZF. Wysoko ono oceniło działalność PZF w woj. białostockim, łomżyńskim i suwalskim w dziedzinie organizacyjnej, wystawienniczej, propagandowo-szkoleniowej pracy z dziećmi i młodzieżą. Dziś PZF jest w regionie siła. Skupia on aktualnie w swych szeregach 6.297 dorosłych 1.836 młodych filatelistów.



Na zdjęciu: 2 szwajcarskie

Działają oni w 188 kołach. I co ważne – stan ilościowy PZF stale rośnie w naszym

Najbardziej efektowną jest działalność wystawiennicza. Pełnym powodzeniem zakończyły się takie wystawy o zasięgu krajowym i międzyna-rodowym jak "Polska—Bułga-ria" (1982), "Białystok—Wilno" (1986), Kultura i Sztu-

ka", (1983) czy "Maksimafilia" (1986). Każdego roku organi-zuje się w regionie około 20

wystaw w miastach, osiedlach,

domach kultury, szkołach, za-

kładach. Zarząd Okręgowy PZF był organizatorem roz-grywek finałowych w ogólno-

polskich konkursach młodzie-

żowych "Twórcy literatury polskiej" (1981) i "Nauka i Technika" (1984).

Prezydium ZG PZF z uzna-

niem oceniło współpracę PZF

z władzami terenowymi, orga-

nizacjami społeczno-kultu-ralnymi, zakładami pracy, placówkami kulturalno-oświa-

towymi. Dzięki temu PZF w

naszym regionie jest zna-

czacym partnerem w racjo-

rozwijaniu przyjemnego re laksu i życia kulturalnego PZF odgrywa więc w regio nie funkcje kulturotwórcze A wszystko zaczęło się od

wolnego czasu,

owego spotkania sprzed 3 lat w świetlicy przy ulic Warszawskiej

znaczki z cyklu "Pro Patria"

dzieci i młodzieży od ulicy

zagospodarowani

### Wystawa w Ełku

Z okazji 30 lat filatelistyd w Ełku tamtejsi zbieracze or-ganizują w Miejskim Domu Kultury w dniach od 31 maja do 5 czerwca wystawe f latelistyczną, połączoną 2 0 chodami tegorocznych E Ełku Zaprezentują na n około 20 zbiorów. Przewiduje się także wydanie pamiatko wej koperty, medalu i kata-

### Grottger na znaczku

W tym roku przypada 1 rocznica urodzin wybitne polskiego malarza - Artur Grottgera. Z tej okazji Poci ta Polska wydała okolio nościowy znaczek. Przedsta wia on wizerunek artyst oraz rysunek pt. "Pożoga".

FILATELISTA

### Rozmówki

Zona mówi do męża: — słuchaj, kiedy nasza córka gimnastykuje się rano przed oknem, ten facet z naprzeciwka ciągle na nią patrzy. Nie sądzisz, że powinniśmy ku-

- Od jutra przed oknem będziesz się gimnastykować ty. Niech on sobie kupi rolety ..

# DZIWY ŚWIATA ROŚLIN



### Kminek

Jest rośliną dwuletnią rosnącą dziko w Europie i Azji. W Polsce występuje pospolicie na łąkach, czy przydrożach. W wielu krajach uprawiany na wielką skalę dla celów spożywczych i farmaceutycznych. Szczególnie ceniony jest kminek skandynawski i holenderski. U nas plantacje kminku obejmują znaczne obszary Zuław.

Spożywa się owoce kminku, ale również młode liście i pędy. Pikantnym daniem są korzenie. Owoce — male, szarobrązowe rozłupki — to doskonały środek ulatwiający trawienie. Pobudza on perystaltykę jelit, działa żółcio-pędnie, ale przede wszystkim hamuje procesy gnilne i fermentacyjne. W kuchni litewskiej podaje się schłodzony napar kminku do ciężkich, tłustych potraw. Zwyczaj ten, znany i naszym paniom domu (szczególnie na kresach) poszedł, niestety w zapomnienie. Jedynie weterynarze zalecają podawanie kminku zwierzętom cierpiącym na kolkę, silne wzdęcia i zakłócenia w procesach fermentacyjnych jelit. (Leng.)

### Światowy zegar Cudem techniki jest

letni zegar astronomicz y znajduje się w Historii i Rewolucji W wie (ZSRR). Do 95 funkt go zegara należy po czasu obowiązującego miastach wszystkich kontynentów. Dni są w wane według 4 różnych lendarzy. Zegar demor też położenie słońca nych planet nad pó nych planet nad półkulą naszego globu.

### Mussolini pozbawion tytułu?

Grupa włoskich specjali rozpoczęła w (Szwajcaria) zbieranie sów pod petycją do tamtejszego uniwersytetu nagającą się unieważ tytułu doktora honoris nadanego 50 lat temu d torowi Włoch Benito Mi niemu. Tytuł ten nadana za zasługi w dziedzinie społecznych i politycz Odpowiednia ceremonia była się w Rzymie w 1981 ku. Mussolini studiował krótki czas w Lozannie go akta z tego okresu nęły.

### Wulkan ZNOWU CZYN

Najwyższy radziecki kan Kluczewskaja Sop wysokości 4.750 m znajd się na Kamczatce znow aktywny. Z trzech jego terów wycieka nieustan wa. Gazy i para wznosi na wysokość 5 kilometr szczytu. W promieniu 1 lometrów od wulkanu w wietrzu unoszą się c popiołu. Od czasu nowy rupcji wulkan urósł o metrów i "dorobił się" m wierzchołka. Ostatni siln buch miał miejsce prze

# KRZYZŌWKA

POZIOMO: 1) po aucie, 6) łamane przez przestępców, 9) fioletuje wśród kamieni, 12) maż, żona i ta trzecia, 14) zniszczony ogniem przez graczy, 16) rozpiera krokwie albo lata, 17) taki sam jak 43 poziomo, 18) jednostka siły w korespondencji, 21) serce bije jak włócznia lub tkanina, 23) z oryginalną wieżą, 24) napiera i posiadal ziarna na 10 pionowo, 25) rybożerna właścicielka cennego futra, 27) koks w kolo, 28) dno/s (u góry — w liczbie pojedynczej, u dołu -35) nowicjusz zza Odry, 36)

człowiek jak koń, 40) na nim dylu, dylu, 43) niczym nie różni się od 17 poziomo, lekarstwo z Nina, 46) z nitką ratunkową, 47) kurtka na mrozy, 48) kwitnie tylko raz,

49) nie dokończone dyktando. PIONOWO: 1) wprowadzenie do dzieła, 2) Janosik, 3) w muzyce albo w zachowaniu, 4) jeżeli z niej, to od razu, 5) draśnięcie, 6) niebieski nie interesuje ornitologa, 7) cuci, 8) tfu!, 10) niezbędna chlebodawcy, 11) nie!, 13) wstrętna baba, 15) kamień piekielny, 19) ńcza o, 20) przeciętnik interpunkcyjny, 22) siedzi w fur-mance, 26) "šerce" zegarka, w mnogiej), 29) to, od czego 30) też działo, 31) w benzynie, rżnie kapela, 32) świńska mo- 32) poetycka uroda, 33) niewa, 34) "stoliku, nakryj się" wart, żeby go święta ziemia albo "Sezamie, otwórz się", nosiła, 36) święta porcja, 37) kto nie ma 'na nim głowy,

ten stale ma na nim kłopoty, 39) zalewanie kolejki, 41) gwiazda grająca pierwsze skrzypce, 42) babie pojawia się zwykle po nim, 43) "ślina" wulkanu, 44) pozyeja w są-

LESZEK

Pomiędzy czytelników, którzy w terminie 6-dniewym nadeślą trafne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: "Krzy-żówka z numeru 106".

> ROZWIĄZANIE KRZYŻOWKI Z NUMERU 100

POZIOMO: przylot, korekta, port, niebo, okno, zęza, cena, step, twarz, tren, metan, zebra, osika, Rawik, rotacja, taśma, manko, lincz, khaki, bank, zegar, targ, Irma, ażur, łyko, skarb, Azja, mrzonka, ankieta. PIONOWO: trio, występek, komnata, pobocze, re-

kontra, stan, heca, rzemieślnik, karawaniarz, ognik, wnętrze, rzeczka, taran, brama, tobół, mikrofon, aktualia, orgia, czaszka, hrabina, grad, yard, jota. (lb)

### NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w "Gazecie" nr 95 z 24 kwietnia br. nagrody książkowe wylosowali: Danuta Mikulska z Rajgrodu, Maria Barańska z Zambrowa, Tadeusz Świerzbiński z Suwałk oraz Dariusz Malolepszy i Danuta Rudzińska — oboje z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody prześlemy pocztą. Mieszkańcy Białegostoku proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książek do Działu Łączności z Czytelnikami i Redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2.

